czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

20 listopada 2013
środa
224(17914)
1,90 zł (w tym 8% vat)

4-latki obowiązkowo w przedszkolu >> 9

W Luksemburgu nie ma gimnazjów, a lekcja trwa 55 minut

DZIŚ
po południu / w nocy
7° 2° >>2

Region >> Wokalista prowadził sportowe auto, które uderzyło w kamerzystę

Lider Weekendu usłyszał zarzut

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Lider zespołu Weekend odpowie za nieumyślne spowodowanie ciężkich obrażeń ciała operatora telewizyjnego. Radosław L. usłyszał już zarzut, ale nie przyznał się do winy. – Akt oskarżenia w tej sprawie trafi do sądu jeszcze w tym roku – zapowiada Dariusz Burek z Prokuratury Rejonowej w Rykach, która prowadzi śledztwo.

Rozmówca nie wyklucza, że strony zawrą ugodę i wówczas procesu nie będzie.

– Taka możliwość prawna istnieje – dodaje prokurator.

W innym przypadku pochodzącemu z Sejn wokaliście grożą nawet trzy lata więzienia.

Pojazd wypadł z toru

Do zdarzenia doszło w ostatnich dniach sierpnia tego roku w Ułęzu koło Ryk (woj. lubelskie). Na dawnym lotnisku znajduje się należący do osoby prywatnej tor wyścigowy, gdzie Radosław L. kręcił teledysk. Wokalista stracił panowanie nad kierownicą sportowego auta, które na zakręcie wypadło z toru. Pech chciał, że w pobliżu znajdował się Paweł Hołubowicz, operator współpracujący z białostockm oddziałem TVP, który na zlecenie Polo TV rejestrował poczynania sejnianina. Rozpędzony, ważący ok. 800 kg, pojazd uderzył w kamerzystę.

– Takie nieszczęśliwe wypadki zdarzają się – zauważa prokurator Burek.

I dodaje, że podejrzany nie musiał mieć żadnych dodatkowych uprawnień, by kierować sportowym autem. Poza tym, na torze znajdował się pod nadzorem licencjonowanego instruktora.

Ten, jak wynika z naszych informacji, parokrotnie miał zwracać Radosławowi L uwagę, że jedzie zbyt szybko, ale wokalista podobno nie reagował. Śledczy nie chce do tej kwestii się odnosić.

– Nie była to droga publiczna, więc nie rozpatrujemy zdarzenia w kategoriach wypadku – wyjaśnia Dariusz Burek. – Nie powoływaliśmy biegłego, który mógłby odtworzyć to, co na torze się stało i z jaką prędkością poruszał się pojazd. Nie ma to bowiem większego znaczenia w tym postępowaniu.



J. Kuboszewski

37-letni Radosław L. swoją popularność zawdzięcza utworowi „Ona tańczy dla mnie". Ten teledysk, miał w ubiegłym roku na YouTube ponad 70 milionów wyświetleń

Podobnie jak to, czy Radosław L. był trzeźwy. Choć z policyjnych informacji wynikało, że tak.

W końcu minionego tygodnia prokuratura przedstawiła sejnianinowi zarzut. Jak się dowiedzieliśmy, złożył on obszerne wyjaśnienia, ale nie przyznał się do winy.

– Śledztwo moglibyśmy już kończyć, jednak musimy jeszcze przesłuchać jednego świadka z Białegostoku – dodaje Dariusz Burek. – Zrobimy to w drodze pomocy prawnej. Wczoraj akta sprawy przesłaliśmy do białostockiej prokuratury. Gdy nam odeśle, sporządzimy akt oskarżenia.

Operator porusza się o kulach

33-letni Paweł Hołubowicz, w wyniku wypadku doznał bardzo ciężkich uszkodzeń ciała. Miał połamane nogi, w lubelskim szpitalu przeszedł kilka poważnych operacji. Na Facebooku redakcyjni koledzy Pawła apelowali o zbiórkę krwi.

Hołubowicz wciąż porusza się o kulach i jest pod opieką specjalistów. Czekają go kolejne zabiegi i wielomiesięczna rehabilitacja. Czy całkowicie odzyska sprawność, nie wiadomo. Zdarzenia na torze wyścigowym nie chce jednak komentować. – Nie wypowiadam się na ten temat – kwituje nasze pytania.

Tomasz Jakubowski, menager zespołu Weekend, tuż po wypadku mówił, że wokalista nawiązał kontakt z rodziną poszkodowanego i monitoruje jego stan zdrowia. Co to oznacza, nie wiadomo. Wczoraj odmówił nam komentarza.

– Nie odnoszę się do tego wypadku, to sprawa Radka – stwierdził.

Radosław L. natomiast nie odbierał telefonów i nie odpowiedział na maila. ▲

Zmarła Marianna Popiełuszko



Pot. PAP/Grzegorz Jakubowski

Matka błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszko zmarła wczoraj w Szpitalu Miejskim w Białymstoku. Miała 103 lata.

Skromna staruszka w chustce, która wzorem swego syna zawsze stawała po stronie zwykłych ludzi – tak zachowamy Ją w pamięci. Jeszcze parę miesięcy przed śmiercią uczestniczyła w pielgrzymce Ludzi Pracy, którą zapoczątkował ks. Jerzy.

Jej syn został wyniesiony na ołtarze, ale nie traktowała tego jako powodu do wywyższania się. Tuż przed beatyfikacją ks. Popiełuszki, na pytanie dziennikarzy, jak wychować świętego, odpowiedziała: „Należy kochać Boga i ludzi, kochać sercem i czynami". Motto to towarzyszyło Jej przez całe życie.

A przeżyła wiele. Tragedia II wojny światowej, brutalne morderstwo syna, śmierć męża, zięcia, synowej. Przyjmowała to z pokorą jako wolę Bożą. Choć nie zabiegała o zaszczyty, wielokrotnie doceniano Jej trud. W 2006 r. prezydent Lech Kaczyński odznaczył Ją Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. W 20011 została „Człowiekiem Roku Tygodnika Solidarność". Do końca życia mieszkała przy rodzinie w Okopach.

Uroczystości pogrzebowe Marianny Popiełuszko odbędą się w sobotę, 23 listopada w parafialnym kościele w Suchowoli.

promocja

Współczesna

Jeszcze **TYLKO DZIŚ**
możesz opłacić prenumeratę pocztową
Gazety Współczesnej

Dokonaj jej w najbliższym urzędzie pocztowym

Twoja gazeta w prenumeracie

Magazyn:



▲ **Drugie życie Macieja.** 26-letni Maciek skoczył do dmuchanego basenu. I tak skończyło się jego życie. Tak mu się wtedy wydawało. Bo złamał kręgosłup, stracił władzę w nogach i rękach, a zaraz potem odeszła jego żona. Dzisiaj mieszka w przyczepie i zaczyna życie od nowa. >>W piątek

nekrolog

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci **Pani**

MARIANNY POPIEŁUSZKO

Matki błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki

RODZINIE oraz NAJBLIŻSZYM

składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Wicewojewoda Podlaski
Wojciech Dzierzgowski

Wojewoda Podlaski
Maciej Żywno

bicl

Nasza akcja >>

Zapytaj specjalistę



Choroby reumatyczne to temat najbliższego spotkania ze specjalistą w Radiu Orthodoxia. 25 listopada o godz. 17.30 gościem audycji będzie prof. Otylia Kowal-Bielecka z Kliniki Reumatologii i Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Pytania dotyczące choroby za naszym pośrednictwem można zadawać, wysyłając je na adres mailowy: urszula.ludwiczak@mediaregionalne.pl lub dzwoniąc pod nr tel. 85 748 74 61 (w godz. 10-16) do piątku, 22 listopada. Relację z audycji, wraz z odpowiedziami zamieścimy w „Gazecie Współczesnej" 29 listopada. **(luk)**

Opinie

Państwo Stawowscy z Białegostoku od prawie pół roku chcą kupić niewiele ponad dwa metry kwadratowe gruntu, które wbijają im się w działkę. Okazało się, że biurokracja w magistracie jest nieubłagana. Nie dość, że ich sprawa przeciągnie się do przyszłego roku, to sumując wszystkie koszty będą musieli wydać parę tysięcy złotych. Oto komentarze naszych Czytelników z forum internetowego.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Urzędnicy, jak i włodarze mają głęboko w poważaniu mieszkańców. Dopiero nagłośnienie sprawy ich mobilizuje. Ale jaka władza, tacy podwładni.

▲ **Nick: xxx**
www.wspolczesna.pl
Panie Stawowski trzeba było stawiać płot i olać te metry. A pan zawracasz głowę, błoto nanosisz, w Magistrackie progi. Oj wlazł Stawowski i jeszcze po gazetach łazi, a czy było Panu źle i opłaty za ziemię mniejsze, bo jej mniej wpisali. Szanujcie tych zza biurka, oni muszą się męczyć. Pocoś ruszał misia jak spał.

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
To jest kretyństwo osób z magistratu.

▲ **Nick: życzliwy**
www.wspolczesna.pl
Niech w tych urzędników piorun trzaśnie!

▲ **Nick: og**
www.wspolczesna.pl
Ja napisałem pismo w sprawie odkupienia 50m2 od miasta gruntu, czekam na jakąkolwiek reakcję urzędników prawie 2 lata. Chyba zgłoszę się do gazety. **(azda)**

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok		Łomża	
6⁰	2⁰	6⁰	2⁰
Ciśnienie 986 hPa		Ciśnienie 987 hPa	

Suwałki		Ełk	
5⁰	2⁰	5⁰	2⁰
Ciśnienie 979 hPa		Ciśnienie 988 hPa	

W dzień zachmurzenie duże. Miejscami opady deszczu. Wiatr słaby, południowowschodni. W nocy zachmurzenie duże. Miejscami opady deszczu. Wiatr słaby, wschodni.

Przeszłość połączona ze współczesnością, czyli wystawa „Mój adres: Białystok"



Fot. Andrzej Zgiet

Nawet się nie spodziewałem, że tak niezwykle może to wyglądać. Faktyczne niewiele się zmieniło, trochę tylko wyrosłem – śmieje się Tadeusz Węgrzyński (na zdjęciu).
W 1937 lub rok później w białostockiej katedrze przystępował do komunii świętej. Wówczas zrobiono mu pamiątkową fotografię. Dziś jej tło nabrało współczesnych barw. Takich kolażowych zdjęć, łączących przedwojenne miasto ze współczesnym, na wystawie „Mój adres: Białystok" jest więcej. Wszystkie do końca listopada można oglądać na placu przy budynku Centrum Nowoczesnego Kształcenia Politechniki Białostockiej. Ich bohaterowie to białostoczanie deportowani na Syberię i do Kazachstanu. Na zdjęciach z lat 30. przechadzają się po... dzisiejszym Białymstoku. Ta wystawa towarzyszy budowaniu Muzeum Pamięci Sybiru, które jest już oddziałem Muzeum Wojska. (ak)

Nowe Piekuty >> Dwie firmy walczą o sprawowanie opieki medycznej

Pacjenci mają dość sporu o ośrodki zdrowia

GW wracamy do...

Pacjenci mieli mieć dodatkową opiekę specjalistów, a tymczasem, mają tych samych lekarzy, zaś gmina otrzymuje mniej pieniędzy za wynajem budynków ośrodków zdrowia – mówi Józef Malinowski.

– Na opiekę medyczną nie narzekam, ale mam już dość sporów o to, kto ją ma zapewnić – komentuje sołtys jednej z okolicznych wsi.

Chodzi o ośrodki zdrowia w Łopieniach Jeżach i Jabłoni Kościelnej (gm. Nowe Piekuty, pow. wysokomazowiecki). Do maja bieżącego roku prowadził je Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „POZ" z Wysokiego Mazowieckiego, którego szefem jest właśnie Malinowski. Wójt wiosną bieżącego roku nie przedłużył z nim umowy i ogłosił przetarg na wynajem obu ośrodków zdrowia. Malinowski złożył najkorzystniejszą dla gminy ofertę, ale wygrała firma Gajda-Med z Pułtuska.

Spór o to, kto ma zapewniać opiekę medyczną ciągle trwa. A cierpią na nim pacjenci. Przez przepychanki między nowym a starym właścicielem ośrodków, nie mieli oni dostępu do usług medycznych.

– W przetargu braliśmy pod uwagę nie tylko cenę, ale też wachlarz usług – tłumaczył wówczas Marek Kaczyński, wójt Nowych Piekut.

Malinowski nie dał za wygraną i złożył zawiadomienie do prokuratury. Zarzuca w nim, iż przetarg został przeprowadzony nieprawidłowo, sugeruje też, że mogło dojść do korupcji. Prokuratur zajmuje się sprawą.

Robert Gajda, szef Gajda-Med, obiecywał sprowadzenie różnych specjalistów, których usług jego poprzednik nie oferował.

– Okazało się, że to zwykłe bzdury – mówi Malinowski. – Nowy właściciel zatrudnił tych samych lekarzy, a specjalistów jak nie było, tak nie ma. My zapewnialiśmy pielęgniarkę szkolną, raz w miesiącu robiliśmy też badania USG jamy brzusznej , prostaty i tarczycy. Nowy właściciel nie kontynuował tych usług.

Nasz rozmówca przypomina też, iż swego czasu o Gajdzie było bardzo głośno, bo jedno z ogólnopolskich mediów podało, że jest on podejrzewany o wyłudzanie świadczeń z NFZ. Sprawę bada sąd, na razie nic mu nie udowodniono.

Wójt zapewnia, iż po początkowych problemach sytuacja ulega poprawie.

– Nowy właściciel ośrodki zdrowia przejął w maju, pierwsze miesiące wiązały się z pracami organizacyjnymi – mówi Kaczyński. – O ile jeszcze w lipcu i na początku sierpnia wpływały do mnie pojedyncze skargi, to teraz pacjenci wydają się zadowoleni ze świadczonych im usług.

Jak zapewnia, problem ze szkolną pielęgniarka był, ale tylko we wrześniu. Teraz już przyjmuje. Do ośrodków na konsultacje przyjeżdżają też specjaliści: kardiolog, okulista i urolog.

– Pod koniec roku NFZ będzie planował budżet i rozpisywał kontrakty na świadczenie usług – mówi Kaczyński. – Robert Gajda zapewnił nas, że złoży wniosek o otworzenie gabinetów specjalistycznych i zapewnienie opieki długoterminowej.

Podkreśla, że nie ma uwag do funkcjonowania obu ośrodków zdrowia. Ma za to żal do poprzednika Gajdy.

– Rozwiązałem z nim umowę, bo zalegał z płaceniem czynszu, a pacjenci skarżyli się na działanie prowadzonych przez niego ośrodków – wylicza. – Nie płacił też w terminie personelowi. A teraz nie może pogodzić się z porażką i wysyła na mnie i Gajdę donosy do prokuratury. **(azda)**

Region >> PKP

Likwidują i dodają

Zlikwidowano jedną parę pociągów w relacji Białystok – Łapy, nie będzie też jeździł pociąg InterRegio z Białegostoku do Ełku. Za to już od 15 grudnia przewidziano dodatkowe bezpośrednie połączenie w relacji Białystok – Grodno – Białystok, a od stycznia przyszłego roku – dodatkową parę pociągów na odcinku Hajnówka – Czeremcha.

Takie są założenia nowego rozkładu jazdy Podlaskiego Zakładu Przewozów Regionalnych, który zacznie obowiązywać od połowy przyszłego miesiąca. Dużych zmian nie będzie. W sumie do 31 grudnia kursować będą 53 krajowe pociągi Regio (od stycznia 2014 – 51 pociągów), dwa pociągi InterRegio oraz sześć pociągów Regio w komunikacji międzynarodowej. Pozytywnych zmian należy się spodziewać na trasie Białystok – Bielsk Podlaski – Czeremcha. Już nie tylko w weekendy, ale codziennie kursować będzie jedna para pociągów oraz jedna para w soboty i niedziele. Na odcinku Hajnówka – Czeremcha oferta zostanie rozszerzona. Obecnie na tej trasie, łącznie z pociągami do i z Siedlec, kursują cztery pary pociągów. W nowym rozkładzie będą kursować dodatkowe w piątki, soboty, niedziele. **(ika)**

Suwalszczyzna >> Nastolatka oskarża swoich bliskich. Mężczyźni aresztowani.

Potworność! Brat gwałcił, ojciec – molestował.

Trzynastoletnia dziewczyna twierdzi, że była gwałcona przez swojego brata i molestowana przez ojca. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani przez policję i usłyszeli zarzuty. Decyzją suwalskiego sądu trafili na trzy miesiące za kraty.

Sześcioosobowa rodzina mieszka na jednej ze wsi w powiecie suwalskim. Utrzymuje się z niewielkiego gospodarstwa rolnego i świadczeń otrzymywanych z ośrodka pomocy społecznej. Domownicy podobno nie stronili od alkoholu. Czy to miało znaczenie w tej sprawie, nie wiadomo. Jak się dowiedzieliśmy, do wykorzystywania seksualnego nastolatki miało dochodzić od dłuższego czasu. Dlaczego dopiero teraz sprawa ujrzała światło dzienne? Prokuratura odmawia ujawnienia jakichkolwiek informacji w tej sprawie.

– Mogę tylko powiedzieć, że w tego typu przypadkach sprawców ścigamy z całą stanowczością – kwituje wszelkie pytania Ryszard Tomkiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Suwałkach.

Jak wynika z naszych informacji, 40-letni mężczyzna jest podejrzany o molestowanie seksualne córki. Natomiast 20-letni brat pokrzywdzonej miał ją i molestować, i gwałcić. W jakich okolicznościach dochodziło do przestępstwa, nie wiadomo. Podobnie jak to, czy podejrzani mężczyźni przyznali się do winy. Dowody w sprawie są jednak na tyle mocne, że obaj zostali tymczasowo aresztowani. Organy ścigania będą teraz wyjaśniały, czy np. matka pokrzywdzonej dziewczyny wiedziała o zachowaniu męża i syna. A jeśli tak, to dlaczego nie zareagowała. Nie jest wykluczone, że ona także usłyszy wkrótce prokuratorskie zarzuty.

Przypomnijmy, że nie jest to pierwsza sprawa tego typu w naszym regionie. Trzy lata temu podlascy policjanci zatrzymali 45-letniego Krzysztofa B. z Grodziska, który więził i gwałcił swoją córkę. Z tego „związku" urodziło się dwoje dzieci.

Osadzony w suwalskim areszcie mężczyznom grozi do 12 lat więzienia. Do sprawy wrócimy. **(hel)**

Społeczeństwo >>

Nagroda za działania

Miasto Białystok zostało docenione za działania na rzecz osób niepełnosprawnych. Otrzymało nagrodę w ogólnopolskim konkursie dla jednostek samorządu terytorialnego – Samorząd Równych Szans.

Białystok został nagrodzony m.in. za tworzenie systemu mieszkalnictwa chronionego dla osób z dysfunkcjami. – Obecnie funkcjonują dwa mieszkania chronione-treningowe: dla osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz dla kobiet z zaburzeniami psychicznymi – informuje Urszula Boublej z biura prasowego magistratu. – W 2014 roku utworzone zostanie kolejne mieszkanie, dla mężczyzn chorych psychicznie. Planowane jest także stworzenie mieszkania chronionego-wspomaganego dla osób niepełnosprawnych, które zdecydują się na samodzielnie i niezależne życie.

Miasto poza mieszkaniami chronionymi realizuje również inne działania skierowane do osób niepełnosprawnych, jak np. dofinansowanie warsztatów i wolontariatu czy organizowanie konkursów promujących obiekty budowlane najlepiej dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych. Niedawno w przedszkolu nr 41 został otwarty plac zabaw, na którym dzieci niepełnosprawne mogą w pełni samodzielnie korzystać z różnych urządzeń.

Do konkursu zgłosiło się 88 samorządów z całej Polski. Kapituła nagrody pod przewodnictwem Jarosława Dudy – pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, wybrała 16 samorządów – laureatów statuetki Samorząd Równych Szans 2013. **(luk)**

W objęciach anioła – z myślą o tych, którzy zajmują się osobami niepełnosprawnymi


A. Zgiet

Spektakl „Syrenka" w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół nr 16 w Białymstoku, koncert Grażyny Łapińskiej i występ słuchaczy Studium Wokalno Aktorskiego „Szkoła talentów" w Białymstoku. Na takie atrakcje mogli liczyć wczoraj rodzice i bliscy osób niepełnosprawnych. W Teatrze Dramatycznym odbyła się impreza charytatywna „W objęciach anioła", organizowana specjalnie z myślą o tych, którzy na co dzień zajmują się niepełnosprawnymi. Jej organizatorzy to nauczyciele Zespołu Szkół Nr 16 w Białymstoku. – Impreza jest wyrazem szacunku i podziwu dla sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną, jest też próbą uwrażliwienie społeczeństwa na problemy tych ludzi – mówi Wanda Różańska, pomysłodawczyni imprezy, mama niepełnosprawnego 13-letniego Kuby i nauczycielka w ZS nr 16. – Chcemy pokazać, że jesteśmy.
Impreza była udana. Tak jak przed rokiem, widownia w teatrze z trudem pomieściła wszystkich widzów.
(luk)

Komunikacja >> Trwa rozstrzyganie przetargu na miejskie jednoślady

Jazda rowerami możliwa wiosną

Dwie firmy chcą wypożyczać w Białymstoku miejskie jednoślady. Ich oferty właśnie zostały otwarte.

Trwa w tej chwili sprawdzanie tych ofert pod względem formalnym i merytorycznym – mówi Jarosław Wyszkowski, zastępca dyrektora Białostockiej Komunikacji Miejskiej.

Do przetargu zgłosiły się dwie firmy. Pierwsza to spółka Nextbike Polska z Wrocławia. Jej oferta wynosi ponad cztery miliony złotych.

Drugą propozycję złożyła firma WiM System z Czarnej na Podkarpaciu, oferując 3,2 mln zł. Obydwie propozycje cenowe przewyższają kwotę, jaką na uruchomienie miejskich jednośladów chce przeznaczyć magistrat.

W ciągu trzech lat miało to być trzy mln zł. Czy urzędnicy są w stanie zwiększyć finansową pulę, na razie nie wiadomo.

– Nie rozmawiałam jeszcze na ten temat z panem prezydentem – mówi Bogusław Prokop, dyrektor BKM.

Ewentualnego zwycięzcę przetargu powinniśmy poznać w ciągu najbliższych tygodni. Sam rower miejski ma zacząć działać w kwietniu przyszłego roku.

– Całą obsługą systemu ma zająć się właśnie firma, która wygra przetarg. To ona będzie się kontaktować z klientami, dbać o stacje, naprawiać pojazdy – przypomina Bogusław Prokop.

Białostoczanie mają mieć do dyspozycji 300 rowerów na 30 stacji w różnych punktach miasta do tego 450 stojaków rowerowych.

Jednoślady będą udostępnianie od 1 kwietnia do końca listopada. Jednak jeżeli pogoda pozwoli, możliwe jest uruchomienia systemu przed kwietniem.

Znany już jest cennik rowerowy. Opłata inicjalna to 10 zł. Pierwsze 20 minut jazdy będzie darmowe. Od 21 do 60 minuty zapłacimy 1 zł, druga godzina to już 3 zł, trzecia i każda następna godzina – 5 zł.

Przywileje zyskają pasażerowie komunikacji miejskiej, którzy mają ważny bilet okresowy na karcie miejskiej. Oni bezpłatnie pojeżdżą 30 minut. O złotówkę mniej zapłacą też za drugą, trzecią godzinę jazdy.

Znana jest też nazwa całego systemu. Będzie nazywał się BiKeR, czyli Białostocka Komunikacja Rowerowa. **(mg)**

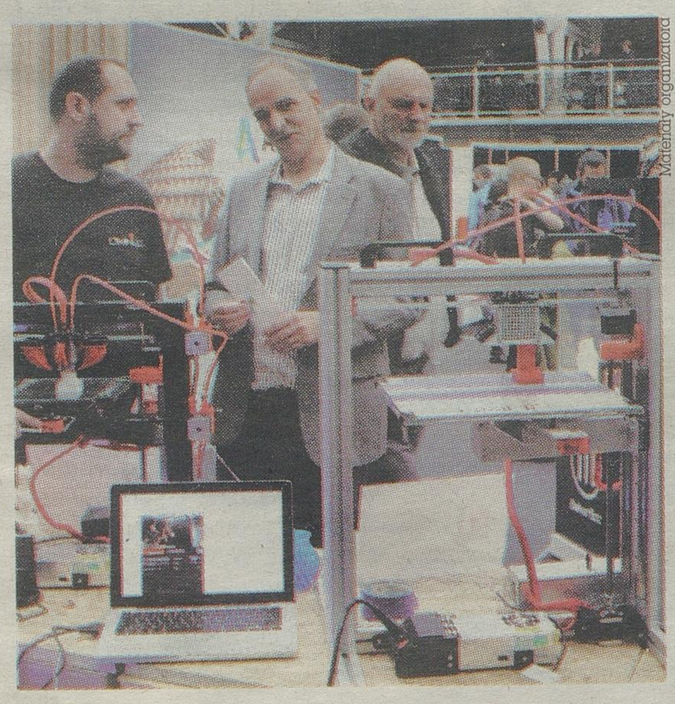
Bilety przy Lipowej

Białostocka Komunikacja Miejska otworzyła też oferty od przedsiębiorców, którzy chcą sprzedawać bilety w niedawno otwartym punkcie obsługi klienta przy ul. Lipowej.
W sumie zgłosiło się pięciu przedsiębiorców. Ich propozycje dotyczyły marży od sprzedaży biletów. Najniższa oferta to 2,47 procent, najwyższa to 3,6 procent.
W tej chwili propozycje są analizowane. Sprzedaż biletów ruszy najpóźniej w grudniu.

BTL w trasie

Nasi lalkarze w Olsztynie. Grupa Coincidentia i Białostocki Teatr Lalek biorą udział w siedemnastej edycji Olsztyńskiego Tygodnia Teatrów Lalkowych ANIMA. Pokazują tam dwa spektakle. Pierwszy z nich to „Słoń i kwiat" w reż. Roberta Jarosza, który widzowie mogli zobaczyć wczoraj.
A w piątek, 22 listopada, BTL pokaże w ramach ANIMY „Lenkę" w reż. Katy Csato. Przedstawienie będzie można zobaczyć dwukrotnie: o godz. 10 i 17. **(uk)**

Ciekawe spotkanie już jutro w operze


Materiały organizatorów

W czwartek, po raz pierwszy w Białymstoku odbędzie się MakerSpace. To spotkanie entuzjastów designu i druku 3D. Organizatorami białostockiej edycji są Geek Girls Carrots, ekipa Białostockich Czwartków Social Media oraz firma Omni3D.
W trakcie spotkania będzie można zobaczyć z bliska, jak działa drukarka 3D i uzyskać odpowiedzi na pytania zw. z technologią i możliwościami jej wykorzystania.
Start o godz. 18 w gmachu Opery i Filharmonii Podlaskiej, Cafe Kajar przy ul. Odeskiej 1. Wstęp jest bezpłatny, po rejestracji na www.bialystok3d.eventea.pl. **(uk)**

Społeczeństwo >> Już dzisiaj możesz włączyć się do pomocy

Dobroczynność na co dzień

Wystarczy nawet niewielka, ale systematyczna pomoc, aby organizacje wspierające potrzebujących mogły racjonalnie planować swoje wydatki i działania. Do takiej dobroczynności na co dzień zachęca białostocka Fundacja „Pomóż Im."

Fundacja prowadząc hospicjum domowe opiekuje się 26 nieuleczalnie chorych dzieci z terenu województwa. Kontrakt z NFZ nie wystarcza na wszystkie potrzeby, ale pracownicy organizacji służą wszelką pomocą swoim podopiecznym 24 godziny na dobę. Fundacja wspiera też obecnych i byłych podopiecznych i ich rodziny białostockiej Kliniki Onkologii Dziecięcej. Dzieje się tak dzięki wsparciu, jakie otrzymuje od ludzi dobrej woli. Przede wszystkim to wpłaty z 1 proc. podatku – w tym i ubiegłym roku fundacja zyskała dzięki temu ok. 1 mln zł. To ogromne wsparcie. Jednak jak zauważają organizatorzy kampanii społecznej „Dobroczynność to nasza codzienność", wpływy z 1 proc. to niestabilne źródło finansowania organizacji pożytku publicznego.

– Nigdy nie wiadomo, ile wpłynie na konto organizacji z tego tytułu – zaznacza Magdalena Wieremiejuk z Fundacji Pomóż Im. – To stali darczyńcy – zarówno firmy, jak i osoby indywidualne – są prawdziwymi filarami finansowania działań organizacji pożytku publicznego.

Dlatego przedstawiciele fundacji chcą przekonać mieszkańców województwa do wspierania organizacji charytatywnych w sposób ciągły, poprzez comiesięczne wpłaty. Okazją jest przypadający na 21 listopada Międzynarodowy Dzień Dobroczynności. W ramach kampanii odbędzie się szereg imprez w Białymstoku. Już dzisiaj w godz. 18-20.30, w WSFiZ (ul. Ciepła 40) można wrzucając do puszki 10 zł na rzecz podopiecznych Fundacji Pomóż Im wziąć udział w szkoleniu z cyklu Kreator życia. A w weekend 23-24 listopada w białostockich galeriach handlowych można będzie zostać „Dawcą Uśmiechu", deklarując stałe, comiesięczne wpłaty na konto Fundacji. 23 listopada o godz. 17 w hotelu Cristal odbędzie się z kolei charytatywny pokaz mody. **(luk)**

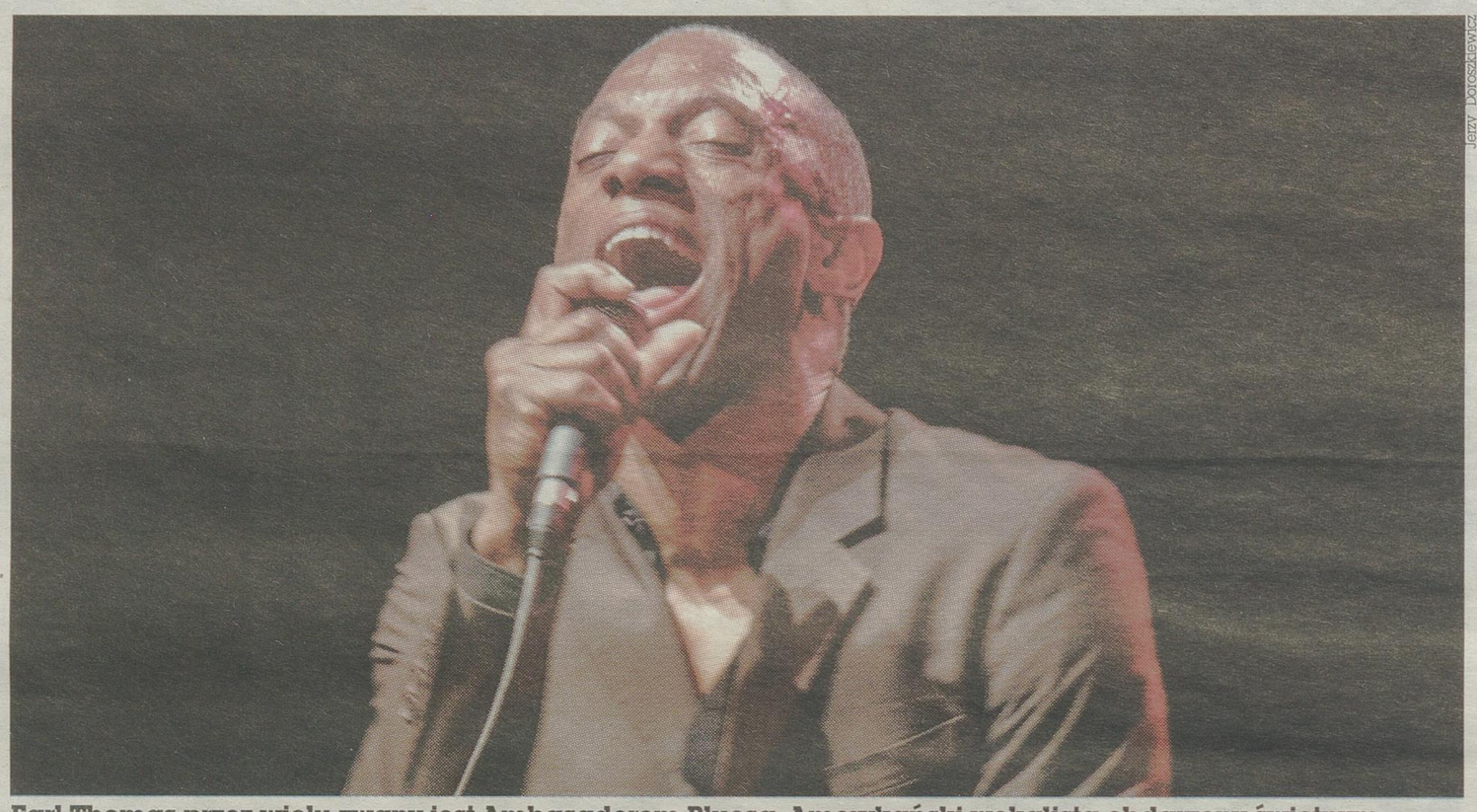
biał

Białystok >> Na ten legendarny festiwal przyjeżdżają fani z całej Polski

Jesień z bluesem gra od dzisiaj

GW patronat

Artyści z całego świata do niedzielnego poranka będą prezentowali różne odmiany bluesa.



Jerzy Doroszkiewicz

Earl Thomas przez wielu zwany jest Ambasadorem Bluesa. Amerykański wokalista obdarzony świetnym soulowym głosem będzie główną atrakcją sobotniego koncertu w kinie Forum.

Earl Thomas, Becky Tate z BabaJack, a może Ślązak Adam Kulisz? Jak co roku, fani bluesa mogą szykować się na wieczorne koncerty przygotowane przez Białostocki Ośrodek Kultury. Dziś po raz 29. rozpocznie się Jesień z Bluesem.

Ta rozsławiająca imię Białegostoku nie tylko w Polsce impreza liczy sobie już 35. lat. Pierwszą edycję przygotował miejski Dom Kultury w 1978 roku. Jej pomysłodawcą był legendarny białostocki harmonijkarz Ryszard Skiba Skibiński, który zafascynowany wielkopolskim Blues Meetingiem, namówił Eugeniusza Bil-Jaruzelskiego do autorskiej imprezy. Blues rozbrzmiewał nie tylko w dzisiejszym Forum, ale muzycy grywali też w Klubie Rozrywki Krąg, a do organizacji koncertów włączał się Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i kluby studenckie.

Od lat jesienne koncerty organizowane są w kinie Forum i kawiarni Fama i co roku mają wiernych wielbicieli.

Już dziś będzie można podziwiać Monikę Mariotti, która wcieli się w postać legendarnej murzyńskiej wokalistki Niny Simone. Jutro Forum zamieni się w amerykańską świątynię za sprawą wykonujących muzykę gospel Terry Lovique Armstronga i towarzyszących mu The Black International Gospel.

Z pewnością łza w niejednym oku zakręci się podczas piątkowego występu nowego projektu naszego basisty Jacka Kaczyńskiego. Z Cynamonową Kaczką postanowił przypomnieć najlepsze utwory zmarłego w 2007 roku białostockiego bluesmana Jerzego Opala Opalińskiego. Także w piątek po raz pierwszy w Polsce wystąpią Veronica & Red Wine Serenaders. W tym roku wygrali European Blues Challenge prezentując muzykę korzeniami sięgającą amerykańskiej tradycji lat 20. i 30 ubiegłego stulecia. Co ciekawe, trio tworzą muzycy z Włoch.

Nie mniej międzynarodowo będzie w sobotę. Główną atrakcją wieczoru będzie występ Amerykanina Earla Thomasa, który przedstawi bardziej soulowe oblicze bluesa, ale warto też zwrócić uwagę na BabaJack – brytyjską miksturę surowego bluesa i folku. Rewelacyjny gitarzysta Niki Buzz z Soul Catchers Int. będzie szalał późno w nocy w Famie.

Koncertom towarzyszy premiera wydanego przez BOK kompaktu z programem „Tribute to Skiba". **(dor)**

Wygraj bilety

Mamy dla Was bilety na tegoroczną Jesień z Bluesem. Żeby je zdobyć, piszcie maila pt. „Konkurs" dziś w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie swoje imię i nazwisko, numer telefonu i uzasadnienie dlaczego i na który koncert chcecie zaproszenie. Nagrodzimy najlepsze – naszym zdaniem – odpowiedzi.

Region >>

Nowoczesne biblioteki

Komputery, drukarki, projektory multimedialne, laptopy, aparaty cyfrowe – taki sprzęt trafił do 123 podlaskich bibliotek. Wszystko dzięki ogólnopolskiemu Programowi Rozwoju Bibliotek.

W Bibliotece Publicznej w Łapach na przykład odbyły się też warsztaty teatralne, spotkanie z Maciejem Mikołajczykiem, aktorem Teatru Polskiego w Warszawie.

– Biblioteki nie są już jedynie miejscem wypożyczania książek czy udostępniania internetu. Cały czas poszerzają swoją ofertę i przygotowują dla mieszkańców wciąż nowe działania – mówi Małgorzata Dąbrowska z Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Pozytywne efekty programu docenia Józefa Bajda, dyrektorka Biblioteki Publicznej w Łapach.

– Dostaliśmy komputery, uczestniczyliśmy w wielu szkoleniach, zarówno tych podstawowych jak i specjalistycznych. Dzięki tej wiedzy możemy brać udział w kolejnych konkursach i projektach – mówi.

I dodaje, że już wkrótce biblioteka będzie gościć Rzecznika Praw Obywatelskich. Z czytelnikami spotka się prawdopodobnie w styczniu. – Mieliśmy już taką pogadankę na temat korzystania z informacji publicznej – mówi dyrektorka biblioteki.

– Biblioteki mają coraz więcej pomysłów na działania. I cały czas starają się je urozmaicać – przyznaje Rafał Kramza, prezes fundacji i dyrektor Programu Rozwoju Bibliotek.

Podkreśla, że sukcesem okazał się np. kurs komputerowy. Dzięki niemu bibliotekarze robią kolejny krok i oferują zajęcia z obsługi Skype'a, Facebooka czy bankowości elektronicznej. Starają się przyciągać zróżnicowane grupy użytkowników, również tych, którzy do tej pory z biblioteki nie korzystali.

(mara)

Finał konkursu

Finał Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy Ekologicznej „Różnorodność biologiczna i formy ochrony przyrody w Polsce" już w czwartek w Białowieży. To już czwarta edycja konkursu, adresowanego do młodzieży gimnazjalnej województwa podlaskiego. Organizuje go Białowieski Park Narodowy. Celem jest zwrócenie uwagi na cenne przyrodniczo obszary chronione Podlasia, jak też pogłębienie wiedzy przyrodniczej i świadomości ekologicznej. Konkurs nie tylko mobilizuje do pogłębiania swojej wiedzy, ale również uczy samodzielnych obserwacji przyrodniczych, a następnie sporządzania ich dokumentacji. Tegoroczna edycja zwracała szczególną uwagę na stan zasobów wodnych i ich zagrożenia, stąd ten temat obowiązywał w rozprawach i prezentacjach uczestników konkursu. Wielki finał, w którym udział weźmie 50 gimnazjalistów z regionu, zacznie się o godz. 10 w Instytucie Biologii Ssaków PAN w Białowieży. **(luk)**

Białystok >> Już w grudniu rusza Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych ŻUBROFFKA

Żubr rządzi w regionie, czyli najazd filmowców

GW patronat

Nasz festiwal nie ma czerwonych dywanów – zapewnia Maciej Rant z Białostockiego Ośrodka Kultury, organizatora Międzynarodowego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych ŻUBROFFKA. – Staramy się być blisko ludzi: artystów i widzów. I dać im to, co w kinie krótkometrażowym najlepsze.

To juz ósma edycja festiwalu, który zaczynał jak mała impreza klubowa. Teraz jest najważniejszą imprezą filmową w regionie i jednym z najważniejszych polskich festiwali krótkiego filmu.

– Artystycznych emocji nie zabraknie – zapewnia Grażyna Dworakowska, dyrektorka BOK. – Przy festiwalu pracuje mała, ale wytrwała i bardzo kreatywna ekipa. Wkładają ogromną pracę w to, by w grudniu białostoczanie i nie tylko mogli cieszyć się najlepszym filmem i muzyką.

A tego na pewno nie zabraknie od 4 do 8 grudnia. Festiwal to głównie (choć nie tylko) część konkursowa. W pięciu konkursach walczyć będzie 76 – wyselekcjonowanych z około 800 – filmów z całego świata. W kategorii Okno na Wschód zobaczymy filmy z Europy Środkowo-Wschodniej, a w sekcji Cały Ten Świat – dzieła twórców z pozostałej części globu. Z kolei polscy filmowcy zmierzą się ze sobą w kategoriach: Amatorzy, Studenci i Niezależni. Wszyscy będą walczyć o Grand Prix Festiwalu w wysokości 2 tysięcy euro. W tym roku statuetki będą wyglądały jak maskotki. Dzięki temu poduszkowe żubry nie będą kurzyć się na półkach, a filmowcy może zabiorą je ze sobą w różne podróże. Dyplomy też będą niezwykłe, bo inspirowane ściennymi matkami. Zwycięskie filmu będzie miał tez szansę na światową dystrybucję przez ShortsTV.



A. Chomicz

– Nasz żubr odbija przestrzeń w której się znajduje, rozprasza ją, załamuje – mówi Maciej Rant (w środku), na zdjęciu z Krzysztofem Sienkiewiczem i Marcinem Łuczajem (z lewej).

Filmy będzie oceniało międzynarodowe jury w składzie: Agnieszka Obszańska (dziennikarka radiowej Trójki), Taisia Igumentseva (rosyjska reżyserka filmowa nagrodzona w Cannes za film „Road to"), Leszek Dawid (reżyser i scenarzysta filmów „Ki" i „Jesteś bogiem"), Emma De Swaef (belgijska reżyserka animacji i ubiegłoroczna zwyciężczyni ŻUBROFFKI) oraz pierwiastek podlaski – Mikołaj Wawrzeniuk, reprezentujący białostocką szkołę reportażu. Filmy będą też oceniali sami widzowie (nagroda publiczności).

Krótkometrażowe podróże filmowe dotrą m.in. do Litwy, Łotwy, Bułgarii, Serbii, Słowacji, Rosji, Ukrainy, Gruzji, Hiszpanii, Anglii a nawet na Karaiby. Poza częścią konkursową widzowie zobaczą także zestawy specjalne, m.in. Animowane Filmy Dokumentalne, Krótkometrażowe nominacje do Oscarów czy Midnight Shorts. Będą też filmy dla najmłodszych. W programie znajdą się też warsztaty filmowe i dziennikarskie, wystawy komiksu i fotografii, spotkania z twórcami, panel dyskusyjny oraz koncerty. Wystąpią m.in. kultowy estoński hip hopowiec Tommy Cash, guru londyńskiej sceny dubstep & grime Son of Kick oraz legenda światowej muzyki dub Mad Proffesor. Więcej wkrótce. **(uk)**

Kopia ikony dla komendanta



Fot. Wojciech Wojtkiewicz

Święto patrona policji w białostockiej cerkwi We wczorajszym nabożeństwie, które sprawował biskup Jerzy, prawosławny Ordynariusz Wojska Polskiego, wziął udział komendant główny policji – Marek Działoszyński (na zdjęciu wraz z biskupem) oraz zwierzchnicy lokalnej policji. Komendant główny otrzymał od biskupa kopię Częstochowskiej Ikony Matki Bożej. Patronem policjantów jest archanioł Michał, którego Cerkiew wspominać będzie w czwartek. **(azda)**

Region >> Bakterie wykryto w kolejnych szpitalach

Legionelli coraz więcej

Bakterie legionelli w sześciu z jedenastu skontrolowanych szpitali znalazł w ostatnim czasie podlaski sanepid.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Największe przekroczenia są w Białostockim Centrum Onkologii i na oddziale położniczo-ginekologicznym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku.

Bakterie w mniejszej ilości są też w szpitalach w Mońkach, Siemiatyczach i Suwałkach. Na szczęście z bakterią już jakiś czas temu uporał się Uniwersytecki Dziecięcy Szpital Kliniczny, a kilka dni temu, po kilku miesiącach walki, ostatecznie rozprawił się z legionellą także Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Białymstoku.

– Generalnie na 11 zbadanych przez nas w ostatnim czasie placówek, w sześciu stwierdziliśmy obecność bakterii legionella, w różnej ilości – mówi Anna Wakuluk, kierownik oddziału higieny komunalnej w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. – Najgorsza sytuacja jest obecnie na onkologii, gdzie ze względu na bardzo duże przekroczenie norm, powiatowy inspektor sanitarny wystąpił o natychmiastowe wyłączenie z eksploatacji urządzeń instalacji wody ciepłej.

W pobranych próbkach z instalacji na oddziale onkologii ginekologicznej w litrze pobranej wody było 38 tys. jednostek bakterii, a onkologii klinicznej – 41 tys. Według norm, w miejscach, gdzie przebywają osoby o obniżonej odporności, w litrze wody nie powinno być bakterii wcale. – Przekroczenia norm to efekt wymiany węzła cieplnego w szpitalu – mówi Marzena Juczewska, dyrektor BCO. – Część rur była w tym czasie nie używana, mogły się tam namnożyć bakterie. Sanepid pobrał próbki przed zakończeniem tej inwestycji. Teraz robimy wszystko, aby pozbyć się bakterii. Stosujemy dezynfekcję termiczną, płuczemy rury, mamy nadzieję, że sytuacja szybko wróci do normy.

BCO na uporanie się z bakterią ma czas do 16 grudnia. Do 29 listopada bakterii musi się pozbyć z oddziałów położniczo-ginekologicznego i neonatologii szpital wojewódzki w Białymstoku. Te oddziały mieszczą się w bezpośrednim sąsiedztwie BCO, korzystają z tego samego ujęcia wody, co onkologia, stąd i tu pojawiły duże przekroczenia norm.

– Cały czas stosujemy dezynfekcję termiczną, mamy nadzieję, że będzie skuteczna – mówi Urszula Łapińska, dyrektorka szpitala wojewódzkiego w Białymstoku. – Pierwsze wyniki badań po tych działaniach pokazały, że już tych bakterii jest mniej.

Szpital nie myśli natomiast o wymianie instalacji, bo do końca przyszłego roku oddziały mają przenieść się w zupełnie nowe miejsce, na ul. Skłodowskiej.

Obecność bakterii w ciepłej wodzie oznacza dla pacjentów zakaz korzystania z pryszniców z ciepłą wodą.

– Pacjentki myją się w miskach, każda ma swoją – mówi Małgorzata Strankowska, zastępca dyrektora ds. pielęgniarstwa w białostockim WSZ. – Noworodki są myte specjalnymi jednorazowymi myjkami.

Na szczęście, chociaż woda nie spełnia norm aż w pięciu podlaskich szpitalach, nie stwierdzono w ostatnim czasie przypadków legionellozy.

– Ostatnie potwierdzone zachorowanie było w 2011 roku, w tym roku było jedno podejrzenie choroby – mówi Anna Wakuluk.

Suwalszczyzna >> Koniec sporu

Szczątki ofiar trafią na cmentarz

Ekshumacja szczątków ofiar hitlerowskiego terroru odbędzie się w czwartek, w Serwach (gm. Płaska). Zostaną one przeniesione na cmentarz w Studzienicznej. Takie rozwiązanie ma rozstrzygnąć wieloletni spór o zbiorową mogiłę.

W Serwach znajduje się grób 22 mężczyzn, którzy zostali zamordowani 2 czerwca 1944 roku. – To byli zakładnicy zabici za akcje partyzanckie – przypomina Halina Bojarczyk, krewna jednej z ofiar. – Dzięki nim wiele osób przeżyło, a wieś nie poszła z dymem. Miejscowi do dziś o tym pamiętają.

Mogiła była na gruntach komunalnych. Jednak kilka lat temu gmina sprzedała nieruchomość prywatnemu przedsiębiorcy, a ten zbudował ośrodek wypoczynkowy. Wprawdzie nie broni on dostępu do mogiły, ale nie pozwala też jej zagospodarować. Np. zbudować nowy pomnik. Zdaniem Włodzimierza Ciesłowskiego, właściciela nieruchomości, ośrodek nie jest odpowiednim miejscem na tego typu inicjatywy. Zasugerował więc, by szczątki przenieść na cmentarz w Studzienicznej. Zaoferował nawet, że pokryje koszt wzniesienia na nekropolii pomnika.

– Ale oni nie zginęli na cmentarzu – upierali się krewni zamordowanych.

W rozstrzygnięcie sporu zaangażował się wojewoda podlaski, który po zasięgnięciu opinii m.in. Rady Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie uznał, że ekshumacja szczątków będzie w tej sytuacji najlepszym rozwiązaniem. Odbędzie się ona 21 listopada, a dzień później – pochówek. Uroczystości rozpoczną się o godz. 10 nabożeństwem. Godzinę później ma nastąpić uroczysty pochówek. **(hel)**

Białystok >> Rozpoczęła się apelacja skazanego w I instancji za otrucie rtęcią teściowej

Ćwierć wieku więzienia to zbyt niska kara

Po procesie poszlakowym, Sąd Okręgowy w Białymstoku skazał w czerwcu Andrzeja K. na 25 lat więzienia i 90 tys. zł zadośćuczynienia. Jak twierdziła prokuratura, 40-latek otruł teściową rtęcią dodawaną do jedzenia i chciał zabić resztę rodziny żony. Od wyroku odwołały się obie strony.

– Andrzej K. był świadomy swoich czynów. Na bieżąco obserwował następstwa zażywania trucizny. Jego ofiara cierpiała przed śmiercią. Popełnił zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem – mówiła wczoraj przed sądem apelacyjnym prokurator Izabela Bohdziewicz.

I dodała, że kara 25 lat więzienia jest zbyt niska.

– Tylko dożywocie jest karą adekwatną – przekonywała prokurator.

– Oskarżony chciał, by jego teściowa ginęła w ogromnych męczarniach. Z wyjątkowo niskich pobudek chciał pozbawić życia całą rodzinę żony – dodała mecenas Marzanna Biało-brzeska, pełnomocniczka oskarżycieli posiłkowych, czyli teścia i szwagrostwa Andrzeja K.

Pochodzi on z Grabówki. Odpowiada przed sądem za zabójstwo teściowej. Miał otruć ją rtęcią, która dodawał do jedzenia.

To nie koniec zarzutów. Prokuratura ustaliła, że mężczyzna chciał także zabić teścia oraz szwagierkę, jej męża i ich dzieci. W ich domach kilka razy rozlewał rtęć. Przeciął też przewód doprowadzający wodę, wsypał piasek do silnika w samochodzie. Dwa razy wywołał pożar domu. Podłożył bombę pod łóżko teścia. Podsłuchiwał rodzinę żony, ale także przełożonych w pracy. Motywem jego działania miała być chorobliwa zazdrość.

Wydając czerwcowy wyrok Sąd Okręgowy w Białymstoku nie miał wątpliwości, że 40-latek działał z premedytacją. Jednak nie zgodził się z oceną prokuratury, że doszło do zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Skazał też mężczyznę za narażenie na niebezpieczeństwo rodzinę żony, a nie usiłowanie ich zabójstwa.

Apelację złożyli i prokurator, i obrona oskarżonego, i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych. Pokrzywdzone rodziny domagają się surowszej kary. Żądają dożywocia i 400 tys. zł zadośćuczynienia. Prokuratura chce uznania, że sprawca dokonał zbrodni ze szczególnym okrucieństwem oraz że usiłował zabić członków rodziny żony. Obrońcy natomiast żądają uniewinnienia od najpoważniejszych zarzutów albo uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

– Motyw przy zabójstwie jest zawsze sprawą istotną. Tu tego motywu nie widać – mówił mecenas Jan Oksentowicz.

Wyrok w tej sprawie poznamy w piątek. **(ak)**

Region >> Od maja powinniśmy jechać szybciej na S8

Będą ekrany, będzie 120 km/h

Wiosną przyszłego roku na odcinku Białystok – Jeżewo ekspresowej ósemki powinna już obowiązywać dopuszczalna prędkość 120 km/h. Niezbędnym ku temu warunkiem jest postawienie akustycznej ochrony. Inwestycja ta być może ruszy jeszcze w tym roku.

– Prace rozpoczną się w ciągu siedmiu dni od daty przekazania wykonawcy terenu budowy, czyli prawdopodobnie w grudniu – informuje Rafał Malinowski z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku. – Montażem dodatkowych ekranów akustycznych zajmie się przedsiębiorstwo Geocarbon, z którym GDDKIA podpisała już umowę.

W kilku miejscach jest już akustyczna ochrona, teraz zostaną ustawione dodatkowe elementy. Roboty potrwają do połowy maja przyszłego roku.

– W ich trakcie mogą lokalnie pojawić się utrudnienia w ruchu i ograniczenia prędkości na odcinkach, gdzie będą wykonywane prace – tłumaczy Malinowski.

W grę wchodzi zwężenie jezdni czy zakaz wyprzedzania.

Przybędzie około 25 tys. metrów kwadratowych ekranów. To o 11 tysięcy mkw. mniej niż było planowane w pierwszych projektach przebudowy S8. Zmieniły się bowiem dopuszczalne normy hałasu. Limit decybeli został zwiększony. Nocą wzrósł z 50 do 56 dB, natomiast w dzień z 60 do 65 dB.

– Dzięki temu, że będzie mniej ekranów, zaoszczędziliśmy ponad pięć milionów złotych. Obecny kontrakt opiewa na 12,8 miliona – przypomina przedstawiciel białostockiego oddziału GDDKiA.

Nie jest wykluczone, że także w przyszłym roku trasa Białystok – Jeżewo będzie płatna. W tej chwili system pobierania opłat viaToll działa na obwodnicy Zambrowa i Wiśniewa. Kierowcy pojazdów powyżej 3,5 tony płacą jednorazowo za przejazd od 1,60 zł do ponad 4 zł. Dotyczy to ciężarówek, większych samochodów dostawczych, busów, w których jest przynajmniej dziewięć miejsc siedzących i aut osobowych z przyczepami. **(mg)**

promocja



Region >>

Los chorych bez zmian

Nie jest to dobra wiadomość dla chorych. Nie mają co liczyć na poprawę zdrowia, jeśli planowany przez ministerstwo projekt zmian dotyczących zaopatrzenia niepełnosprawnych w wyroby medyczne (takie jak protezy, ortezy, cewniki, sprzęt stomijny itd.) zostanie przyjęty.

O zawiedzionych nadziejach mogą mówić m.in. korzystający z cewników. Nie mają dostępu do najnowocześniejszego sprzętu, urzędowe limity refundacji mogą zagrażać ich bezpieczeństwu i stwarzają ogromny dyskomfort. Konieczność cewnikowania wynika z wad wrodzonych, przeszkód mechanicznych w układzie moczowym, ciężkich chorób, urazów w ośrodkowym układzie nerwowym itp.

Są różne metody cewnikowania i cewniki, jednak w przypadku większości chorych, gdy ich stan zdrowia to umożliwia, za złoty standard uznaje się samocewnikowanie przerywane. Jest to używanie jednorazowego cewnika kilka razy na dobę, co przypomina naturalne – fizjologiczne funkcjonowanie układu moczowego. Niestety, w projekcie rozporządzenia w ogóle nie bierze się tego pod uwagę. Co prawda, nowy typ cewników znalazł się w wykazie wyrobów refundowanych, jednak nie zwiększono limitu ceny, utrzymując ją na poziomie do 80 groszy za sztukę, podczas gdy cewniki hydrofilowe kosztują kilka razy więcej.

Dodatkowo, urzędnicy chcą zmniejszyć liczb refundowanych cewników jednorazowych ze 180 do 150 sztuk miesięcznie, co wielu chorym na pewno nie wystarczy. Projekt zawiera też absurdalny zapis, który wyklucza jednoczesne stosowanie różnych typów cewników.

Decydenci nie spełnili także oczekiwań osób ze stomią, czyli chirurgicznym połączeniem światła jelita lub moczowodu ze skórą na powierzchni ciała. Konieczność wytworzenia stomii najczęściej jest skutkiem nowotworów jelita grubego czy odbytu, nowotworów złośliwych układu moczowego, ciężkich urazów okrężnicy lub odbytnicy. Resort zdrowia nie zwiększył limitu refundacji dla sprzętu stomijnego, który od 10 lat pozostaje na jednym, od dawna za niskim poziomie. Dlatego zarówno specjaliści jak i środowisko chorych liczą wciąż na pozytywne zmiany.

(luk)

Podlaska Akademia Kultury już w niedzielę w białostockim kinie Forum



Materiały promocyjne

Film „Róża" (na zdj. kadr) w reż. Wojciecha Smarzowskiego zobaczyć będzie można już w niedzielę w Białymstoku. Początek seansu o godz. 16 w kinie Forum (ul. Legionowa 5). Wstęp kosztuje 5 zł. Film na długo pozostaje w pamięci. Ludzkie zezwierzęcenie i bezwzględność są tu pokazane wprost. Jest jednak promyk nadziei. Tytułowa bohaterka – Róża (Agata Kulesza), to wdowa po niemieckim żołnierzu. Tadeusz (Marcin Dorociński) służył w AK, jednak wojna zabrała mu wszystko, łącznie ze zgwałconą i zastrzeloną na jego oczach żoną. Po zakończeniu wojny, latem 1945 roku, mężczyzna udaje się na Mazury, by odnaleźć Różę Kwiatkowską, wdowę po niemieckim żołnierzu, którego śmierci był świadkiem. Zamieszkuje w gospodarstwie kobiety i pomaga jej w codziennym życiu, pełnym wrogości i agresji, zarówno ze strony lokalnej społeczności, jak i sowieckich żołnierzy. Na film zapraszają Towarzystwo AMICUS i Białostocki Ośrodek Kultury. Pokaz odbędzie się w ramach cyklu Podlaska Akademia Kultury. **(uk)**

Suwalszczyzna >> W trakcie budowy obwodnicy zniszczono działkę rolnika

Na polu zrobiło się klepisko

Firma budująca augustowską obwodnicę zniszczyła działkę rolnikowi.

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

akcja/reakcja

Od kilku tygodni deklaruje, że zrobi na polu porządek i na obietnicach się kończy – twierdzi Adam Kłoczko z gminy Raczki.

I dodaje, że jeśli wykonawca nie upora się z rekultywacją gruntu do zimy, to wiosną będzie to mało możliwe.

– Do maja albo i czerwca nie wjedzie na pole – dodaje rolnik. – A to oznacza, że kolejny rok będę liczył straty, ponieważ działki nie można będzie uprawiać.

Przez należącą do Kłoczki ziemię przechodzi budowana droga. Część ziemi została wykupiona na potrzeby realizowanej inwestycji.

– Została mi tak zwana resztówka – wyjaśnia rozmówca. – Około 70 arów gruntu, które nie wiem, jak wykorzystać. Najlepiej byłoby, gdyby inwestor wykupił ten skrawek, ale nie chce.

Niezależnie od tego, rolnik nie może uprawiać pola. Firma budująca obwodnicę zorganizowała bowiem na działce „parking".

– Przez wiele miesięcy pozostawiali na nieruchomości sprzęt – zapewnia rozmówca. – Jakby tego było mało, to z położonej w sąsiedztwie działki wywożone było kruszywo. Oczywiście, przez moje pole.

To spowodowało, że orna ziemia zaczęła przypominać klepisko. Rolnik kilkakrotnie prosił o interwencję w tej sprawie inwestora, czyli Generalną Dyrekcję Dróg w Autostrad w Białymstoku.

– Faktycznie, parę miesięcy temu nawieźli trochę humusu – przyznaje. – Ale wkrótce został on zsunięty w pożwirowe wyrobisko. Okazało się bowiem, że eksploatujący kruszywo naruszył granice mojej nieruchomości. By je przywrócić, zasypał część wykopu humusem.

Na polu rolnika zaś pozostała ujeżdżona ziemia. Kłoczko sugerował, by ją przynajmniej zaorać, ale, jak mówi, nikt nie reaguje na prośby.

– Wyznaczyli już cztery czy pięć terminów i żaden nie został dotrzymany – dodaje rolnik. – Powody są różne: a to padał deszcz, a to było zimno, a to nie było komu zrobić porządku. Rozumiem, że nie jest to bardzo pilna sprawa, ale przed zimą trzeba ją załatwić. A nic nie wskazuje na to, by tak się stało.

Rolnik nie wyklucza, że będzie dochodził zadośćuczynienia z tego powodu, że przez niemal rok ziemia została wyłączona z produkcji rolnej. Niezależnie od tego, w przyszłym roku chciałby już wykorzystywać pole.

Rafał Malinowski, rzecznik prasowy GDDKiA w Białymstoku mówi, że sprawa wcale nie jest lekceważona.

– Z tego co wiem, to wczoraj odbyło się kolejne spotkanie wykonawcy z zainteresowanym rolnikiem, by ustalić termin załatwienia sprawy – mówi.

A dlaczego terminy nie są dotrzymywane? Rzecznik GDDKiA twierdzi, że z uwagi na aurę.

– W czasie deszczu, czy tuż po nim sprzęt nie może wjechać na to pole, a tym samym nie może go zaorać – tłumaczy.

Jak zapewnia, prace zostaną wykonane, kiedy sytuacja się poprawi.

O kntrowersyjnych patronach

Białystok. Ulice i szkoły często noszą imiona osób, które powszechnie uważane są za zdrajców ojczyzny. Jak rozwiązać ten problem? Dyskusja poświecona temu odbędzie się dziś o godz. 16.30 w Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnym przy ul. Warszawskiej 48. Jej współorganizatorem jest Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku.

(mg)

reklama

SZYBKIE POŻYCZKI
PRZEZ SMS I PRZEZ INTERNET
do 2000 zł na 15 lub 30 dni
NA DOWOLNY CEL I BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
wyślij sms o treści KONTAKT na 664 079 800 lub wejdź na:
www.morgis.pl
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Konkurs >> Napisz do nas maila i wygraj ciekawą lekturę dla siebie lub bliskich

Jesteś cudem. Książka na długie wieczory.

Książka „Jesteś cudem. 50 lekcji jak uczynić niemożliwe możliwym" ukazała się niedawno nakładem Wydawnictwa Insignis. To nowa pozycja napisana przez Reginę Brett, autorkę bestsellera „Bóg nigdy nie mruga", cieszącego się niesłabnącym zainteresowaniem czytelników na całym świecie.

Tym razem Regina Brett dzieli się z nami opowieściami o tym, że szczęście zależy od nas samych – naszych wyborów i decyzji, które najczęściej nie są aż tak trudne, jak się z pozoru wydają. A każda próba zmiany świata wokół siebie na lepsze sprawia, że dokonujemy cudów. Cudów, które są osiągalne dla każdego z nas. Codziennie. Regina Brett nie stawia przed swoimi czytelnikami zadania ponad ich miarę. Niezależnie od tego, czy humorystycznie, czy refleksyjnie, zawsze pisze z niezachwianą wiarą w człowieka, w dobro, które w nim tkwi i które sprawia, że niemożliwe staje możliwe. Jesteś cudem to zbiór inspirujących lekcji o tym, jak niewiele trzeba, by zmienić coś na lepsze. To 50 felietonów, które obudzą w nas natchnienie. Choć każdy z nich to zupełnie inna historia, zebrane razem tworzą przewodnik pomagający dostrzec i docenić siłę zmian na lepsze – małych cudów.



Regina Brett pisze od 1986 roku. Za felietony drukowane na łamach największej gazety Ohio „The Plain Dealer" otrzymała wiele krajowych i stanowych nagród. Była dwukrotnie nominowana do nagrody Pulitzera w dziedzinie reportażu.

Mamy dla Was książkę. Piszcie maila pt. „Konkurs" dziś w godz. 11-11.05 na adres ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie swoje dane, numer telefonu i uzasadnienie dlaczego chcecie tę książkę.

(uk)

Włochy >> Są ofiary

Sardynia pod wodą

O siemnaście ofiar śmiertelnych, nieznana liczba zaginionych, 2700 osób ewakuowanych – to bilans nawałnic i powodzi na Sardynii. W czasie doby spadło tam tyle deszczu, ile w ciągu pół roku. Sytuacja na włoskiej wyspie jest dramatyczna.

Rząd wprowadził we wtorek stan kryzysowy na Sardynii, by uruchomić fundusze na pomoc. Natychmiast wyasygnowano pierwszych 20 milionów euro.

– To narodowa tragedia – powiedział premier Enrico Letta.

Żywioł, jaki przeszedł niemal nad całą wyspą nazwano „cyklonem Kleopatra". Meteorolodzy ostrzegają przed następnymi gwałtownymi ulewami i wichurami.

Przewodniczący władz regionu Ugo Cappellacci powiedział, że to „milenijna powódź". „To zdarzenie, jakie notuje się raz na tysiąc lat; o sile, która przewyższa wszelkie przewidywania" – stwierdził.

Wiele rejonów Sardynii tonie w potokach wody i błota. Dramatyczna sytuacja jest między innymi w okolicach Olbii na północy, gdzie żywioł uderzył ze szczególną siłą. Wielkie zniszczenia zanotowano także w rejonie miast Oristano na wschodzie i Ogliastra na zachodzie wyspy.

Zawaliło się kilka mostów. Na jednym z nich zginęły trzy osoby, których samochód przejeżdżał w chwili katastrofy. Ludzie zginęli też w zalanych domach.

Trwa zakrojona na ogromną skalę akcja ratunkowa i poszukiwanie zaginionych. Nie wiadomo jednak, ile osób może znajdować się w zniszczonych domach, zalanych wodą i lawinami błotnymi. Niektóre wsie i miejscowości są wciąż odcięte od świata. Transport drogowy, kolejowy i lotniczy jest częściowo sparaliżowany.

Obliczono, że w ciągu doby w niektórych miejscach spadło nawet 470 milimetrów wody, czyli tyle, ile w pół roku.

Nawałnice przeszły we wtorek również nad Kalabrią na południu Włoch, gdzie doszło do lokalnych podtopień. Gwałtowne burze przetoczyły się we wtorek nad Rzymem. **(PAP)**

Tomasz Dziemianczuk wyjdzie na wolność za 61,5 tys. dolarów



Fot. EPA/PAP

Kalininski Sąd Rejnowy w Petersburgu we wtorek zmienił Polakowi, Tomaszowi Dziemianczukowi, jednemu z ekologów organizacji Greenpeace zatrzymanych we wrześniu na Morzu Barentsa, środek zapobiegawczy z tymczasowego aresztowania na kaucję w wysokości 2 mln rubli (ok. 61,5 tys. dolarów).

Komitet Śledczy Federacji Rosyjskiej, który prowadzi dochodzenie w sprawie akcji protestacyjnej Greenpeace'u, domagał się pozostawienia go za kratkami – podobnie jak pozostałych 29 członków załogi statku „Arctic Sunrise" – jeszcze przez trzy miesiące, do 24 lutego 2014 roku.

O zwolnienie 37-letniego Dziemianczuka, pochodzącego z Białegostoku pracownika Uniwersytetu Gdańskiego, za kaucją wnioskował jego adwokat. Prokurator nie zgłosił sprzeciwu. Termin aresztowania działaczy z „Arctic Sunrise" upływa w niedzielę, 24 listopada.

(PAP)

Polityka >> Są pomysły, aby obywatelowi ułatwić życie

Rząd zrezygnuje z PIT-ów?

W drugiej części kadencji rząd może postawić na rozwój przedsiębiorczości i tworzenie miejsc pracy.

Likwidacja deklaracji PIT, „pakiet startowy" dla absolwentów i osób starszych zakładających nowe firmy, kodeks pracy dla mikroprzedsiębiorców, abolicja spadkowa oraz kodeks dialogu społecznego – to niektóre z postulatów zespołu programowego PO, do których dotarła PAP.

PO powołała przed kilkoma miesiącami partyjny zespół ds. programu, który pracuje nad propozycjami na drugą część kadencji rządu. W skład zespołu weszło trzydzistu posłów PO, a nadzór nad jego pracami objął premier Donald Tusk. Według źródeł PAP w tym zespole znacząca część postulatów dotyczy kwestii związanych z gospodarką.

Wśród propozycji programowych jest m.in. likwidacja deklaracji PIT. Wysokość należnego podatku miałby wyliczać nie podatnik, a urząd skarbowy. Obywatel mógłby zakwestionować wysokość naliczonej kwoty, ale obowiązek corocznego wyliczenia wysokości podatku spoczywałby nie na obywatelu, ale na urzędach skarbowych.

PO rozważa też tzw. „pakiet startowy", czyli projekt ustawy skierowanej do osób zakładających nowe firmy, głównie dla absolwentów i osób po 50. roku życia. Inne propozycje to utworzenie kodeksu pracy dla mikroprzedsiębiorców, zmiany dotyczące odpowiedzialności urzędniczej, a także nowela prawa dotyczącego upadłości konsumenckiej (umożliwiająca skorzystanie z niej szerszemu gronu podmiotów).

Wśród propozycji programowych jest też prawo dotyczące abolicji spadkowej – skierowane do osób, które z różnych powodów nie mogą przejąć odziedziczonego spadku. Platforma postuluje przyspieszenie prac nad kodeksem urbanistyczno-budowlanym (na razie opracowano tezy do tego kodeksu). PO proponuje ponadto stworzenie kodeksu dialogu społecznego, czyli stworzenia ram prawnych dla takiego dialogu.

Według dotychczasowych ustaleń prace zespołu miały zostać uwzględnione w tworzeniu strategii rządu na drugą połowę kadencji rządu. Premier Donald Tusk zapowiadał, że zaplanowana na 23 listopada konwencja krajowa kończąca wewnętrzne wybory w Platformie będzie jednym z momentów, kiedy publicznie poinformuje o „planach i zamiarach na najbliższe 2 lata i najbliższe 7 lat". **(PAP)**

Warszawa >> Za zmowę cenową

Kolejni zatrzymani w aferze przetargowej

Dziewięć osób, głównie przedstawiciele firm z branży teleinformatycznej i operatorów telefonii komórkowej, zostało zatrzymanych i usłyszało zarzuty ws. zmowy w przetargach na sprzęt dla policji, m.in. czytniki linii papilarnych – podała we wtorek prokuratura.

Śledztwo ws. zmowy cenowej przy części przetargów organizowanych przez policję Prokuratura Apelacyjna w Warszawie prowadzi od roku. W lutym zatrzymano cztery osoby w sprawie dotyczącej postępowania na 1057 bezprzewodowych czytników linii papilarnych AFIS dla używanych przez policję terminali przenośnych. Śledczy zabezpieczyli też nośniki danych i dokumenty.

We wtorek wiceszef warszawskiej prokuratury Waldemar Tyl powiedział, że analiza tych materiałów pozwoliła zatrzymać kolejne dziewięć osób. Udało się ustalić okoliczności, w jakich odbyło się pięć innych przetargów z lat 2012-13 pośrednio związanych z postępowaniem na czytniki. Chodzi o dwa przetargi na usługi transmisji danych oraz zakup kart micro SD, akumulatorów do mobilnych terminali oraz komputerów przenośnych.Łączna wartość zamówień w tych przetargach – jak podała prokuratura w popołudniowym komunikacie – wynosiła blisko 15 mln zł.

– W zainteresowaniu tego postępowania przygotowawczego pozostają kolejne postępowania przetargowe – napisał rzecznik prasowy Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie prok. Zbigniew Jaskólski. **(PAP)**

Strasburg >> Parlament Europejcki przyjął budżet unijny na najbliższe siedem lat

Polska dostanie najwięcej pieniędzy

Po wielu miesiącach negocjacji i sporów z rządami państw UE Parlament Europejski przyjął we wtorek w Strasburgu nowy wieloletni budżet UE na okres 2014-2020. Z przyjętych zapisów wynika, że w tych latach największym odbiorcą unijnych funduszy będzie Polska.

Nowy budżet, uzgodniony przez przywódców państw UE już w lutym tego roku, przewiduje wydatki w wysokości 960 mld euro w zobowiązaniach oraz ponad 908 mld euro w rzeczywistych płatnościach. Po raz pierwszy wieloletnie ramy finansowe dla Unii będą realnie mniejsze niż poprzednie. To konsekwencja kryzysu gospodarczego i forsowanej przez kraje-płatników netto polityki zaciskania pasa.

Polska otrzyma jednak o ok. 4,5 mld euro więcej niż w latach 2007-2013 i będzie największym odbiorcą unijnych funduszy. Dla Polski przewidziano 105,8 mld euro, w tym na politykę spójności 72,9 mld euro, a na politykę rolną 28,5 mld euro w ciągu siedmiu lat.

Przyjęcie nowych ram finansowania UE pozytywnie ocenił Donald Tusk. W jego ocenie fundusze dla naszego kraju powinny być mądrze zagospodarowane, czyli tak, by uruchomiły się także środki krajowe.

– Udało się wywalczyć pieniędzy więcej niż komukolwiek innemu w Europie i więcej niż mieliśmy poprzednio, co niektórym wydawało się nierealne – powiedział premier.

Zdaniem szefa rządu nowy wieloletni budżet Unii daje szansę Polsce na „drugi skok cywilizacyjny" – o ile pieniądze będą mądrze wykorzystane.

Zdaniem premiera nowy budżet unijny to – po kończącym się właśnie budżecie na lata 2007-13 – druga w historii taka szansa dana Polsce. – To nas osadzi naprawdę w tym wymarzonym, bezpiecznym Zachodzie. W samym jego środku.

Minister ds. europejskich Piotr Serafin uznał, że przyjęte rozwiązanie jest korzystne dla Polski, ponieważ zapewnia środki na walkę z bezrobociem młodzieży. Według Serafina w nowym budżecie korzystne jest też to, że możliwe będzie przesuwanie z roku na rok części niewykorzystanych środków, aby zapewnić możliwie pełne wykorzystanie tych pieniędzy.

Polscy eurodeputowani poparli nowy wieloletni budżet UE podczas wtorkowego głosowania w PE, bez względu na przynależność partyjną. Jednak opozycja ma pewne zastrzeżenia do efektu rządowych negocjacji.

– Będzie mniej pieniędzy na wspólną politykę rolną, czyli mniej środków na rozwój obszarów wiejskich, inwestycje w gospodarstwach i przetwórstwie rolno-spożywczym. To się negatywnie odbije na polskiej wsi – dodał Wojciecha Olejniczaka (SLD) były minister rolnictwa.

Konrad Szymański (PiS) ocenił, że polski rząd „źle prowadził negocjacje" budżetowe. – Te negocjacje były oparte tylko o jedną nogę – o politykę spójności. Ich jedynym osiągnięciem jest to, że pozwolono przesunąć pieniądze z jednej polskiej kieszeni do drugiej, czyli z rolnictwa na politykę spójności, tylko po to, aby wszystko zgadzało się ze spotem reklamowym Platformy Obywatelskiej z 2011 r." – powiedział Szymański. **(PAP)**



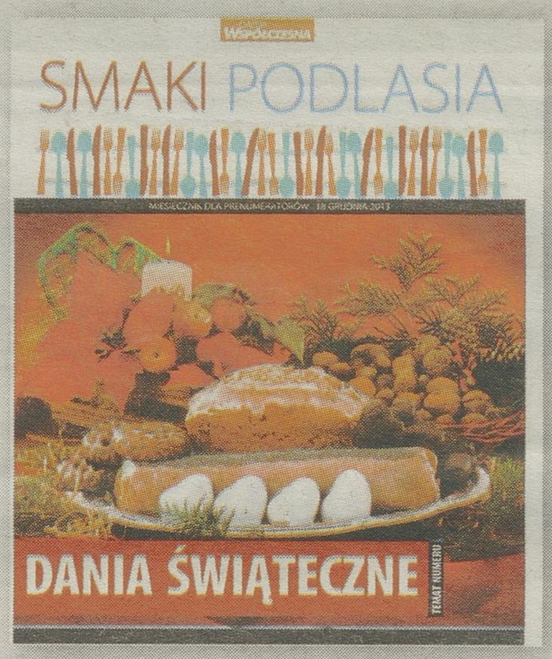
Zapraszamy do prenumeraty Gazety Współczesnej



W **prenumeracie grudniowej** znajdą Państwo 20 wydań dziennika oraz świąteczne edycje dodatków dla Prenumeratorów:



16 grudnia
Życie w obrazkach,
a w nim m.in.:
- historia Bożego Narodzenia, choinki i świętego Mikołaja
- nietypowe zwyczaje świąteczne na świecie.



18 grudnia
Smaki Podlasia,
a w nim m.in.:
- przepisy na dania wigilijne,
- pomysły na udekorowanie świątecznego stołu
- zapomniane tradycyjne dania wigilijne
- świąteczny konkurs.



6, 13, 20 i 27 grudnia
Siedem Dni. Polska, Świat,
a w nim przegląd światowej prasy i najważniejszych wydarzeń politycznych, gospodarczych i społecznych, w gorącym przedświątecznym okresie.

Prenumerata Gazety Współczesnej to także:

■ Codziennie rzetelne i aktualne informacje o tym, co dzieje się w województwie, Twojej miejscowości ■ Gwarantowany dostęp do Kramika – jednej z największych w regionie baz ogłoszeń drobnych (średnio ok. 8000 ogłoszeń tygodniowo) ■ Reportażowe wydanie magazynowe z dodatkowymi stronami z rozrywką, krzyżówkami oraz programem telewizyjnym

PRENUMERATA POCZTOWA - 31 zł/miesiąc **gazetę dostarcza listonosz; prenumeratę pocztową można opłacić:**
- w urzędzie pocztowym lub u listonosza - **do 20 listopada**
- w Biurze Obsługi Klienta, Białystok, ul. św. Mikołaja 1 - **do 19 listopada**
- przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609 - do **18 listopada**

Twoja gazeta w prenumeracie



Zostań Mecenasem Wiedzy

Ponad 300 firm jest z nami w listopadzie. To Mecenasi Wiedzy, czyli przedsiębiorcy, którzy ułatwiają dostęp do informacji szkołom z regionu poprzez wykupienie im prenumeraty naszych wydawnictw związanych z kampanią „Czytam, więc wiem".
Pełną listę Mecenasów publikujemy w wydaniach magazynowych i jest to praktyka, którą stosować będziemy przez cały rok szkolny. Prezentacje przedsiębiorców i firm nie ograniczają się jednak do wymienienia ich nazw. Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje. Pytamy, co u nich słychać. Jak wiedza, jaką zdobyli w życiu, procentuje w ich karierach zawodowych.
Nazwę firmy wymieniamy też we wtorki na łamach magazynu „Wiem. Tygodnik. Nauka Polska świat" oraz na stronach internetowych kampanii – www.porany.pl/wiem i www.wspolczesna.pl/wiem
Dla przedsiębiorców, którzy pomagają szkołom, mamy także kupony rabatowe na ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia modułowe, zlecane w „Kurierze Porannym", „Gazecie Współczesnej" oraz w „Teraz Białystok" (przy zakupie zestawów prenumeraty na kwotę min. 220 zł brutto).
Zapraszamy do kontaktu: akcja.spoleczna@czytamwiecwiem.pl lub telefonicznie: 85 7489 574 **(peż)**

Nasz cykl >> Szkoły na świecie – Luksemburg

4-latki obowiązkowo idą do przedszkola

To jeden z tych europejskich krajów, gdzie edukacja zaczyna się najwcześniej. Obowiązkowo do przedszkola idą już czterolatki. Szkołę podstawową zaczynają sześciolatki.

Marta Gawina
marta.gawina@mediaregionalne.pl

W Luksemburgu rok szkolny trwa 212 dni. Zaczyna się 15 września, a kończy w połowie lipca. System edukacyjny znacznie różni się od naszego.

Przede wszystkim nie ma gimnazjów. Po przedszkolu jest szkoła podstawowa, potem od razu średnia.

W Luksemburgu nie ma też dyskusji, czy sześciolatki powinny być w szkole czy w zerówce. Tutaj obowiązkowo przedszkolakami zostają już dzieci, które ukończyły czwarty rok życia.

Obowiązek ten może być o rok odłożony na żądanie rodziców, gdy zgodzi się rada samorządowa lub gdy stan zdrowia dziecka (fizyczny albo psychiczny) nie pozwala na pójście do przedszkola.

Pierwszą klasę w szkole podstawowej rozpoczynają dzieci, które ukończyły szósty rok życia. Uczą się w placówkach w pobliżu swojego miejsca zamieszkania. Dowolność w wyborze szkoły jest dopiero w przypadku tej średniej. Zaczynają ją 12-letni uczniowie. Nauka w szkole średniej trwa cztery lata. W placówkach państwowych jest bezpłatna. Tak samo jest z podstawówkami i przedszkolami.

Lekcja w Luksemburgu trwa 50-55 minut. Tygodniowo uczniowie obu typu szkół mają 30 lekcji, rocznie około 900.

Różnimy się od Luksemburga także pod względem egzaminów. Tam nie ma centralnych sprawdzianów. Uczniowie przechodzą do następnej klasy na podstawie wyników w nauce.

Kilkanaście lat temu egzamin wstępny do szkoły średniej zastąpiono procedurą selekcji, która obejmuje sprawdziany i testy psychologiczne. Na ich podstawie uczniom i rodzicom wskazuje się rodzaj kształcenia, który powinni wybrać.

na podstawie senat.gov.pl

Zachęcamy naszych Czytelników, którzy zetknęli się ze szkołami za granicą, do podzielenia się z nami swoimi doświadczeniami. Kontaktować się można zarówno mailowo, jak i telefonicznie (pod nr. tel. 85 748 95 11).

Uczniowskie spojrzenie na dzieło wieszcza



Fot. Anatol Chomicz

„Opowieść o dziadach – pamięci naszych przodków" – taką sztukę wystawili uczniowie Zespołu Szkół Elektrycznych w Białymstoku. Nawiązywała ona do dzieła Adama Mickiewicza. Scenariusz napisały nauczycielki Katarzyna Wołkowycka i Magdalena Skutnik, ale scenografia czy kostiumy powstały już przy współpracy z młodzieżą. Młodzi aktorzy bez problemu odnaleźli się w klasycznym duchu „Dziadów". – Nasi uczniowie często zajmują się kabaretem. Tym razem zaproponowali klasykę. Byli zadowoleni – mówi Magdalena Skutnik. **(mg)**

promocja



Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!

ORGANIZATORZY: PARTNER MERYTORYCZNY: PATRONI HONOROWI: PATRONI MEDIALNI:

Finanse >> Banki nie chcą łatwo wypuścić klienta, który ma u nich ROR

Łatwiej założyć, trudniej zamknąć

Jeśli chcesz przenieść konto do innego banku, pamiętaj, by przed jego zamknięciem nie wybierać wszystkich pieniędzy. Wówczas bowiem procedura się przeciągnie.



Tylko w nielicznych bankach do zamknięcia rachunku wystarczy dyspozycja złożona przez internet czy poprzez infolinię

Otwarcie konta bankowego jest coraz łatwiejsze. Jego zamknięcie, nierzadko jednak jest już drogą przez mękę. Bankom nie zależy bowiem na tym, aby ich klienci mogli szybko i bezproblemowo przejść do konkurencji. Expander podpowiada, na co uważać, aby rozstanie z kontem bankowym nie przysporzyło nam niepotrzebnych kłopotów.

Najpierw wypowiedz umowę

W ostatnim czasie banki tak zmieniały procedury, aby otwarcie konta bankowego było jak najwygodniejsze. W wielu nie ma już więc konieczności odwiedzania oddziału, umowę do domu przywiezie bowiem kurier. W innych nie trzeba podpisywać żadnych papierowych dokumentów, a wszystko odbywa się przez internet. Niestety zamknięcie konta bardzo rzadko jest już tak proste.

Na stronach internetowych bez problemu znajdziemy informację, jak konto otworzyć. Często nie znajdziemy tam jednak wskazówek, jak je zamknąć. Tylko w nielicznych bankach (np. Alior Sync, BGŻ Optima) do zamknięcia rachunku wystarczy dyspozycja złożona przez internet czy poprzez infolinię. Zwykle do rozstania się konieczne jest złożenie w oddziale lub wysłanie listem papierowej dyspozycji wypowiedzenia umowy. Jest to oczywiście bardziej kłopotliwe niż otwarcie konta, ale nie wydaje się też bardzo skomplikowane. Niestety, jak jest naprawdę, możemy przekonać się na własnej skórze, przechodząc samemu taką procedurę.

Pomyśl o szczegółach

– Jednym z problemów, które powodują, że mimo złożenia wypowiedzenia, bank nie zamyka konta, jest zaległość w opłatach – zauważa Jarosław Sadowski, główny analityk Expandera. – Zwykle przed rezygnacją wypłacamy z niego wszystkie pieniądze. Tymczasem najczęściej obowiązuje 30-dniowy okres wypowiedzenia umowy, w czasie którego bank nadal nalicza opłaty np. za korzystanie z konta czy karty.

Przy braku pieniędzy na koncie, opłaty powodują powstanie debetu, który z kolei uniemożliwia zamknięcie rachunku. W skrajnych przypadkach klient przekonany jest, że konto nie istnieje, a tymczasem każdego miesiąca bank nalicza mu kolejną opłatę. Po kilku miesiącach w ten sposób może powstać pokaźna kwota zaległości.

Uważaj na podpis

W przypadku banków internetowych, które nie mają oddziałów, najczęstszym sposobem rozwiązania umowy jest wysłanie papierowej dyspozycji wypowiedzenia. Bank odrzuca jednak dyspozycje, na których podpis jest niezgodny z tym na umowie. Problem polega na tym, że w ciągu kilku lat sposób, w jaki się podpisujemy może się zmienić. Wiele osób popełnia też poważny błąd nie podpisując swojej kopii umowy przy jej zawiązywaniu. Nie mają więc gdzie sprawdzić, jak powinni się podpisać, aby bank dyspozycję przyjął. W takiej sytuacji konieczne może być poproszenie go o przesłanie kopii umowy, To jednak może wiązać się z kosztami. Zdarza się więc, że w desperacji klienci wysyłają jednocześnie kilka takich samych formularzy z nieco innym podpisem. **opr. (koc!)**

Inwestowanie >>

Akcje mają wzięcie

Klienci funduszy inwestycyjnych chyba w końcu dostrzegli poprawę koniunktury na rynkach akcji. Do funduszy agresywnych wpłacili w październiku najwięcej pieniędzy od ponad sześciu lat.

Saldo wpłat i umorzeń do funduszy inwestycyjnych, według szacunków Analiz Online, wyniosło w październiku blisko 920 mln zł.

– Z tak dużym napływem pieniędzy do tej kategorii funduszy nie mieliśmy do czynienia od przeszło sześciu lat – zauważa Bernard Waszczyk, analityk Open Finance.

Tak naprawdę ostatnim miesiącem, w którym to klienci indywidualni odpowiadali za saldo przekraczające miliard złotych, był lipiec 2007 roku. WIG zanotował wówczas rekord wszechczasów, osiągając niemal 67,8 tys. punktów. Na 94 fundusze należącego do kategorii funduszy akcji, dodatnie saldo wpłat i umorzeń w październiku zanotowało 67 funduszy. Największym beneficjentem okazał się fundusz Quercus Agresywny, z saldem bliskim 145,5 mln zł. Ponad 100 mln zł świeżego kapitału pozyskał jeszcze tylko Pioneer Dynamicznych Spółek (127,6 mln zł). Niezłe wyniki odnotowały też Noble Fund Akcji Małych i Średnich Spółek (71,9 mln zł) oraz PKO Akcji Małych i Średnich Spółek (65,4 mln zł) i PKO Akcji Małych i Średnich Spółek Plus (62,4 mln zł). Z 27 funduszy, które zanotowały ujemne saldo, najbardziej wyróżnił się Aviva Investors Akcyjny (minus 106,5 mln zł).

W podziale na podkategorie, najwięcej pieniędzy trafiło do funduszy akcji małych i średnich spółek, 631 mln zł, czyli ponad dwie trzecie całego październikowe napływu do funduszy polskich akcji. Fundusze akcji polskich uniwersalne pozyskały przeszło 265 mln zł, zaś do funduszy sektorowych nieco ponad 20 mln zł. **opr. (koc!)**

reklama

Koniec z mitami i pomówieniami na temat energii wiatrowej! Na wietrze naprawdę można zdrowo zarobić!
Przekonaj się o tym z firmą Contino!

Nie ma powodu walczyć z wiatrakami

Do 2020 roku energia ze źródeł odnawialnych powinna wynosić 15 pro-cent całej energii wy-twarzanej w Polsce (obecnie jest to ok. 11%). Taki jest wymóg Komisji Euro-pejskiej. Ale nie jest to jedyny powód, dla którego warto postawić na pozyski-wanie energii ze słońca, wiatru czy biomasy. Ta zmiana podyktowana jest bowiem przede wszystkim dbałością o środowisko naturalne, a Niemcy - liderzy branży w Europie – dodatkowo jeszcze podkreślają, że pozwala ona po pierwsze uniezależnić się krajowi od zagranicznych dostawców gazu i ropy, a po drugie pozwala regionom czerpać dochody ze sprzedaży energii pozyskiwanej ze słońca, jakie nad nimi świeci czy wiatru, jaki u nich wieje.

Zapotrzebowanie Polski na energię jest duże, nie ma od tego odwrotu. Jednym z rozwiązań tego problemu jest właśnie energetyka wiatrowa. Jej istotą jest wzmocnienie pakietu energetycznego państwa, a jak pokazuje przykład Niemiec, farmy wiatrowe mogą stanowić bezpieczny zamiennik dla energii atomowej. Dlatego nasi zachodni sąsiedzi intensywnie inwestują w bezpieczną dla środowiska energię pochodzącą z odnawialnych źródeł odchodząc od energetyki atomowej.

Z trzech podstawowych źródeł oze – fotowoltaika, biogazownie i farmy wiatrowe – ta ostatnia obrosła w Polsce wyjątkowo czarną famą.

Ludzie boją się hałasu, infradźwięków (niesłyszalnych dla ucha), widzą w turbinach zagrożenie dla plonów, zwierząt i zakłócenie piękna krajobrazu karygodne zwłaszcza na terenach atrakcyjnych turystycznie.

Tymczasem nic bardziej mylnego!

Elektrownie wiatrowe nie zanieczyszczają gleby, nie obniżają jakości plonów. Przeciwnie - energia wiatrowa wpływa pozytywnie na redukcję emisji dwutlenku węgla, uniknięcie emisji tlenku siarki, tlenków azotu i pyłów oraz redukcję odpadów.

Dlaczego więc wokół turbin wiatrowych jest tyle złowrogich mitów?

Przede wszystkim z powodu błędów, jakie popełnione zostały w przypadku wielu lokalizacji i słabej komunikacji z mieszkańcami gmin, którzy nie widzą w farmach wiatrowych bezpośrednich korzyści dla siebie.

Jak wskazują doświadczenia firmy Contino, która od 15 lat realizuje inwestycje wiatrowe w Polsce i postawila 177 turbin we Francji i Niemczech – racjonalne poprowadzenie takiej inwestycji od etapu projektowego po oddanie turbiny do użytku przynosi właścicielom gruntów czy okolicy same profity.

Po pierwsze w przypadku posadowienia turbiny z uprawy wyłączony zostaje tylko fragment o maksymalnej powierzchni 5 arów. Po drugie – wobec braku uregulowań prawnych dotyczących tzw. bezpiecznej odległości – wystarczy wziąć pod uwagę normy hałasu, które muszą spełniać elektrownie wiatrowe. I już na tej podstawie można przyjąć, że turbiny posadowione w odległości ok. 500 m od domów w ogóle nie są uciążliwe dla ludzi. A Contino odsuwa turbiny od zabudowań mieszkalnych na odległość jeszcze większą.

Spokojnie można też odrzucić na bok obawy dotyczące wpływu infradźwięków emitowanych przez turbiny wiatrowe - nie są bardziej niebezpieczne niż te występujące w jadącym samochodzie, a mimo to nikt nie rezygnuje z jazdy autem z tego powodu. Podobnie fale elektromagnetyczne - większe natężenie niż turbiny generują telefony komórkowe, których codziennie używamy.

Budowa turbiny wiatrowej oznacza przypływ gotówki dla właściciela ziemi, na której staje urządzenie. Contino dzierżawi od rolnika fragmenty terenu pod budowę wiatraka i z tego tytułu do portfela rolnika wpływa stały czynsz, a ziemia pozostaje cały czas jego własnością.

Contino remontuje gminne drogi i infrastrukturę wokół swoich inwestycji. Przekazuje też kwoty wspierające fundusze sołeckie w gminach, w których stawia turbiny. Są to środki, które mogą być wykorzystane na najbardziej istotne potrzeby lokalnych społeczności, podobnie jak podatki płacone przez inwestora. A ponadto na placu budowy elektrowni mogą znaleźć pracę mieszkańcy okolicznych wsi i miasteczek.

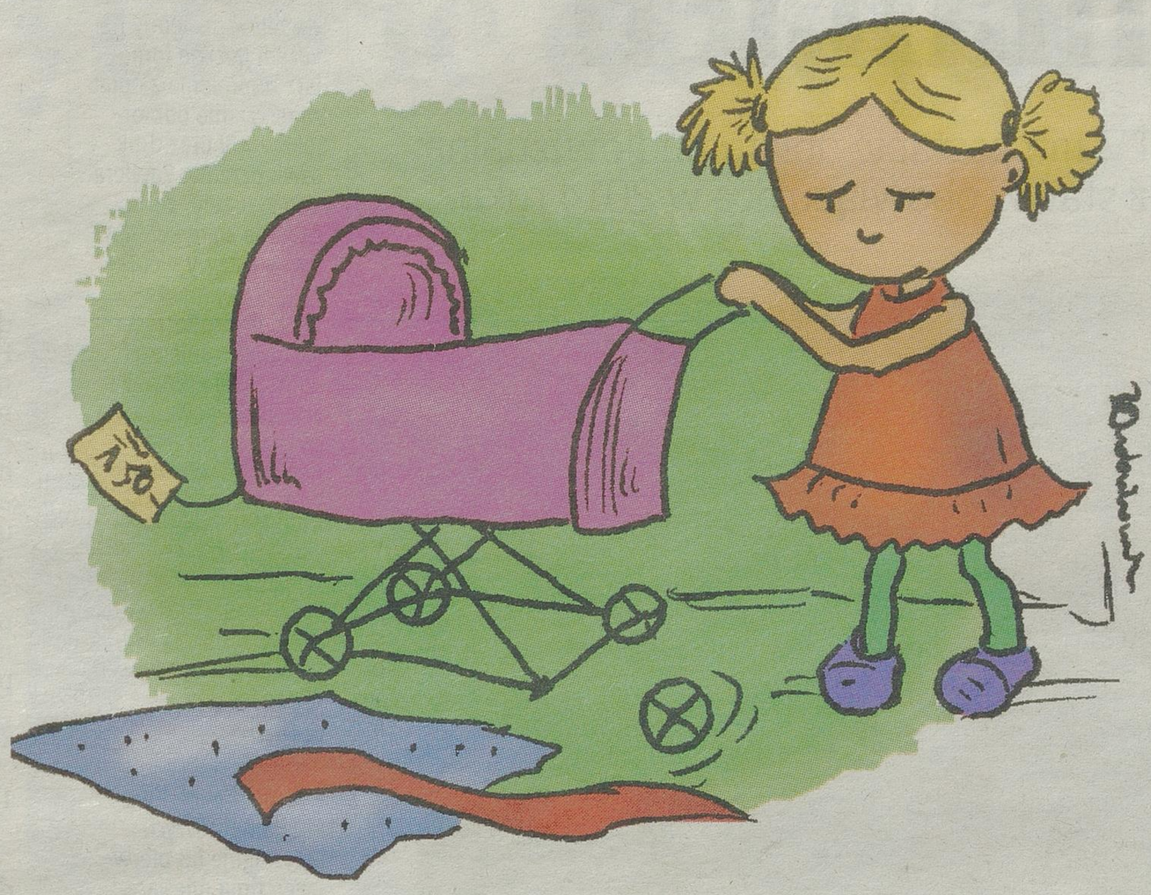


Procedury >> Najpierw można domagać się nieodpłatnej naprawy lub wymiany towaru na nowy

Konsument chroniony

Najwięcej zakupów robimy w ramach sprzedaży konsumenckiej – chodzi o nabywanie towarów w zwykłym sklepie, dla siebie, w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą.

Donata Żmiejko
dzmiejko@wspolczesna.pl



Sprzedażą konsumencka jest zbycie rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę ją w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Zatem, jeśli dokonujemy zakupu jakiegoś towaru do własnego, prywatnego użytku, to zawieramy umowę sprzedaży konsumenckiej, uregulowaną w ustawie o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Natomiast, jeśli ten sam przedmiot kupujemy w celu prowadzenia działalności zawodowej lub gospodarczej, „jako firma", to jest to sprzedaż pomiędzy przedsiębiorcami, do której w kwestii rękojmi i gwarancji będą miały zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

Przedmiot umowy

Sprzedaż konsumencka dotyczy wyłącznie sprzedaży rzeczy ruchomych (nie dotyczy więc np. nabycia mieszkania, działki, domu). Nie obejmuje również sprzedaży energii elektrycznej, gazu i wody, a także sprzedaży egzekucyjnej i sprzedaży dokonywanej w postępowaniu upadłościowym albo innym postępowaniu sądowym.

Obowiązki sprzedawcy

Sprzedawca ma ustawowy obowiązek udzielenia kupującemu jasnych, zrozumiałych i niewprowadzających w błąd informacji w języku polskim.

Powinien w szczególności podać:

- nazwę towaru,
- określenie producenta lub importera,
- kraj pochodzenia towaru,
- znak bezpieczeństwa i znak zgodności,
- informacje o dopuszczeniu do obrotu w RP,
- stosownie do rodzaju towaru, określenie jego energochłonności.

Na żądanie klienta sprzedawca powinien również wyjaśnić mu znaczenie poszczególnych postanowień umowy.

Przy sprzedaży na raty, na przedpłaty, na zamówienie, według wzoru lub na próbę oraz sprzedaży za cenę powyżej 2 tys. zł sprzedawca ma obowiązek potwierdzenia na piśmie wszystkich istotnych elementów umowy. W pozostałych przypadkach sprzedawca wydaje pisemne potwierdzenie zawarcia umowy, na którym powinno znaleźć się oznaczenie sprzedawcy z jego adresem, data sprzedaży, określenie towaru oraz jego ilość i cena.

Wraz z kupowanym towarem sprzedawca ma obowiązek wydania kupującemu wszystkich istotnych elementów wyposażenia oraz sporządzone w języku polskim instrukcje obsługi, konserwacji i inne dokumenty wymagane przez odrębne przepisy.

Rękojmia

Jeśli kupiony towar jest niezgodny z umową, tj. ma wady lub nie ma cech, o których istnieniu zapewniał sprzedawca, kupującemu z tytułu rękojmi przysługuje:

– żądanie wymiany towaru,

– naprawy towaru lub poprawienia usługi,

– obniżenia ceny za towar/usługę,

– żądanie zwrotu pieniędzy za towar lub usługę.

Reklamacja

Reklamację towaru niezgodnego z umową można złożyć w ciągu 2 lat od jego nabycia. Jeśli przedmiotem sprzedaży jest rzecz używana, strony mogą skrócić powyższy termin, jednak nie poniżej jednego roku. W razie uwzględnienia żądania i wymiany towaru na nowy, termin ten biegnie na nowo. Co ważne, reklamacja powinna nastąpić nie później niż 2 miesiące po wykryciu niezgodności z umową. Dla celów dowodowych reklamacje najbezpieczniej jest wnieść na piśmie. W przypadku stwierdzenia niezgodności towaru z umową przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania.

Sprzedawca ma obowiązek ustosunkować się do żądania kupującego doprowadzenia towaru wadliwego do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę lub wymianę na nowy w ciągu 14 dni. Jeśli tego nie zrobi w powyższym terminie, uważa się, że uznał je za uzasadnione.

Konsument ma prawo domagać się obniżenia ceny lub odstąpić od umowy, gdy wada towaru jest istotna i jednocześnie:

– sprzedawca nie jest w stanie spełnić takiego żądania w określonym czasie,

– naprawa (wymiana) narażałaby kupującego na znaczne niedogodności,

– naprawa (wymiana) nie jest możliwa lub wymagałaby zbyt wysokich kosztów.

Gwarancja jakości

Innym uprawnieniem kupującego jest skorzystanie z gwarancji jakości. Gwarant (np. producent, sprzedawca, dystrybutor) udziela takiej gwarancji dobrowolnie i nieodpłatnie poprzez wydanie tzw. dokumentu gwarancyjnego, w którym przyjmuje na siebie odpowiedzialność za właściwości rzeczy, o których istnieniu zapewniał (np. co do funkcjonalności, wytrzymałości, jakości rzeczy).

Sprzedawca odpowiada za wady fizyczne, które tkwią w samej rzeczy. Jeżeli wada ujawni się w okresie gwarancji określonym w dokumencie, wówczas kupującemu przysługują uprawnienia wskazane w jego treści (np. usunięcia wad lub dostarczenia rzeczy wolnej od wad).

Okres obowiązywania gwarancji, zakres obowiązków gwaranta i uprawnień kupującego, jej zasięg terytorialny i dane gwaranta muszą zostać wskazane w dokumencie gwarancyjnym. Dostarczanie wadliwego produktu do punktu gwarancyjnego, podobnie jak w przypadku rękojmi, następuje na koszt gwaranta. Pamiętajmy, że od chwili wymiany lub dostarczenia nam rzeczy wolnej od wad, okres gwarancji biegnie na nowo.

Gwarancja a rękojmia

Wybór jednego z powyższych uprawnień (rękojmia/gwarancja) należy do konsumenta, przysługują mu one niezależnie, jednak nie możemy z nich skorzystać jednocześnie. Decydując się na jedno z nich, należy brać pod uwagę ustawowe lub umowne terminy, w których możemy się powoływać na dane uprawnienie i cel, jaki chcemy osiągnąć. Pamiętajmy, że na podstawie gwarancji, jeżeli nie jest to w niej wyraźnie wskazane, nie mamy prawa odstąpienia od umowy, poszczególne gwarancje mogą jednak dawać dłuższą ochronę niż przepisy o rękojmi. Ważne jest też to, że gwarancja na sprzedany towar nie wyłącza, nie ogranicza, ani też nie zawiesza uprawnień kupującego wynikających z niezgodności towaru z umową (rękojmi).

Porady >> Prawo do złożenia wniosku ma każdy podatnik

Interpretacja chroni przed odsetkami

Fiskus ma obowiązek odpowiedzieć na wątpliwości podatnika w wydawanej na jego wniosek interpretacji indywidualnej. Podatnik powinien otrzymać interpretację w ciągu 3 miesięcy od złożenia wniosku, ale czas ten może się wydłużyć, jeśli wniosek nie zostanie wypełniony starannie i konieczne będą uzupełnienia.

Podatnicy często mają trudności w zrozumieniu przepisów podatkowych, zastanawiają się też nad ewentualnymi skutkami, jakie mogłyby wywołać podejmowane przez nich w sferze podatków decyzje. Aby uniknąć wyeliminować negatywne skutki ewentualnego dopuszczenia się przez podatnika nieprawidłowości, warto zwrócić się do fiskusa o pomoc. Służy do tego wniosek o interpretację indywidualną, a prawo do jego złożenia przysługuje każdemu podatnikowi. Na wydanie interpretacji indywidualnej fiskus ma trzy miesiące. Warto wstrzymać się w tym czasie z podjęciem decyzji w niejasnej sprawie podatkowej, bowiem podatnika chroni jedynie wydana już interpretacja.

Liczba dnia

3

miesiące

W takim terminie od złożenia wniosku podatnik powinien otrzymać interpretację indywidualną przepisów podatkowych.

Bez odsetek za zwłokę

– Złożenie wniosku do urzędu skarbowego w żaden sposób nie zaszkodzi podatnikowi jako wnioskodawcy – wyjaśnia Katarzyna Miazek z firmy Tax Care. – Wręcz przeciwnie, jeżeli treść wydanej interpretacji jest korzystna dla podatnika, a organ podatkowy nie uwzględni interpretacji podatkowej w swoim rozstrzygnięciu, podatnik nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej skarbowej oraz nie zostaną naliczone odsetki za zwłokę. Ochrona obejmuje skutki podatkowe zdarzeń mających miejsce do końca okresu rozliczeniowego, w którym doręczono rozstrzygnięcie zmieniające lub uchylające interpretację.

Podatnik może zostać także zwolniony z obowiązku zapłaty podatku, jeśli zobowiązanie nie zostało prawidłowo wykonane w wyniku zastosowania się do interpretacji indywidualnej, a skutki podatkowe związane ze zdarzeniem miały miejsce po doręczeniu interpretacji.

Warto zachować staranność

Może się zdarzyć, że czas oczekiwania na wydanie interpretacji będzie dłuższy niż 3 miesiące. Powodem mogą być błędy we wniosku, do usunięcia których podatnik zostanie przez fiskusa wezwany. W przypadku konieczności uzupełnienia, czas na odpowiedź urzędu liczy się nie od dnia złożenia wniosku, lecz od jego uzupełnienia. Chcąc tego uniknąć i jak najszybciej rozwiać swoje wątpliwości, warto starannie wypełnić wniosek. Przede wszystkim musi on dotyczyć jednej konkretnej wątpliwej sprawy, a co za tym idzie, należy ją wyczerpująco opisać. Trzeba m.in. podać rodzaj i liczbę wątpliwych zdarzeń (zaistniałych stanów faktycznych czy zdarzeń, które mają nastąpić w przyszłości), a także wskazać, jakie przepisy prawa podatkowego mają być przedmiotem interpretacji. **opr. (d)**

Analizy prawnika >> To jest ważne

Alimenty i egzekucja

Eksperт

> Iwona Czuchraj –Jarzembowska
radca prawny



Do niedawna prowadziłam z mężem wspólne gospodarstwo domowe, jednak nasze relacje się popsuły i mąż przestał dokładać się do czynszu i na utrzymanie dzieci, czy w takiej sytuacji mogę wystąpić do sądu o alimenty? – zapytała nasza Czytelniczka.

– Małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Każdy z nich obowiązany jest według swych sił oraz możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny. Gdy małżonkowie pozostają we wspólnym pożyciu, mieszkają razem i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe jedno z nich może domagać się świadczeń alimentacyjnych od drugiego, wówczas, gdy drugie uchyla się od ciążącego na nim obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny. Można wtedy wystąpić do sądu z roszczeniem we własnym imieniu, bądź tylko dla siebie, bądź równocześnie dla pozostałych członków rodziny, zwłaszcza małoletnich dzieci.

Urząd Skarbowy wszczął przeciwko mojemu mężowi postępowanie egzekucyjne. Czy mogą zlicytować dom, który dostałam od rodziców w darowiźnie? – zapytała Pani Ewa.

– Zgodnie z Ordynacją podatkową, za podatki całym swoim majątkiem odpowiada podatnik. Jeżeli pozostaje on w związku małżeńskim, to odpowiedzialność obejmuje jego majątek osobisty, jak i majątek wspólny podatnika i jego małżonka. Zatem, bezwzględnej ochronie zawsze podlega osobisty majątek współmałżonka. Przedmioty nabyte w czasie małżeństwa w spadku lub jako darowizna stanowią majątek osobisty małżonka, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił.

Abonament RTV po zmianach

PRAWO Od 2015 roku abonament RTV ma zastąpić opłata audiowizualna. Zanim jednak wejdzie w życie, sprawdź stawki obowiązujące w 2014 roku.

Projekt nowej ustawy medialnej szykuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Obowiązek uiszczania opłaty audiowizualnej byłby połączony z każdą odrębną nieruchomością będącą budynkiem lub jego częścią - w rozumieniu ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

W przypadku posiadania przez daną osobę fizyczną więcej niż jednego domu lub mieszkania ponosiłaby ona większą liczbę opłat audiowizualnych. Przykładowo właściciel dwóch mieszkań płaciłby dwa razy. - Często druga i kolejna nieruchomość jest wynajmowana lub w inny sposób udostępniana na rzecz innego gospodarstwa domowego. Wynajmujący może więc obciążyć faktycznymi kosztami opłaty audiowizualnej najemcę. Podobnie jak to jest w praktyce w przypadku opłat za gaz, wodę czy energię elektryczną - wyjaśniają w centrum informacyjnym ministerstwa. Opłata będzie naliczana bez konieczności rejestrowania odbiorników. Nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja dotycząca wysokości opłaty audiowizualnej. Z przeprowadzanych analiz ekonomicznych wynika, iż powinna zostać ustalona na poziomie 10-12 zł od każdego gospodarstwa domowego. To mniej niż teraz. Obecnie miesięcznie za korzystanie z odbiornika radiowego i telewizyjnego trzeba zapłacić 18,65 zł. Po uchwaleniu ustawy konieczne będzie przeprowadzenie prac związanych z wdrożeniem jej przepisów. Chodzi tu m.in. o przygotowanie nowego sposobu pobierania opłaty. Regulacje dotyczące finansowania nadawców publicznych mogą wejść w życie wyłącznie z początkiem roku kalendarzowego. Tak więc ustawa o opłacie audiowizualnej nie będzie mogła wejść w życie przed 1 stycznia 2015 roku.



fot. stc.hu

Po zmianach prawa opłata RTV ma być naliczana bez konieczności rejestrowania odbiorników

ILE ZA ABONAMENT W 2014 ROKU

Zanim nowa opłata audiowizualna wejdzie w życie, w 2014 roku będziemy jeszcze płacić abonament RTV. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podała już nowe stawki opłat na przyszły rok.

1. Za korzystanie z odbiornika radiowego zapłacimy:
   - 5,90 zł - za miesiąc;
   - 11,45 zł - za dwa miesiące;
   - 17 zł - za trzy miesiące;
   - 33,60 zł - za pół roku;
   - 63,70 zł za rok.
2. Za korzystanie z odbiornika radiowego i telewizyjnego:
   - 19,30 zł - za miesiąc;
   - 37,45 zł - za dwa miesiące;
   - 55,60 zł - za trzy miesiące;
   - 110 zł - za pół roku;
   - 208,45 zł - za rok.

KTO NIE MUSI PŁACIĆ

1. Osoby, które ukończyły 60 lat oraz mają prawo do emerytury, której wysokość nie przekracza miesięcznie 50 procent przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w roku poprzedzającym, ogłaszanym przez prezesa GUS.
   Emeryt, by skorzystać ze zwolnienia, nie może obecnie miesięcznie dostawać emerytury wyższej niż 1.760,84 zł brutto.
   Dokumentem uprawniającym do zwolnienia jest: dowód osobisty albo decyzja jednostki organizacyjnej ZUS czy innego organu emerytalno-rentowego o wysokości emerytury w danym roku (odcinek emerytury lub decyzja o przyznaniu albo waloryzacji emerytury).
2. Osoby, które ukończyły 75 lat.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: dowód osobisty.
3. Osoby, co do których orzeczono o:
   - zaliczeniu do I grupy inwalidów; lub
   - całkowitej niezdolności do pracy;
   - znacznym stopniu niepełnosprawności;
   - trwałej lub okresowej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

   Dokument uprawniający do zwolnienia: orzeczenie właściwego organu orzekającego.
4. Osoby, które otrzymują świadczenie pielęgnacyjne lub rentę socjalną z ZUS lub innego organu emerytalno-rentowego.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: decyzja właściwego organu realizującego zadania w zakresie świadczeń rodzinnych albo ZUS/innego organu emerytalno-rentowego.
5. Spełniający kryteria dochodowe określone w ustawie z 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych. Mowa o osobach, których dochód w przeliczeniu na osobę w rodzinie lub dochód osoby uczącej się nie przekracza 539 zł. Lub 623 zł - gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub umiarkowanym/znacznym stopniu niepełnosprawności.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: decyzja wójta albo burmistrza czy też prezydenta miasta o przyznaniu zasiłku rodzinnego albo zaświadczenie stwierdzające wysokość dochodu spełniającego kryteria dochodowe określone w ustawie o świadczeniach rodzinnych.
6. Osoby uprawnione do korzystania z zasiłku stałego, okresowego i celowego z tytułu ustawy z 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: decyzja jednostki pomocy społecznej o przyznaniu świadczenia pieniężnego.
7. Osoby bezrobotne.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: zaświadczenie z właściwego urzędu pracy o posiadaniu statusu bezrobotnego.
8. Osoby posiadające prawo do zasiłku przedemerytalnego.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: decyzja jednostki organizacyjnej ZUS o przyznaniu zasiłku przedemerytalnego lub zaświadczenie o jego pobieraniu.
9. Osoby posiadające prawo do świadczenia przedemerytalnego.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: decyzja jednostki organizacyjnej ZUS o przyznaniu świadczenia przedemerytalnego lub zaświadczenie o jego pobieraniu.
10. Osoby niesłyszące, u których stwierdzono całkowitą głuchotę lub obustronne upośledzenie słuchu (mierzone na częstotliwości 2.000 Hz o natężeniu od 80 dB).
    Dokument uprawniający do zwolnienia: orzeczenie właściwego organu orzekającego w tej sprawie lub zaświadczenie wystawione przez zakład opieki zdrowotnej potwierdzające powyższe parametry.
11. Osoby niewidome, których ostrość wzroku nie przekracza 15 proc.
    Dokument uprawniający do zwolnienia: legitymacja Polskiego Związku Niewidomych lub Związku Ociemniałych Żołnierzy RP, orzeczenie właściwego organu orzekającego w tej sprawie, orzeczenie o zaliczeniu do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności lub zaświadczenie wystawione przez zakład opieki zdrowotnej potwierdzające powyższe parametry.

KOGO JESZCZE ZWOLNIONO Z OPŁAT

1. Inwalidów wojennych i wojskowych.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: książka inwalidy wojennego lub wojskowego, wystawiona przez organ emerytalno-rentowy.
2. Kombatantów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: legitymacja osoby represjonowanej.
3. Członków rodzin pozostałych po kombatantach będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: wystawiony przez Urząd ds. Kombatantów potwierdzający status członka rodziny po zmarłym kombatancie oraz dokument wystawiony przez ZUS potwierdzający uprawnienie do renty rodzinnej po zmarłym inwalidzie wojennym lub wojskowym.
4. Osoby, które zostały zaliczone do jednej z grup inwalidów wskutek inwalidztwa pozostającego w związku z pełnieniem służby w polskich podziemnych formacjach i organizacjach, w tym w działających w ramach tych organizacji oddziałach partyzanckich w okresie wojny 1939-1945 oraz pełnieniem służby wojskowej w armiach sojuszniczych, a także w sojuszniczych organizacjach ruchu oporu w okresie wojny 1939-1945.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: legitymacja osoby represjonowanej.
5. Członkowie rodzin pozostali po osobach pobierających w chwili śmierci rentę z tytułu inwalidztwa, o którym mowa powyżej w punkcie 4.
   Dokument uprawniający do zwolnienia: potwierdzenie uprawnienia do renty rodzinnej.

JAK ZAŁATWIĆ ZWOLNIENIE Z ABONAMENTU

Trzeba dopełnić formalności w dowolnym urzędzie pocztowym. Należy przedłożyć dokumenty uprawniające do zwolnienia oraz wypełnić dostępny na każdej poczcie formularz zwolnienia z opłat za używanie odbiorników RTV oraz druk oświadczenia. Zawiera ono klauzulę, że zgodnie z artykułem 4 ust. 4 ustawy o opłatach abonamentowych osoby korzystające ze zwolnień od opłat mają obowiązek zgłosić na poczcie zmianę stanu prawnego lub faktycznego, która ma wpływ na uzyskane zwolnienia. Muszą to zrobić w ciągu 14 dni.

OD KIEDY NIE TRZEBA PŁACIĆ

Zwolnienie od opłat abonamentowych przysługuje od pierwszego dnia miesiąca następującego po tym, w którym dopełniono formalności w urzędzie pocztowym. Zatem jeśli ktoś wypełnił niezbędne dokumenty na poczcie 17 października, to będzie zwolniony z opłaty za RTV od początku listopada. Warto zaznaczyć, że odbiorniki radiofoniczne i telewizyjne muszą być zarejestrowane na osobę uprawnioną do zwolnienia. Jeśli na przykład telewizor jest zarejestrowany na męża, a uprawnienie do niepłacenia zyskała żona, to należy na nią przepisać odbiornik i dopełnić formalności na poczcie.

GDY PŁACISZ PRYWATNEMU OPERATOROWI

Załóżmy, że masz telewizor, w którym oglądasz programy, za które płacisz prywatnemu operatorowi. Czy musisz dodatkowo opłacać abonament RTV? Tak. Bo pobierany jest za używanie odbiornika. Z obowiązku jego wnoszenia nie zwalnia płacenie rachunków za telewizję kablową czy satelitarne platformy cyfrowe.

18,65
zł to miesięczna opłata abonamentowa za RTV w 2013

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Małgorzata Wąsacz

Jak uzyskać zgodę na wycięcie drzewa

PRAWO Czy wiesz, że za nielegalną wycinkę na własnej posesji można dostać karę idącą w miliony złotych? Sprawdź, jak jej uniknąć.

Przepisy mówią jasno: na wycinkę drzewa starszego niż 10-letnie, rosnącego na prywatnej działce, trzeba mieć zezwolenie wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Starać się o nie może:

- posiadacz nieruchomości;
- właściciel urządzeń - jeżeli drzewa lub krzewy zagrażają ich funkcjonowaniu (chodzi o urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej i inne podobne, na przykład sieci kanalizacyjne, wodociągowe, energetyczne).



Fot. DigiTouch

Dbając o estetykę ogrodu czy działki, trzeba uważać, by nie narazić się na prawne konsekwencje

Zgodnie z ustawą zezwolenie na usunięcie drzew lub krzewów z terenu nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków wydaje wojewódzki konserwator zabytków.

CO NAPISAĆ

Wniosek o wydanie zezwolenia powinien zawierać:

- imię, nazwisko i adres albo nazwę i siedzibę posiadacza/właściciela nieruchomości (ewentualnie posiadacza tytułu prawnego);
- nazwę gatunku drzewa lub krzewu;
- obwód pnia drzewa - na wysokości 130 cm;
- przeznaczenia terenu, na którym rośnie drzewo lub krzew;
- przyczynę i termin zamierzonego ich usunięcia;
- wielkość powierzchni, z której zostaną usunięte;
- rysunek lub mapę określającą usytuowanie drzewa/krzewu w stosunku do granic nieruchomości i obiektów budowlanych istniejących lub budowanych na danej nieruchomości.

KIEDY ZAPŁACIMY A KIEDY NIE

1. Zazwyczaj za wycięcie drzewa bądź krzewu osoby fizyczne nic nie płacą.
2. Opłata pobierana jest jedynie wówczas, gdy usunięcie drzewa jest konieczne w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Na przykład, gdy chcemy wykonać przybudówkę i otworzyć w niej punkt usługowy, a na drodze stoi nam drzewo.
3. Opłaty nalicza i pobiera organ właściwy do wydania zezwolenia na usunięcie drzew lub krzewów - czyli wójt, burmistrz lub prezydent miasta.
4. Wysokość opłaty oraz termin usunięcia drzewa ustala się w zezwoleniu. Ale uwaga! Wójt/burmistrz/prezydent może opłatę odroczyć na trzy lata - jeśli zezwolenie przewiduje ich przesadzenie lub zastąpienie innymi drzewami. Jeśli po trzech latach nowo posadzone drzewo zachowa żywotność, nie będziemy ponosić opłaty.
5. Uiszczenie należności powinno nastąpić w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja ustalająca jej wysokość stała się ostateczna.

ZWOLNIENIE Z OPŁAT

Nie pobiera się opłat za usunięcie m.in. drzew:

- na których usunięcie nie jest wymagane zezwolenie;
- na których usunięcie uzyskaliśmy (osoby fizyczne) zezwolenie na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej;
- jeżeli usunięcie jest związane z odnową i pielęgnacją drzew rosnących na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków;
- które zagrażają bezpieczeństwu ludzi lub mienia w istniejących obiektach budowlanych lub funkcjonowaniu urządzeń;
- które zagrażają bezpieczeństwu ruchu drogowego oraz kolejowego albo bezpieczeństwu żeglugi;
- w związku z przebudową dróg publicznych i linii kolejowych;
- które posadzono lub wyrosły na nieruchomości po zakwalifikowaniu jej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na cele budowlane;
- z terenów zieleni komunalnej, z parków gminnych, z ogrodów działkowych - w związku z zabiegami pielęgnacyjnymi drzew i krzewów;
- które obumarły lub nie rokują szansy na przeżycie z przyczyn niezależnych od posiadacza nieruchomości;
- topoli o obwodzie pnia powyżej 100 cm, mierzonego na wysokości 130 cm, nienależącej do gatunków rodzimych - jeżeli zostanie zastąpiona w najbliższym sezonie wegetacyjnym drzewami innych gatunków.

KIEDY PRZEDAWNIENIE

Obowiązek uiszczenia opłat za wycięcie na własnej posesji drzewa starszego niż 10-letnie przedawnia się z upływem pięciu lat - licząc od końca roku, w którym upłynął termin uiszczenia opłaty. Jeżeli więc od uzyskania zezwolenia minęło więcej niż pięć lat, nie mamy się czego bać. Sprawa uległa przedawnieniu. Musimy jednak pamiętać, że należności nieuiszczone w terminie podlegają przymusowemu ściągnięciu i to z odsetkami.

GDY NIE MAMY PIENIĘDZY

1. Będąc w trudnej sytuacji materialnej, możemy poprosić o:
   - rozłożenie opłaty za wycięcie drzewa na raty;
   - przesunięcie terminu płatności na okres nie dłuższy niż trzy lata.
2. Pamiętajmy jednak, że trzeba udowodnić swoją trudną sytuację materialną!
3. Wniosek z taką prośbą składa się nie później niż w ciągu 14 dni od dnia, w którym decyzja o uiszczeniu opłaty stała się ostateczna.
4. Decyzje w sprawach rozłożenia należności na raty lub przesunięcia terminu płatności podejmuje organ wydający zezwolenie na usunięcie drzew lub krzewów (wójt albo burmistrz czy też prezydent).

KIEDY NIE TRZEBA ZEZWOLENIA NA WYCINKĘ

1. Nie każde drzewo, które chcemy usunąć, trzeba zgłaszać.
2. I tak nie potrzebujemy zgody na wycięcie drzew:
   - w lasach (w tym przypadku regulują to odrębne przepisy - ustawa o lasach);
   - owocowych - jednak z wyłączeniem tych rosnących na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz w granicach parku narodowego lub rezerwatu przyrody - na obszarach nieobjętych ochroną krajobrazową;
   - na plantacjach;
   - których wiek nie przekracza 10 lat;
   - usuwanych w związku z funkcjonowaniem ogrodów botanicznych lub zoologicznych albo na podstawie decyzji właściwego organu z obszarów położonych między linią brzegu a wałem przeciwpowodziowym lub naturalnym wysokim brzegiem, w który wbudowano trasę takiego wału.

TYLE ZAPŁACISZ

1. Opłata pobierana za wycięcie drzewa jest ustalana na podstawie stawki zależnej od obwodu pnia, a także rodzaju i gatunku drzewa.
2. Stawki i współczynniki różnicujące w zależności od obwodu pnia ustala minister środowiska.
3. Pień należy zmierzyć na wysokości 130 cm. Im większy obwód drzewa, tym wyższa opłata. Jeżeli drzewo rozwidla się powyżej 130 cm, każdy pień traktuje się jako odrębne drzewo!
4. Stawka za centymetr obwodu pnia drzewa mierzonego na wysokości 130 cm wynosi:
   - 13,16 zł - topola, olcha, klon jesionolistny, wierzba, czeremcha amerykańska, grochodrzew;
   - 35,78 zł - kasztanowiec, morwa, jesion amerykański, czeremcha zwyczajna, świerk pospolity, sosna zwyczajna, daglezja, modrzew, brzoza brodawkowata, brzoza omszona;
   - 87,04 zł - dąb, buk, grab, lipa, choina, iglicznia, głóg (forma drzewiasta), jarząb, jesion wyniosły, klon (z wyjątkiem jesionolistnego), gatunki i odmiany ozdobne jabłoni, śliwy, wiśni i orzecha, leszczyna turecka, brzoza (pozostałe gatunki i odmiany), jodła pospolita, świerk (pozostałe gatunki i odmiany), sosna (pozostałe gatunki i odmiany), żywotnik (wszystkie gatunki), platan klonolistny, wiąz, cyprysik;
   - 328,34 zł - jodła (pozostałe gatunki i odmiany), tulipanowiec, magnolia, korkowiec, miłorząb, metasekwoja, cis, cypryśnik, bożodrzew.

PODSTAWA PRAWNA

Ustawa z 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody.

Ilona Burkowska

Konsultacja merytoryczna: pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta w Gorzowie Wielkopolskim.

MAKSYMALNE OPŁATY ZA USUWANIE DRZEW

Stawki wynoszą za jeden centymetr obwodu pnia mierzonego na wysokości 130 cm:

- od 1 cm do 25 cm - 328,34 zł;
- od 26 do 50 - 498,61 zł;
- od 51 do 100 - 778,33 zł;
- od 101 do 200 - 1216,14 zł;
- od 201 do 300 - 1824,21 zł;
- od 301 do 500 - 2553,88 zł;
- od 501 do 700 - 3283,56 zł;
- powyżej 700 - 4256,49 zł.

PRAWO CHRONI TEŻ INNĄ ZIELEŃ

Za zniszczenie drzew i krzewów oraz usuwanie ich bez wymaganego zezwolenia zapłacisz karę w wysokości trzykrotnej opłaty. Zgodnie z przepisami za zniszczenie jednego metra kwadratowego terenu zieleni zapłacisz:

- 55,93 zł - gdy będzie chodziło o trawnik;
- 480,37 zł - gdy o kwietnik.

UARGUMENTUJMY WNIOSEK

Nie możemy w nim napisać, że prosimy o zgodę na wycięcie drzewa, bo nam się nie podoba. Praktyka pokazuje, że zazwyczaj pozytywnie rozpatrywane są te podania, w których jest mowa o tym, że dane drzewo czy krzew zagraża naszemu bezpieczeństwu, mieniu lub przeszkadza, bo chcemy się wybudować na terenie, na którym rośnie. O zezwolenie na wycięcie musimy się starać nawet wówczas, gdy drzewo jest obumarłe! Jeśli będzie odmowne, możemy spróbować postarać się o zezwolenie na przesadzenie lub zaproponować, że w zamian posadzimy nowe drzewo w innym miejscu.

30
dni ma urząd na wydanie decyzji

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Motogang w akcji



FOT. DISCOVERY CHANNEL

W 1967 roku 13 młodych marynarzy, którzy kończyli służbę wojskową na lotniskowcu USS Shangri-La postanowiło założyć klub motocyklowy Warlocks. Ustalili, że ich symbolem będzie feniks, a po wyjściu do cywila każdy z nich założy w swoim rodzinnym mieście oddział klubu. W przypadku 12 z nich skończyło się jedynie na deklaracjach, ale Tom „Grub" Freeland z Orlando wcielił pomysł w życie. Dziś klub ma swoje oddziały w kilku stanach USA, w Wielkiej Brytanii, Kanadzie i Niemczech. A na dodatek, doczekał się serialu dokumentalnego o sobie. Serialu, w którym kamery podpatrują ich codzienne życie i zmaganie z takimi problemami jak… skradziona kadź do pędzenia bimbru. Premiera „Motogangu": 17 grudnia na Discovery Turbo Xtra.

Skąd choinka w Watykanie?

25-metrowy świerk z Bawarii stanie w tym roku na watykańskim placu Świętego Piotra. Zwyczaj ustawiania choinki pochodzącej każdego roku z innego kraju Europy wprowadził w 1982 roku papież Jan Paweł II.
Drzewo rośnie jeszcze w lesie w pobliżu miejscowości Waldmuenchen, przy granicy z Czechami i zostało wybrane już na początku tego roku. Dokładne miejsce, gdzie się znajduje, utrzymywane jest w tajemnicy.
Ważąca, jak się szacuje, około siedmiu ton choinka rozpocznie swoją podróż do Watykanu 2 grudnia. Na miejsce ma dotrzeć cztery dni później. **PAP LIFE**

Straty Usaina Bolta

Usain Bolt, najszybszy człowiek świata, przyznał, że odczuł finansowo skutki afery dopingowej, w której negatywnymi bohaterami byli czołowi sprinterzy jamajscy. – Cała ta sytuacja oznacza dla mnie straty pieniężne. Nie podoba mi się to. Wyniki testów muszą być transparentne, a wszystkie kwestie dopingowe wyjaśnione. W innym przypadku zarabianie na sporcie, także dla mnie, będzie coraz trudniejsze.
W lipcu były rekordzista świata na 100 m Asafa Powell i wicemistrzyni olimpijska z Pekinu na tym samym dystansie Sherone Simpson znaleźli się w gronie pięciu lekkoatletów jamajskich, którzy nie przeszli pomyślnie testu antydopingowego.
We wrześniu próbki B potwierdziły stosowanie niedozwolonych środków.
PAP LIFE

Blogi kulinarne wychodzą z Internetu





FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Książka „BlogerChef. W sieci przepisów" to publikacja, która udowadnia, jak w ciągu ostatnich lat zmieniły się kulinarne zwyczaje Polaków. Pokazuje też, że polska blogosfera w kwestii kuchni ma coraz więcej do powiedzenia





Publikacja to wynik konkursu kulinarnego BlogerChef, w którym udział wzięli blogerzy kulinarni.

– Blogerzy kulinarni to doświadczone kulinarnie osoby, które potrafią świetnie gotować, lubią eksperymentować. Dużym atutem blogerów jest fakt, że to, co gotują, jest serwowane ich przyjaciołom czy rodzinie. Nie gotujemy na pokaz – przyznaje Katarzyna Szatkowska, organizatorka konkursu BlogChef, autorka bloga wkrainiesmaku.pl.

– Wielu blogerów jest perfekcjonistami. Eksperymentują do tego momentu, kiedy wynik ich kulinarnych prób nie będzie zadowalający. Dopiero po sprawdzeniu przepisu jest on publikowany i ktoś, kto chce ugotować coś na bazie tego przepisu ma pewność, że to się udało – dodaje Marek Bielski, organizator konkursu.

– Kulinarna blogosfera bardzo się rozwija. Prowadzę bloga od ponad trzech lat i widzę, że blogów o tematyce kulinarnej przybywa. Na stale rosnącą liczbę blogów bez wątpienia ma wpływ sposób, w jaki mówi się o nich w mediach. Prasa, rozpisując się, że na blogu można zarobić, podsyca zainteresowanie tym tematem, jednak często osobom, które robią to dla zysku, towarzyszy słomiany zapał. Jeszcze do niedawna blogi były sposobem na dzielenie się swoją pasją, inspirowaniem się. Dziś o blogach mówi się w kontekście biznesowym – wyjaśnia Marysia Banach, zwyciężczyni konkursu BlogerChef, autorka bloga Gruszka z fartuszka. – Zwykle jest tak, że osoby, które prowadzą bloga dla pasji, cierpią na tym i bardzo nie lubią pytań o zarobki. Bo nawet jeśli się one pojawiają, to bardzo mało osób jest w stanie wyżyć z bloga. Niestety, media przedstawiają to w sposób następujący: załóż bloga i żyj jak pączek w maśle.

– Na rozwój blogosfery wpływa również duże zainteresowanie marek, producentów, którzy chętnie współpracują z blogerami. Obecnie współpraca z blogerami jest jeszcze relatywnie tania. Ponadto, blogerzy cieszą się dużym zaufaniem wśród czytelników. I nawet jeśli prezentują jakieś nowości, umieszczają na swoich blogach recenzje produktów, pozostają przy tym obiektywni – podkreśla Marek Bielski.

Po udanej pierwszej edycji konkursu 1 listopada rozpoczęła się druga edycja kulinarnej rywalizacji, w której mogą się zmierzyć pasjonaci kuchni. Informacje o konkursie i samej inicjatywie można znaleźć na stronie www.blogerchef.pl. **PAP LIFE**



FOT. SONY MUSIC POLAND

Musicale i duety

Kwartet Il Divo sprzedał ponad **26** albumów i ma **160** złotych/platynowych płyt w **33** krajach. Te liczby już lada chwila ulegną znacznym zmianom za sprawą wydanej właśnie płyty „A Musical Affair". To zbiór najbardziej znanych utworów musicalowych, wystawianych na Brodwayu. Od „Upiora w operze" przez „Nędzników" po „West Side Story". Na płycie znalazły się także duety: z Barbrą Streisand, Nicole Scherzinger czy Heather Headley.

16 lat z widzami

We wtorek TVP1 nadała **2500** odcinek serialu „Klan" produkowanego od 16 lat. – Zawsze myślę o tym serialu z sentymentem. Pozdrawiam wszystkich moich kolegów. Teraz ważne są słupki oglądalności, więc życzę serialowi tego, aby zawsze miał taką oglądalność, jak wtedy, gdy umierał Ryszard – stwierdził żartobliwie Piotr Cyrwus, który przez 15 lat wcielał się w rolę legendarnego „Ryśka z Klanu".
Telenowela emitowana jest nieprzerwanie od 22 września 1997 roku. Obecnie serial ogląda ponad 2 mln widzów, co daje mu 4 miejsce oglądalności wśród codziennych seriali. Wyprzedzają go „M jak miłość", „Barwy szczęścia" i „Na Wspólnej". **PAP LIFE**

kartka z kalendarza 20 listopada

1648
Jan II Kazimierz Waza został wybrany na króla Polski.

1889
urodził się Edwin Hubble, amerykański astronom

1983
premiera filmu „Nazajutrz" w reżyserii Nicholasa Meyera

1985
Microsoft zaprezentował system operacyjny Windows 1.0

1989
Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło Konwencję o prawach dziecka

1992
premiera filmu „Psy" w reżyserii Władysława Pasikowskiego

1998
premiera filmu „Historia kina w Popielawach" w reżyserii Jana Jakuba Kolskiego

15

z tylu modułów składa się obecnie Międzynarodowa Stacja Kosmiczna. Pierwszy został wyniesiony na orbitę 20 listopada 1998 roku

Porady >> Przed jej zakupem warto upewnić się, czy dana konstrukcja jest bezpieczna

Brama wjazdowa i segmentowa

Odpowiednio dobrana brama garażowa i wjazdowa na teren posesji zapewniają wygodną obsługę. Zobacz jaką bramę wybrać, by wjazd na podwórko i do garażu był wygodny.

Fot. Wiśniowski



Zarówno brama wjazdowa na teren posesji, jak i garażowa powinny maksymalnie ułatwiać nam życie. Dlatego dobrze przemyślmy ich wybór.

Radzimy na co warto zwrócić uwagę przy zakupie konkretnej bramy. Największy komfort obsługi zapewniają, wyposażone w napęd bramy automatyczne. Możemy nimi swobodnie sterować np. poręcznym pilotem. Bramę z napędem otwieramy i zamykamy zdalnie, bez konieczności wychodzenia z samochodu. Wybierając bramę wjazdową do posesji musimy przede wszystkim sprawdzić, czy mamy odpowiednią ilością miejsca, by mogła ona swobodnie funkcjonować. Dobór konkretnej bramy powinien więc uwzględniać nie tylko nasze indywidualne oczekiwania, ale i warunki wynikające z charakteru i umiejscowienia działki. W przypadku bramy wjazdowej do wyboru są dwa typy konstrukcji:

– brama przesuwna – rozwiązanie to pozwala na zaoszczędzenie miejsca na podjeździe, ale wymaga zapewnienia określonej ilości wolnej przestrzeni wzdłuż płotu,

– brama skrzydłowa – najczęściej jest to konstrukcja dwuskrzydłowa, trzeba pamiętać, że powinna ona otwierać się do wewnątrz posesji (co powoduje jednak „zabranie" miejsca na podjeździe).

Jeżeli nasza działka znajduje się przy ruchliwej ulicy, zamontujmy bramę tak, aby była ona w miejscu zapewniającym bezpieczny wjazd i wyjazd autem.

Brama wjazdowa narażona jest na długotrwałe oddziaływanie czynników atmosferycznych – deszczu, promieniowania UV oraz mrozu. Z tego względu jej konstrukcja powinna być solidnie zabezpieczona przed korozją. Pojawiająca się na metalu rdza negatywnie wpływa na estetykę bramy. Ponadto może powodować problemy z jej funkcjonowaniem. Skuteczną ochronę przed korozją metalowego płaszcza bramy zapewnia cynkowanie ogniowe połączone z malowaniem proszkowym. Na tego typu bramy producenci udzielają również dłuższej gwarancji (nawet 10-letniej)

Ważna jest funkcjonalność

Brama garażowa powinna być dopasowana do specyfiki garażu i jego otoczenia. Podobnie jak w przypadku wjazdu na posesję, przy wyborze konkretnego rozwiązania musimy wziąć pod uwagę ilość wolnej przestrzeni. Najpopularniejsze typy konstrukcji bram garażowych to:

▲ Brama segmentowa – jej instalacja jest najlepszym rozwiązaniem, gdy dysponujemy ograniczoną ilością miejsca na podjeździe lub mamy garaż, z którego wyjeżdża się bezpośrednio na ulicę. W czasie przesuwania się skrzydła bramy, jej segmenty przemieszczają się wzdłuż prowadnic, chowając się wewnątrz garażu. Dzięki temu, podczas pracy konstrukcja nie wychodzi poza obrys budynku, zapewniając oszczędność przestrzeni.

▲ Brama uchylna – to rozwiązanie, które wymaga zapewnienia wolnego miejsca na podjeździe. W przeciwieństwie do segmentowej, można ją zamontować w garażach bez nadproża.

Przy wyborze bramy garażowej trzeba uwzględnić też współczynnik przenikania ciepła (symbol U, jednostka W/(kw.2K)). Jeżeli nasz garaż jest wbudowany w bryłę domu i ogrzewamy go, to optymalnym rozwiązaniem będzie zainstalowanie bramy segmentowej, która gwarantuje odpowiednią izolacyjność termiczną pomieszczenia i pomaga uniknąć powstawania mostków cieplnych. Im niższy współczynnik przenikania ciepła, tym lepiej. Bramę uchylną można też docieplić samemu.

Brama na miarę potrzeb

Bramę możemy z powodzeniem dopasować do architektury budynku, wyglądu działki czy nawet rodzaju stolarki okiennej i drzwiowej w naszym domu. Dostępne rozwiązania mają różnorodne wzory, kolorystykę i rodzaje wypełnień. Dzięki bogatej ofercie bram, mamy również możliwość zakupu modelu zarówno w standardowych, jak i dopasowanych do naszych indywidualnych wymagań, „nietypowych" rozmiarach.

regiodom.pl

Nowości >> Do szybkiego smażenia

Praska do burgerów

Fot. Weltbild.pl



Jesteś fanem fast foodów? Możesz zrobić domowe hamburgery, by wiedzieć, co trafia na twój talerz

Kup dobre mięso, wiadomego pochodzenia i przygotuj smaczne hamburgery w domu. W przygotowaniu kotletów pomoże praska. Formę wypełnia się mielonym mięsem, przyciska i gotowe – dwa burgery na raz. Tak przygotowane burgery mają średnicę 12 cm. Zrobione w nich żłobienia skracają czas smażenia mięsa. Praska kosztuje ok. 40 złotych. Dostępna jest też praska do formowania jednego burgera. Jej cena to ok. 30 złotych.

regiodom.pl

Urządzenia >> Grzejnik elektryczny z funkcją antyalergiczną

Do zdrowego ogrzewania

Grzejniki radiacyjne są droższe niż konwekcyjne i promieniujące. Mają jednak zaletę – komfort cieplny, który dostarczają, można porównać do tego, jaki dają grzejniki wodne.

Radiator Alcove ma element grzewczy z żeliwa. Dostępny jest w trzech mocach: 1000 W (w cenie ok. 1720 zł), 1500 W (2091 zł), 2000 W (2337 zł). Grzejnik ma funkcję „Wietrzenie", która umożliwia czasowe obniżenie temperatury w danym pomieszczeniu. Ponadto wyposażony jest w system ASP, dzięki któremu w ogrzewanym pomieszczeniu nie zachodzi cyrkulacja kurzu.

Cyfrowym termostatem temperatury z wyświetlaczem LCD można programować trzy zakresy pracy temperatur tj.:

– komfort (10–28°C.),

– antyzamarzanie (7°C.),

– eko (natychmiastowy spadek temperatury komfort o 1–4°C).

(mk)

Fot. Atlantic



Obudowa grzejnika zrobiona jest ze stali wysokogatunkowej, pomalowanej białym lakierem

Krótko

▲ **Nasz rynek najmu jest niemal dziesięciokrotnie mniejszy niż rynek niemiecki** Przez ostatnie trzy lata liczba Polaków wynajmujących mieszkania wzrosła prawie dwukrotnie. W 2012 roku 4 proc. obywateli realizowało swoje potrzeby mieszkaniowe wynajmując mieszkania na zasadach rynkowych – wynika z danych Eurostatu.

(MK)

reklama

www.tartaksuprasl.pl

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO Sp. z o.o.
TARTAK
SUPRAŚL

posiadamy certyfikaty

Produkujemy:
• Elementy konstrukcji budownictwa szkieletowego
• Więźby dachowe • Łaty wszelkiego typu
• Deski podłogowe • Szalówkę i boazerię
• Tarcicę iglastą

tel. 85 718 30 70, fax 85 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl

Stolarka okienna >> Prace przy konserwacji należy rozpocząć od dokładnego umycia

Zadbaj o szczelność okien przed zimą

Aby rachunki za ogrzewanie nie obciążały zbytnio domowego budżetu, musimy zadbać między innymi o to, by straty energii w naszym domu lub mieszkaniu były jak najniższe. Pomogą w tym szczelne okna.



Fot. Oknoplast

Każde stosowane we współczesnych oknach okucie obwiedniowe ma pewien zakres regulacji docisku skrzydła do ościeżnicy. Warto dokonywać regulacji ze względu na porę roku, dzięki temu unikniemy sytuacji, kiedy zimą okno nie zapewnia odpowiedniej izolacji cieplnej.

Najtrudniejszą dla stolarki budowlanej porą roku jest zima. W tym okresie okna i drzwi zewnętrzne narażone są na działanie mrozu, silnego wiatru, szadzi i śnieżyc. By okna chroniły wnętrze przed chłodem, musimy utrzymać je w dobrym stanie. W przypadku gdy okna są nieszczelne, odczuwamy we wnętrzu uczucie zimna – różnice temperatur wewnątrz i na zewnątrz mogą dochodzić zimą nawet do 45°C. Warto zatem zadbać o okna przed zimą.

Mycie okien

Prace przy konserwacji okien powinniśmy rozpocząć od ich dokładnego umycia i oczyszczenia każdego z elementów – czyli szyb, ramy, uszczelek i okuć.

– Okna z PVC (potocznie zwane PCW) nie wymagają wielu skomplikowanych zabiegów pielęgnacyjnych. Jednak, aby na długo zachowały swój wygląd i funkcjonalność, powinniśmy czyścić je przynajmniej dwa razy w ciągu roku. Szyby możemy myć przeznaczonymi do tego preparatami, ramy natomiast delikatnymi płynami np. do naczyń – ale tylko rozcieńczone z wodą. Do czyszczenia ramy okiennej z PVC absolutnie nie wolno używać środków zawierających kwasy oraz żrących i szorujących, ponieważ mogą uszkodzić jej powierzchnię i spowodować odbarwienia – mówi Grzegorz Bułat, kierownik działu technologii z Oknoplast. – Na uszkodzonej ramie okiennej tworzą się mikropory. Wnikające w nie zanieczyszczenia stają się pożywką dla mikroorganizmów i grzybów, które powodują dalszą erozję materiału.

Uszczelki, zwłaszcza te wykonane ze sztucznego kauczuku EPDM, nie mogą mieć kontaktu ze skoncentrowanymi środkami czyszczącymi i preparatami oleistymi. Do ich mycia wystarczy płyn do naczyń. Uważajmy także, aby podczas czyszczenia szyb nie spryskiwać ich zbyt silnie. Na końcu zawsze usuńmy resztki płynu z gumowych elementów używając czystej wody.

Konserwacja okien poprawi ich szczelność

Na niekorzystne warunki atmosferyczne panujące zimą wystawiane są głównie uszczelki. Tymczasem wraz z okuciami odpowiadają one za szczelność okna i jego sprawne działanie.

Najważniejszymi cechy uszczelek są: elastyczność – pozwalająca na bardzo szybki powrót do pierwotnego kształtu po odkształceniu oraz wytrzymałość na niskie temperatury. W zachowaniu tych właściwości pomaga pielęgnacja smarem silikonowym lub wazeliną techniczną. Smar z dodatkiem kauczuku bardzo dobrze zabezpieczy uszczelki okienne przed mrozem i wilgocią, zapewniając im właściwą warstwę ochronną. Jeśli po kilku latach zauważymy, że uszczelki są przygniecione, porowate lub popękane, powinniśmy wymienić je na nowe.

Przed zimą sprawdźmy również siłę docisku skrzydła do ramy. Możemy zrobić to w prosty, tradycyjny sposób – za pomocą kartki papieru wsuwanej pomiędzy skrzydło i ościeżnicę. Jeśli przy zamkniętym oknie papier swobodnie się wysuwa, to znak, że trzeba wyregulować okucia okienne. Warto to poprawić, bo przez nieszczelne okna ucieka spora część ciepła.

Przy czyszczeniu okuć pamiętajmy aby stosowane środki nie naruszyły powłoki antykorozyjnej. Sprawdzą się, wiec delikatne detergenty. Elementy okucia należy regularnie kontrolować pod względem pewności mocowania oraz stopnia zużycia i w razie potrzeby dokręcić wkręty mocujące.

W przypadku uszkodzenia trzeba wymienić niesprawne elementy. Przynajmniej raz w roku okucia powinny zostać nasmarowane. Do ich konserwacji znakomicie nadaje się wazelina techniczna – sprawi ona, ze zachowają sprawność, dzięki czemu obsługa okna nie będzie wymagała od nas użycia siły.

Pielęgnacja współczesnej stolarki nie jest skomplikowana, ani pracochłonna. Warto zatem poświęcić jej nieco czasu. Dobrze zabezpieczone okna będą służyły nam długie lata, chroniąc przed chłodem i wysokimi rachunkami za ogrzewanie.

regiodom.pl

Wnętrza >> Ten używany mebel w dobrym stanie można kupić już za 100–150 złotych

Wygodny fotel bujany nie tylko dla babci

Staromodny mebel? Niekoniecznie. Fotel bujany może wyglądać modnie i nowocześnie.

Fotele bujane kojarzone są często z elementem wyposażenia domu przynależnym babciom i dziadkom. Meble te mają korzenie w wiktoriańskiej Anglii i Stanach Zjednoczonych XVIII i XIX wieku, ale z powodzeniem odnajdują się także w XXI wieku.

Często fotel bujany ułatwia zasypianie i popołudniowe drzemki. Łatwość zasypiania jest tym elementem, na który zwracają uwagę młodzi rodzice. Gdy rodzic zasiada z maluszkiem w fotelu i bujają się miarowo, maluchowi ułatwia to spokojne trawienie i zasypianie. Dla rodzica to też ogromne ułatwienie. Zamiast nosić i kołysać malca w nieskończoność, lepiej usiąść w takim fotelu wygodnie i pobujać się z dzieckiem. Młodzi rodzice często szukają takiego bujanego fotela, który pozwoli zapaść się w nim, a jednocześnie ma oparcie dla nóg – to ważne, gdy trzyma się dziecko przy sobie. Latem można wystawić fotel na balkon i zamiast trzymać dziecko w wózku, razem z nim się pobujać.



Fot. Pinio

Fotel do bujania dziecka powinien być wysoki albo mieć zagłówek

Innym rodzajem bujanego fotela są meble, które zamiast na płozach, bujają się na suficie, do którego są przytwierdzane. Gdy posiada się solidny strop, można taki fotel powiesić w mieszkaniu, a latem wywieźć go na działkę czy do domku letniskowego i zainstalować w ogrodzie. Największe dostępne na rynku fotele bujane tego rodzaju przypominają hamaki. Są jednak bardzo komfortowe, bezpieczne i lekkie, przez co można dowolnie je przenosić. Nie musimy obawiać się, że mebel nie zmieści się do auta.

Ważne jest wykonanie płóz fotela bujanego. Powinny być masywne i dobrze przytwierdzone do mebla. Wtedy nie będzie problemu z ich skrzypieniem i trzeszczeniem. Na wszelki wypadek można płozy podbić miękkim materiałem, na przykład filcem, by fotel nie rysował delikatnej powierzchni i żeby mniej hałasował.

Katarzyna Piojda

Warto wiedzieć

Używane fotele bujane w dobrym stanie można kupić za 100–150 zł. Za droższe, ciężkie fotele wykonane z giętego drewna, zapłacić trzeba jednak nawet 2000 złotych. Średnia półka, najbardziej popularna, to fotele bujane z wikliny, bądź coraz popularniejszego rattanu. Kosztują one kilkaset złotych. Najdroższe mogą być designerskie modele stosowane w nowoczesnych wnętrzach.

Aranżacje >> Decydując się na połączenie obu pomieszczeń, trzeba patrzeć na nie jako na całość

Kuchnia na salonach

Kuchnia i salon to dwie kompletnie indywidualne strefy, które można połączyć w jedno atrakcyjne wnętrze. Piszemy, jak tego dokonać.

Fot. Bouygues Immobilier



Kuchnia otwarta na pokój dzienny to układ spotykany nie tylko w nowoczesnych domach jednorodzinnych, ale również w małych mieszkaniach w blokach

Kuchnia łączona z salonem staje się pomieszczeniem równie reprezentatywnym, jak sam salon. Otwarcie kuchni zwłaszcza w małych mieszkaniach ma gwarantować poczucie otwartej przestrzeni i komfort w codziennym funkcjonowaniu.

Ślepa, pozbawiona okien kuchnia dzięki połączeniu z doświetlonym przez naturalne światło salonem zyskuje też dostęp do światła dziennego. Pokój dzienny z aneksem kuchennym to rozwiązanie coraz częściej stosowane w nowym budownictwie. Coraz częściej bowiem kupując mieszkanie, salon i kuchnia stanowią jedność.

Niewidzialna granica między kuchnią i salonem

Decydując się na połączenie obu pomieszczeń, trzeba patrzeć na nie jako na całość. Kluczowe jest zachowanie wrażenia przestronnego wnętrza, jednocześnie utrzymując harmonię przy meblowaniu i wyposażeniu. Obie strefy powinny do siebie pasować. To zapewni nam zachowanie jednakowego stylu.

– Trzymajmy się jednej stylistyki. Wtedy granice między częścią kuchenną a dzienną wyznaczą się naturalnie. Kolory mebli nie muszą być identyczne, jednak ważne, aby zabudowa w kuchni i salonie ze sobą współgrała – mówi Monika Szczęsny, projektantka wnętrz z firmy Komandor.

Na polskim rynku dostępna jest bogata oferta gotowych mebli. Jednakże meble kuchenne wykonywane na wymiar pozwalają na dowolną aranżację kuchni, zwłaszcza, kiedy stanowi ona otwarty aneks na salon. Typowy dla otwartych kuchni jest sprzęt dopasowany pod zabudowę.

Trzy strefy w jednym pomieszczeniu

Przy bardzo dużych przestrzeniach można połączyć nawet trzy strefy. Przegrodę może stanowić wtedy stół z krzesłami. Dzięki temu zyskujemy dodatkową przestrzeń jadalną. Granicą między strefami może być chociażby sofa ustawiona tyłem do kuchni. Granicę można zaznaczyć też podwieszonym sufitem – nad częścią kuchenną, albo nad strefą wypoczynkową. Zamiast obniżania, fragmenty sufitu warto pomalować.

Podłoga łącząca kuchnię z salonem

Połączenie obu pomieszczeń uzyskamy, dzięki położeniu jednolitej podłogi na całej powierzchni. Zastosowanie jednakowego rodzaju podłóg lub koloru ścian to jedna z najprostszych metod na łączenie kuchni z resztą mieszkania. Identyczna posadzka spowoduje, że wnętrze będzie optycznie wyglądało na większe. Ze względu na różne funkcje i przeznaczenie obu pomieszczeń, struktura podłogi - szczególnie w kuchni - powinna być wykonana z materiałów odpornych na wodę.

Jednocześnie podłoga w salonie musi pasować do mebli, a te są z reguły drewniane. Często decydujemy się na położenie w kuchni i salonie albo identycznych płytek, albo paneli o wysokiej klasie ścieralności. Zapominamy jednak przy tym, że płynne przejście od płytek ceramicznych w kuchni po panele lub parkiet w salonie mogą zapewnić nam odpowiednio dopasowane dekoracje.

Kuchnia ukryta, czyli jaka

Pochłaniający zapachy okap kuchenny to obowiązkowy element otwartej kuchni. Jeśli jednak potrawy gotujemy często, a ich aromat bywa intensywny, rozwiązaniem jest ruchoma ścianka, czyli np. system drzwi przesuwnych. Dzięki temu, że nie trzeba montować dolnego progu, zachowamy jednolity charakter podłoża. Ścianka rozsuwana podczas gotowania będzie pochłaniała nie tylko zapach, ale też dźwięk np. miksera lub czajnika. Daje nam to możliwość ukrycia kuchni, gdy istnieje taka potrzeba.

– Drzwi przesuwne mogą być wykonane z dowolnego materiału, jednakże najbardziej funkcjonalnym pomysłem są drzwi ze szkła. Nie pozbawiamy pomieszczeń światła, a szkło nada pomieszczeniu nowoczesny charakter – uważa Monika Szczęsny. – Wybierając drzwi z płyty, musimy pamiętać, aby pasowały do generalnego wystroju wnętrza. Ruchoma ścianka powinna zatem usatysfakcjonować tych, dla których całkowite wyburzenie ściany działowej może wydawać się zbyt radykalne. Można też wyburzyć ścianę do połowy.

Pomocna wyspa

Wyspa stanowiąca element łączący (lub w przypadku mniejszego metrażu półwysep) doda naszej kuchni kolejną przestrzeń roboczą. Półwysep jednym bokiem przylega do ściany, dlatego ma zastosowanie głównie w małych przestrzeniach. Nie oznacza to, że jest mniej funkcjonalny. Podobnie, jak wyspa, może służyć jako blat do przygotowywania posiłków, jako stół do przekąsek, a w trakcie imprez jako barek.

– Do wyspy często montuje się specjalne podwyższenie, tzw. nadstawkę. Przez to zyskujemy dwie powierzchnie robocze. Miejsce pod blatem możemy zagospodarować jako dodatkowe miejsce na przechowywanie rzeczy – doradza Katarzyna Drabik, projektantka wnętrz z firmy Komandor. – Będziemy mogli ograniczyć przez to liczbę mebli. Praktyczna jest wyspa z szufladami i szafkami otwieranymi na dwie strony.

Kuchnia otwarta na salon to rozwiązanie dla ceniących minimalizm. Z takiego połączenia będą zadowolone również osoby towarzyskie, bo otwarcie kuchni nie ogranicza kontaktu z gośćmi, za to umożliwia przyrządzanie posiłków w towarzystwie rodziny. Wspólna przestrzeń wpływa pozytywnie na integrację. Ważne jednak, aby wyspę dopasować do stylu, w którym urządzona jest zarówno kuchnia, jak i salon. Niekoniecznie musi mieć ona ten sam kolor, co pozostałe meble. Czasami odpowiednio skontrastowana nada wnętrzu osobliwy charakter.

– Jeśli zdecydowaliśmy się np. na zabudowę z przeszklonymi frontami, które pojawiają się także przy wykończeniu wyspy kuchennej, ciekawym pomysłem może okazać się zainstalowanie oświetlenia wewnątrz niej – kontynuuje Katarzyna Drabik.

Katarzyna Piojda

Fot. Komandor



Trzymajmy się jednej stylistyki. Wtedy granice między częścią kuchenną a dzienną wyznaczą się naturalnie.

Fot. Layetana Developments Polska



Na mieszkanie z kuchnią otwartą na pokój dzienny często decydują się młodzi ludzie

Nasze rachunki >> Pomocna może okazać się inwestycja w lepszy sprzęt AGD

Oszczędzaj wodę

Nawet kilkaset złotych rocznie można zaoszczędzić, racjonalnie gospodarując zużyciem wody

Ceny wody w Polsce co roku rosną. Teraz średnia jej cena to 4,01 zł za metr sześcienny (brutto). Natomiast za odprowadzenie ścieków statystyczny Polak płaci 6,86 zł za metr sześcienny. Zatem za całość usługi zapłacimy ponad 10 złotych.

Średnie zużycie wody przez jednego mieszkańca wynosi 35 metrów sześciennych. W ciągu roku zatem statystyczny mieszkaniec Warszawy lub Poznania średnio za wodę i ścieki płaci ponad 360 zł. Załóżmy, że 4-osobowa rodzina zużywa rocznie 140–150 metrów sześciennych wody. Da to sumę około 1600 zł rocznie, a dochodzą jeszcze koszty jej ogrzania.

Przy rozsądnym zużyciu wody ta sama rodzina jest w stanie zaoszczędzić miesięcznie nawet 70 zł. W ciągu roku jest to 840 zł. Skuteczne oszczędzanie wody nie musi wiązać się z wielkim wysiłkiem. Warto rozważyć, czy nie zmienić przyzwyczajeń. Często pomocna może okazać się inwestycja w lepszy sprzęt AGD.



Fot. mensatic (morguefile.com)

Podczas mycia zębów, gdy nie zamykamy kranu, zużywamy 12 litrów wody

Zakręcaj kran.

Podczas codziennej toalety wielu z nas przypadkiem zostawia odkręcony kran. Niby mycie zębów i golenie się to szybkie czynności, więc odkręcenie kranu nie będzie dużym obciążeniem naszego rachunku, ale taki sposób myślenia nie jest właściwy. Podczas mycia zębów, gdy nie zamykamy kranu, zużywamy 12 litrów wody, a podczas golenia – około 100 litrów. Jeżeli w tym samym czasie zamknęlibyśmy dopływ wody, zaoszczędzimy nawet 106 litrów wody dziennie.

Podobna zasada obowiązuje w przypadku kąpania się. Korzystanie z wanny znacznie podnosi zużycie wody w przeciwieństwie do kąpieli pod prysznicem. Podczas brania prysznica zużywamy zwykle 25 proc. tego, ile zużylibyśmy podczas kąpieli w wannie. Zmiana sposobu kąpieli daje nam więc dodatkowe 100 litrów oszczędności. Nie bez powodu także w systemy sanitariatów montowane są dwudzielne spłuczki (sześć i trzy litry wody). Takie ustawienie warto dodatkowo regulować. Tym sposobem miesięczne zużycie wody przy 4-osobowej rodzinie może zmniejszyć się do kilkuset litrów wody w miesiąc. To jest około 500–600 litrów.

Zmywanie i pranie

Kolejną czynność stanowi zmywanie naczyń. To domowe zadanie wiąże się także ze sporym zużyciem wody. Do ręcznego umycia naczyń potrzeba nam nawet 40 litrów. Często lepiej kupić zmywarkę. Wydatek może znacznie obciążyć budżet przeciętnej rodziny, ale w dłuższej perspektywie może okazać się rentowny. Zwłaszcza, jeśli utrzymuje 3- lub 4-osobowe gospodarstwo domowe.

– Obecne na rynku zmywarki potrafią zużyć zaledwie 8–10 litrów w jednym cyklu, podczas którego możemy umyć kilkanaście kompletów naczyń. Daje nam to spore oszczędności na zużyciu wody, poza tym zyskujemy więcej czasu dla siebie – mówi Tomasz Żelazny z OleOle.pl, sklepu internetowego specjalizującego się w sprzedaży sprzętu RTV, AGD i elektroniki użytkowej. – Dobrane parametry urządzeń zagwarantują użytkownikowi dziesięciokrotne mniejsze zużycie wody w porównaniu ze zmywaniem naczyń w tradycyjny sposób.

Aby w pełni wykorzystywać pełną ładowność sprzętu, należy dobierać odpowiednie programy i opcje. Pomocne będą funkcje „eco „(krótki czas zmywania, mniejszy pobór energii) czy opóźnienie startu, czyli np. samoczynne uruchomienie urządzenie podczas tańszej, nocnej taryfy.

Podobnie będzie z pralkami. Ta zużywa około 50–150 litrów wody w ciągu jednego cyklu. Jednak w porównaniu z praniem ręcznym w wielu przypadkach i tak pranie w pralce jest bardziej opłacalne. Należy pamiętać, żeby cały bęben wypełniony był do pełna. Wówczas urządzenie zużywa mniej wody niż w przypadku, gdy urządzenie jest w połowie puste.

Ekologia w domu

Zwykle nie zdajemy sobie sprawy, jak ważna jest woda. W domach mamy cały czas do niej dostęp i nie doświadczamy bezpośrednio światowego problemu, jakim są niewystarczające zasoby wody. Jednak z ostatniego raportu UNESCO wynika, że nawet w jednym z najbogatszych regionów świata, czyli Europie, aż 120 milionów ludzi nie ma dostępu do wody pitnej. Wydaje się, że problem braku wody nie dotyczy Polski.

Katarzyna Piojda

Nieruchomości

OFERTY BIUR NIERUCHOMOŚCI Jesteś zainteresowany(a) zamieszczeniem oferty swojego biura. Zadzwoń 85/748 74 30
Kolumna reklamowa

SPRZEDAM

MIESZKANIE

JEDNOPOKOJOWE

Białystok, Brukowa, 30 mkw, IIIp, nowsza cegła, świetna lokalizacja, 135.000 zł, ADO

Białystok, Wołodyjowskiego, 25 mkw, Ip, ocieplona cegła, od ręki, 123.000 zł, ADO

DWUPOKOJOWE

Białystok, Bacieczki, Leśna Dolina, 47 mkw, wysoki parter, cegła,idelane do własnej aranżacji, 169.000 zł, ADO

Białystok, Boboli, os. Leśna Dolina, 47 mkw, parter, cegła 1995 r., 190.000 zł, GRA

Białystok, Branickiego, 39 mkw, VIIp, po remoncie, 159.000 zł, GRA

Białystok, Kalinowskiego, centrum, 43 mkw, parter, na lokal uzytkowy!!!, 299.000 zł, GRA

Białystok, Kozłowa, os. Białostoczek, 39 mkw, Ip, 2 oddzielne pokoje, 165.000zł, GRA

Białystok, Lawendowa, os. Zielone Wzgórza, 51 mkw, IIp, loggia, 164.000 zł, GRA

Białystok, Magnoliowa, os. Zielone Wzgórza, 46 mkw, Iip, balkon, cegła, 185.000 zł, GRA

Białystok, Swobodna, 48 mkw, Ip, gustowne, nowa kuchnia i łazienka, 215.000 zł, ADO

Białystok, Św. Wojciecha, 38 mkw, dwa niezależne pokoje, po remoncie, nowa zabudowa w kuchni, 165.000 zł, ADO

Białystok, Waryńskiego, centrum, 44,9 mkw, Ip, 1998r, na mieszkanie lub lokal, 225.000 zł, GRA

Ełk, ul. Jana Brzechwy, 44,06 mkw, parter, mieszkanie o podwyższonym standardzie, salon z kuchnią i jadalnią, sypialnia i łazienka z wc, 170.000 zł, MKN

Ełk, ul. Kilińskiego, 48,20 mkw, III p, do wprowadzenia, bardzo dobry stan, częściowo umeblowane, 139.000 zł, MKN

Ełk, ul. Mickiewicza 1, 35,80 mkw, I p, dobra lokalizacja,centrum miasta, mieszkanie do remontu, 108.000 zł, MKN

Ełk, ul. Okulickiego, 47,10 mkw, III p, do odświeżenia, funkcjonalne, słoneczne, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, 125.000 zł, MKN

Ełk, ul. Owocowa, 46,17 mkw, parter, do wprowadzenia, cześciowo umeblowane, dodatkowo działka 458 m2, 170.000 zł, MKN

Łapy, 43 mkw, IIp, cegła, +ew. garaż, 125.000 zł, GRA

Ranty, gm. Wydminy, 53,88 mkw, I piętro, dwa pokoje, kuchnia ze spiżarnią, łazienka z wc, dodatkowo budynek gospodarczy 15mkw i działka ogrodowa., 55.000 zł, MKN

Zabłudów- gmina, 41 mkw, Ip, po remoncie, 84.000 zł, GRA

TRZYPOKOJOWE

Białystok, Antoniukowska, 60 mkw, duże pokoje, wszędzie blisko, 176.000 zł, ADO

Białystok, Chrobrego, 65 mkw, nowsza cegła, niezależne pokoje, bardzo dobra lokalizacja, 259.000 zł, ADO

Białystok, Pułkowa os. Wygoda, 55 mkw, Ip., cegła, po remoncie, 225.000 zł, GRA

Białystok, Św. Wojciecha, Piasta, 49 mkw, IIp, oddzielne pokoje, do wprowadzenia z wyposażeniem, 239.000 zł, GRA

Ełk, ul. Kilińskiego, 48,48 mkw, IV p, stan dobry do odświeżenia, częściowo umeblowane, słoneczne bardzo ciepłe., 128.000 zł, MKN

Ełk, ul. Wileńska, 61,00 mkw, I p, do częściowego remontu, spokojna okolica, możliwosc dokupienia garażu, 145.000 zł, MKN

CZTEROPOKOJOWE

Białystok, Pułaskiego, os. Nowe Miasto, 76 mkw, IIp, oddzielne pokoje, po remoncie, 320.000 zł, GRA

Ełk, ul. Kilińskiego, 56,36 mkw, I p, Mieszkanie do wprowadzenia, funkcjonalny rozkład, możliwosc negocjacji, 150.000 zł, MKN

gm.Ełk, 84,02 mkw, II p, Po remoncie, spokojne miejsce przy lesie, garaż murowany z kanałem w cenie 10.000 zł, możliwośc zamiany. Możliwość adaptacji strychu około 70m2, 115.000 zł, MKN

DOM

Bacieczki, 180/620 mkw, wolnostojący, w ładnej architekturze, 569.000 zł, ADO

Białystok, Niewodnica Kościelna, 163/498 mkw, wolno stojący z 2011r, 490.000 zł, GRA

Białystok, Przemysłowe, 80/300 mkw, wolnostojący po generalnym remoncie w cenie mieszkania, 349.000 zł, ADO

Białystok, Starosielce, 226/1200 mkw, 2 lub 3 rodzinny na pięknej działce, 599.000 zł, GRA

Białystok, os. Dojlidy, 100/331 mkw, 1/2 bliźniaka 1978r, 350.000 zł, GRA

Czarna Białostocka, 120/432 mkw (plus 490 mkw), 1/2 bliźniaka, 2003r, 350.000 zł, GRA

Ełk, 221,00 mkw, dom z 2011 r. piętrowy do wprowadzenia, urządzony, 555.000 zł, MKN

Ełk, ul. Owocowa, 46,17 mkw, parter, połowa domu mieszkalnego, w bardzo dobrym stanie, gotowe do wprowadzenia., 170.000 zł, MKN

Ełk, ul. Podhorskiego, 411/974 mkw, nieruchomośc mieszkalno- usługowa, na parterze prowadzona działalnosc gospodarcza, dobry stan budynku, 850 000 zł, MKN

Ełk, ul.Łąkowa, 143,06 mkw, dom mieszkalny, garaż i drugi budynek gospodarczo-mieszkalny, 230.000 zł, MKN

Ełk, Chruściele, gm. Ełk, 230 mkw/1726 mkw, Wykończony w dobrym stylu, cicha okolica, zagospodarowana działka, możliwośc zapłaty w dogodnych ratach, możliwość zamiany na mieszkania,do końca maja zapytaj o promocję, 690.000 zł, MKN

Krokocie, gm. Ełk, 126 mkw/2974 mkw, dom mieszkalny, położony w zacisznym i spokojnym miejscu, po kapitalnym remoncie, zagospodarowana działka, 280.000 zł, MKN

Mińce, gm. Choroszcz, 78/1044 mkw, 2001r +możliwość wykończenia poddasza, 360.000 zł, GRA

Olecko, ul.Norwida, 284,60 mkw, Nowy murowny dom mieszkalny "Sopran 5" wykończony, położony na działce o powierzchni 912 mkw cena do negocjacji, 700.000 zł, MKN

Starosielce, 200/590 mkw, nowa i nowocześnie wykończona szeregówka, 585.000 zł, ADO

Zabłudów- gmina, 95/3175 mkw, zadbane siedlisko z dobrym dojazdem, 145.000 zł, GRA

DZIAŁKA

Barany, gm. Ełk, ok. 1100 mkw, działki budowlane, en. Elektr, woda, bardzo dobry dojazd, blisko las, 95 zł/mkw, MKN

Białystok, Wygoda, 449 mkw, z pozwoleniem na budowę i projektem domu parterowego, 79.000 zł, GRA

Choroszcz, 1226 mkw, budowlana, en. Elektryczna, woda, 127.000 zł, GRA

Ciasne, 1000 mkw, warunki zabudowy, E, W, 75 zł/mkw, GRA

Danowo, gm. Miłki, 10400 mkw, działka rolna o bardzo atrakcyjnej lokalizacji, przy lesie w pobliżu jeziora., 11 zł/mkw, MKN

Dojlidy Górne, 1021 mkw, warunki zabudowy, en. elektryczna, kanalizacja, 99.000 zł, GRA

Dojlidy Górne, 1053mkw, warunki zabudowy, en. elektryczna, gaz, kanalizacja, 147.000 zł, GRA

Ełk, Bocianie Gniazdo, 7059 mkw, Nieruchomość składająca się z działki bud. o pow. 800 mkw i dwóch działek rolnych o łącznej pow. 6259 mkw, na których zlokalizowany jest staw, 330.000 zł, MKN

Gm. Ełk, 1421 mkw, 1652 mkw, działki budowlane położone blisko Ełku z widokiem na jezioro, 80 zł/mkw, MKN

Gm. Ełk, 800-2500 mkw, Atrakcyjne działki budowlane, uzbrojone, możliwośc zapłaty w dogodnych nieoprocentowanych ratach zapytaj o promocję, 97 zł/m2, MKN

Gm. Ełk, 2196 mkw,, działka budowlana położona blisko Ełku, 65 zł/ mkw, MKN

Gm. Ełk, 194-350 mkw, Ogródki działkowe 2 km. od Ełku, atrakcyjna loaklizacja przy kanale wodnym., 39-49 zł/m2, MKN

Gm. Ełk, Bocianie Gniazdo, 4954 mkw, Nieruchomość buowlano rolna ze stawem, 282 000 zł, MKN

Gm. Kalinowo, 6,48 ha, z pozwoleniami i projektami trzech domów, z linią brzegową jeziora w kompleksie jezior Rajgrodzkich, 900.000 zł, MKN

Gm. Kalinowo, Makosieje, 1,95 ha, przeznaczenie hotelowo- rekreacyjne, 250.000 zł, MKN

Gniła, 1220 mkw, warunki zabudowy, dojazd asfalt. E, W, K, 60.000 zł, GRA

Grabówka, 513 mkw, pełne media 24 mx 21,5 m, 85.000 zł, GRA

Konopki Wielkie, gm. Miłki, 10000 mkw, Pięknie położona działka z linią brzegową jeziora Ublik Wielki, 200.000 zł, MKN

Kuriany, 797 mkw, budowlana, blisko MPK, 53.000 zł, GRA

Lega, gm. Ełk, 8480 mkw, działka z wydanymi warunkami zabudowy budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, około 100 metrów linii brzegowej rzeki Legi, 20 zł/mkw, MKN

Łęgowo, gm.Olecko, 3000 mkw, działka rolna z możliwością uzyskania warunków zabudowy, widok na jezioro, 23 zł/mkw, MKN

Makosieje, gm. Kalinowo, 3,4935 ha, Działka inwestycyjna, 350m od jeziora Selment, na której znajduja się dwa zadbane i zarybione stawy, 12 zł/m2, MKN

Malinówka Gm. Ełk, 34531 mkw, nieruchomość gruntowa niezabudowana z linią brzegową, opracowany miejscowy plan zagospodarowania, 1.382.000 zł, MKN

Małkinie, gm. Ełk, 1513-2064 mkw, dziesięć działek budowlanych położonych przy jeziorze Wolszczelskim z udziałem we wspólnej plaży, 55 zł/mkw, MKN

Mrozy Wielkie, gm. Ełk, 1117 mkw, działki budowlane położone w pięknej okolicy, w pobliżu lasu i jez. Regielskiego. Promocyjna cena, 55 zł/mkw, MKN

Nowa Wieś Ełcka, 3799 mkw, możliwość uzyskania warunków zabudowy, 25 zł/mkw, MKN

Nowa Wieś Ełcka, 3151 mkw, działka z wydanymi warunkami zabudowy, położona blisko lasu., 35 zł/m2, MKN

Nowa Wieś Ełcka, gm. Ełk, 11826 mkw, pięknie położona działka z linią brzegową rzeki Ełk, wydane warunki zabudowy domem mieszkalnym i bud. gospodarczymi, 22 zł/mkw, MKN

Ogrodniczki, 1057 mkw, warunki zabudowy na sklep, usługi, przy asfalcie, 150 tys, zł, GRA

Ogródek, gm.Orzysz, 800 mkw, Działki rekreacyjne położone przy jeziorze, z pozwoleniem na budowę,, 35 zł/mkw, MKN

Rękusy, gm. Ełk, 7400 mkw, działka o funkcji rolnej, położona w spokojnym miejscu przy lesie, 30.000 zł, MKN

Ryboły, 1226 mkw, rekreacyjna, na skarpie, z linią brzegową rzeki Narew!!, 61.000 zł, GRA

Sajzy, 3000 mkw, Atrakcyjne działki z możliwością wydania warunków zabudowy promocja na zakup pierwszej działki 14 zł/m2, 42.000 zł, MKN

Sedranki, gm. Olecko, 2700 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) dojazd z drogi asfaltowej, 65.000 zł, MKN

Sochonie, 2400 mkw, z pozwoleniem na budowę 4 domów, E, K, W, 240 tys zł, GRA

Stare Juchy, 1631 mkw, działka budowlana z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady), 40 zł/mkw, MKN

Stare Juchy, 5805 mkw, działka budowlana z linią brzegową jeziora Rekąty (połączonego z jez. Ułówki i Łaśmiady, 35 zł/mkw, MKN

Stare Juchy, 1511-2230 mkw, dwanaście działek budowlanych z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady, 50 zł/mkw, MKN

Supraśl, 3662 mkw, super lokalizacja, pełne media, 439.000 zł, GRA

Szczecinowo, 21000 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) z linią brzegową jeziora Szóstak, działka pod zbudowę mieszkaniową, gospodarczą, może stanowić treren inwestycyjny., 25 zł/mkw, MKN

Wronki, gm. Świętajno, 4,63 ha, Działka rolna, 2,2 zł/mkw, MKN

Zwierki, 820 mkw, warunki zabudowy, osiedle nowych domów, 48 zł/mkw, GRA

LOKAL UŻYTKOWY

Mikołajki, 60 mkw, parter, centrum turystyczne, lokal usługowy w stanie surowym, w pobliżu jeziora., 8.000 zł/mkw, MKN

SIEDLISKO

Ełk, gm.Ełk, 100m2/5000m2, Siedlisko funkcja usługowa, przy planowanej budowie galerii handlowej, działka 5000m2, dom 100m2 budynek gospodarczy 150m2, połowa budynku gosp. 170m2, położona przy obwodnicy nieopodal projektowanej galerii handlowej, 320.000 zł

Kramkówka Mała, gm. Goniądz, 100mkw/8ha, Siedlisko rolne, dziewięć działek w tym jedna zabudowana domem mieszkalnym i stodołą, 320.000 zł, MKN

WYNAJMĘ

LOKAL UŻYTKOWY

Ełk, Centrum, 219,51 mkw, parter, lokal handlowo-usługowy, prestiżowa lokalizacja w ścisłym centrum Ełku., 50 zł/m2 + media., MKN

Ełk, Centrum, 82,31 mkw, parter, lokal handlowo-usługowy, ścisłe centerum, witryny., brutto 3600 zł+ media, MKN

Ełk, Centrum, 188,65 mkw, parter, lokal handlowo-usługowy wykończony w dobrym standardzie, dwie sale sprzedażowe, brutto 5000 zł + media, MKN

WYKAZ BIUR Każde ogłoszenie kończy się trzyliterowym kodem. Jest to kod biura nieruchomości. Jeśli zainteresowała Państwa oferta biura, należy niżej odszukać jej kod i numer telefonu.

ADO — ADOM NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Legionowa 30A, tel. (85)747-10-10; www.adom.com.pl

GRA — GRABOWSCY NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Św. Mikołaja 1, lok. 11, Ip; tel. (85)744-80-02, 501-73-83-93; www.nieruchomosciBKN.pl

MKN — MAZURSKA KORPORACJA NIERUCHOMOŚCI, Ełk, ul. Mickiewicza 1A/U13, tel. (87)621-30-02; www.mkn.com.pl

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

RODZAJ PLACKA / USZKO Z KONIKIEM
NA BRAMKĘ ALBO DO TARCZY
NIE SEN
26
RYNSZTOK
WOLNE STANOWISKO / MAHOMETANIZM
SŁUŻĄCY
„WIĘZIENIE" DLA WTRĄCONYCH SŁÓW / NIEPOMYŚLNY ZBIEG OKOLICZNOŚCI
MOŻE BYĆ KOLCZASTY
ZŁAGODZENIE BÓLU
STAŁE, CIEKŁE LUB LOTNE
12
ODDZIAŁ ROZPOZNAWCZY
3
SIEDZIBA KONSERWY
10
POSPOLITY ZAJĄC
WTYKANIE NA SIŁĘ / JEŚLI BIAŁY, TO UNIKAT
U ARYSTOKRATÓW – BŁĘKITNA
GATUNEK PSZENICY
PIES NA LIŚCIE EUKALIPTUSOWE
NIEMNĄCA TKANINA / BALOWA LUB OPERACYJNA
W PARZE Z WUJKIEM / GREKOKATOLIK
4
23
WDZIĘK / WIEJSKI DOM
ŚLĄSKA GRA W KARTY / JAZDA BEZ TRZYMANKI
PODWŁADNY BACY / NATURY LUB ABRAHAMA
29
13
CZĘŚĆ PALENISKA
DAWNE URZĄDZENIE MŁYŃSKIE
17
GIPSOWA SZYNKA
MUZUŁMAŃSKIE PISMO ŚWIĘTE
NATO
POŻARNA ALBO MIEJSKA
6
EKSPONAT
PRZEMYT
W PARZE Z KOKĄ / SPORY ZAPAS WIADOMOŚCI
ODBITKA LUB BROŃ DRZEWCOWA
CIĘŻAR U NOGI / NARZUTA NA ŁÓŻKO
8
SPRAWOWANIE OPIEKI,
PODBIERAK / TERMIN KALENDARZOWY
24
ZWIERZĘ PODOBNE DO ŻYRAFY
EWA
DROGA PRZYFRONTOWA / POLARNA ALBO PORANNA
LUSTRZANE ZADANIE SZARADZIARSKIE
DRWINA
22
16
DZIEŁO MUZYCZNE LUB LITERACKIE
DEFEKT, MANKAMENT
RYSA, ZADRAPANIE / „WIDZI" W CIEMNOŚCI
TWÓRCA DZIEŁA
ZOBOJĘTNIENIE / BRAT OJCA
19
MOŻE BYĆ RADIALNA
ZAHARTOWANE ŻELAZO / CIAŁO ORGANIZMÓW
ROŚLINA ZWANA TEŻ SZCZMIELEM BIAŁYM
NIE WYSTĘPUJE U RÓWIEŚNIKÓW
2
25
ROŚLINA NA KOMPOT / OGRÓD OWOCOWY
MILCZĄ, GDY DUSZA ŚPIEWA
21
TUZIN TUZINÓW
KRYJĄCA FARBA WODNA
STRÓJ SĘDZIEGO
KOREK DROGOWY / KUZYNKA WIELBŁĄDA
SPRYCIARZ, FILUT
32
27
DROBIAZG, BŁAHOSTKA
OGON ZAJĄCA
RYBA DRAPIEŻNA, MIĘKŁAWKA
14
33
STAROPOLSKA URAZA
DRZWI STODOŁY / TYP NADWOZIA AUTA
CO ..., TO OBYCZAJ
ZACHOWANIE GRANIC PRZYZWOITOŚCI
OD „DO" DO „DO" / NP. BRAMINI
15
1
SURFINGOWA ALBO KREŚLARSKA
OBCY PIENIĄDZ
ŚREDNIOWIECZNY AKTOR WĘDROWNY
28
„SAMOTNIK" TKWIĄCY W PŁOCIE
HONOROWA ALBO MASOŃSKA
30
18
CZARNA CODZIENNOŚĆ DLA KOMINIARZA
KWIAT, CHOROBA LUB IMIĘ
ROZPIĘTOŚĆ GŁOSU LUDZKIEGO / RYBIE JAJA
7
11
ZNAWCA PTAKÓW
BAJOORO PO DEGRADACJI
GAZ PALNY
5
WZÓR Z DZIUR
STATEK NOEGO
BAGNO
9
20
31



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie rzymskie

HELLES

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.

AUTOKOMIS, SZYBKI skup do 50.000 zł, tel. 500-008-130

SPRZEDAM

SYNDYK sprzedaje samochody. Informacje www.budbaum.pl

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

SPRZEDAM Firmę Handlową z wyposażeniem, dostawcami -Lee, Wrangler, Mexx, nadwyżki produkcyjne, tel. 507-062-509.

KREDYTY/POŻYCZKI

*KREDYTY do 80 tyś. na oświadczenie. Konsolidacja w jeden kredyt. Akceptujemy każdy dochód, dużo decyzji pozytywnych, osoby z komornikiem nie dzwonić. doradca. 517-161-880

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011, tel. 600-700-304, 85/7333725

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.

GOTÓWKA na dowolny cel. Nawet 7000 zł. Błyskawicznie, bez ukrytych opłat. Provident 600 400 288 (Taryfa wg opłat operatora)

KREDYT do 200 tyś. Suwałki: 664-064-179.

KREDYTY do 200 tyś, tel. 728-836-686.

ODDŁUŻENIA- oferta pozabankowa od 30.000; rolnicy, osoby indywidualne, 784-632-888.

POTRZEBUJESZ pieniędzy wejdź: www.daiglob.pl zakładka daiglob a-count

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

WIDLAK Lwów, kwadratowa kabina, udźwig, 6 ton, stan bdb z gazem, 10500 zł, 507-049-587.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie zadłużone w Białymstoku do 50m2, 600473703

SPRZEDAM

***ATRAKCYJNE MIESZKANIA od 2890zł/m2 www.for-bud.pl, tel.660 440 899**

ARCHITEKT. PROJEKTY. 503151675

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

BLASZAKI solidne wzmocnione (85)874-53-66

GAJOWA 59m2 IIIp 175tys Unikat 533554442

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!

GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty

GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.

LESZCZYNOWA 83m2 do zamieszkania 199tys Unikat 533554442

NAREWSKA 2pok IIIp 163tys Unikat 533554442

NOWOGRÓDZKA 40m2 IVp 125tys Unikat 533554442

TOWAROWA 39m2 2pok 163tys Unikat 533554442

WARSZAWSKA 2pok IIIp 175tys Unikat 533554442

WOJSKA Polskiego 27m2 nowa cegła 125tys Unikat 533554442

ZWYCIĘSTWA 33m2 118tys Unikat 533554442

2-POK 54,8m2, Ip., cegła, B-stoczek. 606939834

STANCJE

POKÓJ uczniom szkoły średniej, 604-561-022.

PRACA

ZATRUDNIĘ

DAM pracę z mieszkaniem małżeństwu w wieku średnim bez zobowiązań rodzinnych. Tel. kont. 22 758 38 86 poniedziałek-piątek w godz. 8-13

FIRMA Transportowo-Spedycyjna zatrudni kierowców kat. C+E, praca w kraju, tel. kontaktowy od 8:00 do 15:00 607-352-585,

KIEROWCĘ C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym. 513-041-496

KIEROWCĘ kat. C+E. 604-452-534

ZATRUDNIMY kierowców z kategorią C+E na trasy międzynarodowe z możliwością przyuczenia. Kontakt 505-006-254 (doświadczenie mile widziane)

ROLNICTWO

KUPIĘ

*****SKUP BYDŁA, MACIOR, KAŻDEJ KONDYCJI. DOJAZD DO GOSPODARSTWA, CAŁE PODLASKIE. 516-161-190.**

*****BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.

BYDŁO, KONIE, MACIORY, KNURY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, 731-038-424.

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.

KUPIĘ ZIEMNIAKI 518-833-129

SKUP BYDŁA, MACIOR, KAŻDEJ KONDYCJI. DOJAZD DO GOSPODARSTWA, CAŁE PODLASKIE. 509-117-107.

ŻYTO konsumpcyjne kupię, 606-355-572.

SPRZEDAM

BYCZKI MIĘSNE, CIELĘTA, SPRZEDAM, BYKPOL 534-281-961, 605-887-080, WWW.BYKPOL.PL

C-330, 1982r, I-właściciel, stan db, 13700 zł. 509-369-157

C-360, 1987r, sprowadzony z Danii, stan bdb, 15500 zł, 507-049-587

FORTSCHRITT 323A, wersja eksportowa, 1989r, stan bdb, 22000 zł. 507-049-587

JOHN Deere, 4x4, 6-cylindrowy, turbo, 1985r, stan bdb, 27000 zł. 507-049-587

PODZESPOŁY Ursus C-360, skrzynie bieg., tylny most, zwolnice, kol. kierownicza, koła kpl i inne, od 200 zł. 607-599-568

T-25, 1988r, stan bdb, posiadam dwa ciągniki T25, 9800 zł. 507-049-587

TUR 2-sekcyjny z łyżką , stan dobry, 2800 zł. 507-049-587

ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki. 504-252-839.

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829

BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.

BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.

KUPIĘ drewno papierówka, 728-998-381.

PŁYTY drogowe kupię. Tel. 857175440,

ZIEMIA orna, Tykocin i okolice. 399-352-376

SPRZEDAM

JESION na schody, gr. 0,5 cm, dł. 1,30 cm, 1200 zł/m3. 602-430-642

JUMZ 1982r, 2,500 mth, stan dobry, 6800 zł. 507-049-587

PUSTAKI -wyprzedaż, Białystok. 692-740-525.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.

BELGIA Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966,

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:

wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:

7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.

71455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.

– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.

– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.

– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230,

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE, docieplenia poddaszy, remonty, łazienki, Suwalki, okolice, 510-412-369.

DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831

KLINKIER, fundamenty, siatka, 600-220-366.

MALOWANIE szpachlowanie, tynki 665-063-930

PODDASZA, remonty, malowanie 504-854-831

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.

REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439

STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.

STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149

STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

TYNKI gipsowe, cem-wap. 602-326-810.

TYNKI gipsowe, wykończenia, remonty, stany surowe. 666-554-551.

WYKOŃCZENIA wnętrz tanio solidnie 660140672

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, xtel. 500-55-15-15.

CYKLINOWANIE, montaż, renowacja podłóg, schodów, tarasów drewnianych. 518-437-833.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996

DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.

KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.

KRYCIE dachów, więźby -najlepiej 518-213-579

KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 602-777-760.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OKNA I DRZWI

SPRAWDŹ! Okna, drzwi -najniższe ceny. Profesjonalny montaż 85/746-14-46, 602488413

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259.

PRZETARGI

Wójt Gminy Zbójna

ogłasza przetargi ustne nieograniczone, które odbędą się **23.12.2013 r.** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Zbójna, ul. Łomżyńska 64, na zbycie:

I. nieruchomości zabudowanej, położonej na działce Nr 871/2 w Dobrym Lesie o pow. 2.050 m². KW 8124, cena wywoławcza – **190.000,00 zł,** termin – **godz. 9.00**, wadium – 9.500 zł.

Obecnie brak planu zagospodarowania przestrzennego. Nieruchomość zabudowana budynkiem wzniesionym w 1976 r. dwukondygnacyjnym, podpiwniczonym o pow. zabudowy 134 m² i budynkiem gospodarczym o pow. 72,2 m². Działka ogrodzona z dobrym dojazdem, położona w centralnej części wsi.

II. lokalu mieszkalnego Nr 13 w domu nauczyciela w Zbójnej, położnym przy ulicy Łomżyńskiej 37, na działce Nr 1099/4 o powierzchni 2348 m², KW 38803,

pow. lokalu 66 m², pow. piwnicy 17,03 m², udział w częściach wspólnych i w gruncie 90/1000, cena wywoławcza – **35.600,00 zł**, termin – **godz. 10.00**, wadium – **1.800 zł.**

Ogłoszenie zostane wywieszone w siedzibie Urzędu Gminy Zbójna i w Sołectwach Dobry Las, Zbójna oraz opublikowane zostanie na stronie internetowej: www.zbojna.powiatlomzynski.pl

Szczegółowe informacje można uzyskać w godzinach 8-15 w Urzędzie Gminy Zbójna, ul. Łomżyńska 64, pokój Nr 9, tel. 86 214-00-60.





INNE

SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01.

ZDROWIE

DERMATOLOG

LASER (owłosienie)- kobiety, mężczyźni. Tel. 692-44-99-98, 85/74-60-650 (15.00- 18.00).

GINEKOLOG

*GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie, tel. 509-994-555.
000112A

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.
012348A

INNE

GABINET rehabilitacji dzieci NDT, SI 513-309-808.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok,
ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06, e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl
Kramik - bezpłatne ogłoszenia drobne, tel. 85 748 74 48

Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds.. klienta

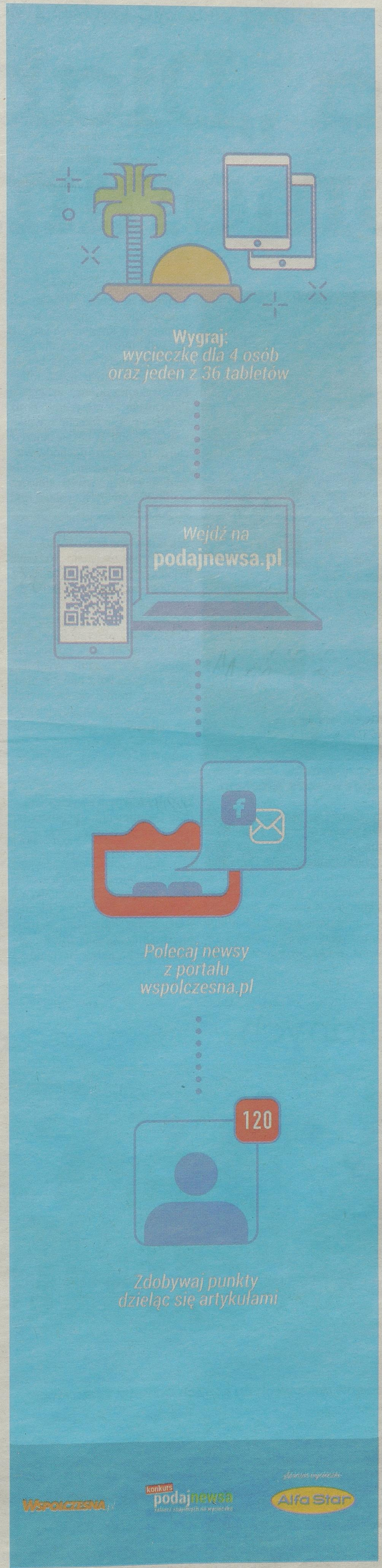
Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail: *reklama.bialystok@mediaregionalne.pl*

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 65, lok. 3,
tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6,
tel. 86 216 64 64, fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A,
lok. 4, tel. 565 37 80,
tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. Wojska Polskiego 6/4,
tel. 87 643 19 97
- Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20
- Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03,
682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07
- Telewizja Narew
Mońki, ul. Dworcowa 6,
tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka,
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34, 505-233-744
- ARIUH „Dylewski"
Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie,
ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08 - Vidking
Zambrów,
ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25 - Globtour
www.wspolczesna.pl





ZAWSZE NAJŚWIEŻSZE OGŁOSZENIA

PRZETARG

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Szumowie, ul. Przemysłowa 5, tel. 86/270-70-25, ogłasza w dniu **2 grudnia 2013 roku o godz. 11.00** przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w maszyn:

- kosiarka rotacyjna Z105, cena wywoławcza **1800 zł,**
- rozsiewacz wapna 3,5 t, cena wywoławcza **2 800 zł.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

A21413a02o

PRZETARG

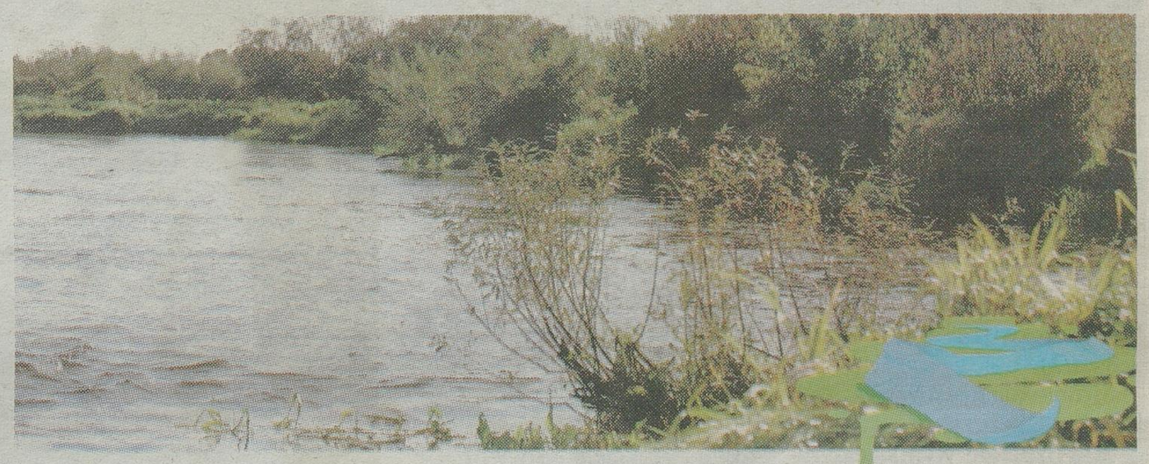
Syndyk masy upadłości BUDBAUM S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą 15-381 Białystok, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 9 B, ogłasza,

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ samochodów osobowych i dostawczych.

Przedmiot przetargu zlokalizowany jest w Białymstoku przy ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 9B. Szczegółowy wykaz samochodów wraz z cenami wywoławczymi brutto zawiera regulamin przetargu. Sprzedaż nastąpi na warunkach określonych w regulaminie przetargu, który można przeglądać w biurze syndyka w Białymstoku przy ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 9B lub na stronie **www.budbaum.pl** Informację można uzyskać również **pod tel. 85/7442800, 730-995-604. Przetarg ustny w drodze publicznej licytacji odbędzie się w dniu 29 listopada 2013 roku, o godz. 12.00 w siedzibie BUDBAUM S.A. w Białymstoku. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Spółki lub przelewem na rachunek w Banku City Handlowy S.A Nr 07 1030 1074 0000 0000 0473 6201, najpóźniej do dnia 28.11.2013 r.**

Syndyk zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

A12861Z13a01o



Dla rozwoju infrastruktury i środowiska

Hałdy odpadów na zielono

Jednym z kluczowych elementów Projektu „Biebrzański System Gospodarki Odpadami – etap II" był tzw. kontrakt K-6, czyli rekultywacja trzech składowisk odpadów w miejscowościach: Augustów, Dąbrowa Białostocka oraz Świerzbienie w Gminie Mońki. Na wszystkich składowiskach dokonano rekultywacji technicznej oraz biologicznej.

W Augustowie rekultywację przeprowadzono w kierunku rekreacyjnym, natomiast w Dąbrowie Białostockiej i w Świerzbieniach w kierunku rolnym.

Wartość brutto trzech rekultywacji wyniosła 2 980 000 zł, zrealizowano je w okresie: październik 2011 – czerwiec 2013.

Celem rekultywacji było przywrócenie gruntom właściwości użytkowej poprzez powstrzymanie procesu degradacji środowiska gruntowego, wód powierzchniowych i podziemnych oraz powietrza, jak również zabezpieczenie terenów przyległych przed dalszą migracją zanieczyszczeń oraz stworzenie warunków glebowych do celowego zagospodarowania terenu. W wyniku rekultywacji powierzchnie wszystkich składowisk zostały dostosowane do otaczającego krajobrazu przyrodniczego.


Składowisko w Augustowie przed rekultywacją


Zrekultywowane składowisko w Świerzbieniach

Poza rekultywacją składowisk, w ramach Projektu wykonano: budowę trzech Stacji Przeładunkowych Odpadów w Augustowie, Dąbrowie Białostockiej oraz Świerzbieniach w Gminie Mońki, budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Koszarówce w Gminie Grajewo oraz doposażono Zakład Recyklingu w Dolistowie Starym.

Więcej na www.projekt.biom-recykling.pl

INFRASTRUKTURA I ŚRODOWISKO
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPÓJNOŚCI

Biom Sp. z o.o.

Futsal >>

Spóźniony finisz

Na inaugurację ekstraklasy futsalistki Kresowiaka – Oriona Siemiatycze przegrały u siebie z AZS UAM Poznań 2:5 (0:2).

Początek nie wskazywał na porażkę siemiatyczanek, które rozpoczęły z dużym animuszem. Na bramkę przyjezdnych sunęły groźne ataki i dwukrotnie poznanianki miały sporo szczęścia, bo piłka trafiała w słupek.

Niestety, potem było już gorzej i do głosu doszły akademiczki. Ich przewagę przed przerwą udokumentowały golami Natalia Jacuk i Monika Zielińska. Po zmianie stron kolejne trafienia dołożyły: Żaneta Pawlik, Maria Jezierska oraz Agnieszka Rezler. Gospodynie poderwały się do boju w końcówce i odpowiedziały dwama bramkami, po strzałach Moniki Ziółkowskiej oraz Izabeli Jakubczyk. Na więcej nie starczyło już im jednak czasu.

(kw)

▲ **Kresowiak Orion Siemiatycze AZS UAM Poznań 2:5 (0:2).**

Bramki dla Kresowiaka: Ziółkowska, Jakubczyk.

▲ **Pozostałe wyniki ekstraklasy kobiet:** Medan Gniezno – AZS UJ Kraków 1:4, Gol Częstochowa – AFC Kościan 12:0.

Pauzowały: Elwo Etna i Rolnik Głogówek.

Lotto

Losowania z 18 listopada
Kaskada: 1, 2, 4, 5, 6, 7, 11, 12, 14, 19, 21, 22
Joker: 1 **Cztery liczby ze zbioru 50 liczb:** 2, 14, 24, 39
Multi Multi (godz. 14): 2, 4, 9, 10, 16, 20, 23, 25, 28, 34, 38, 47, 52, 54, 60, 62, 63, 68, 70, 74 **Plus:** 54.
Multi Multi (21.40): 1, 2, 3, 8, 9, 13, 15, 22, 26, 28, 30, 33, 38, 46, 60, 67, 71, 72, 76, 78 **Plus:** 2

Boks >> 6 grudnia Włodarczyk po raz trzeci walczyć będzie z Włochem

Trylogia „Diablo" z Fragomenim

Mistrz świata WBC Krzysztof Włodarczyk szykuje się do walki 6 grudnia w obronie tytułu z Giacobbe Fragomenim.

PAP
sport@wspolczesna.pl

Szukamy wyzwań, ale inni czempioni - Marco Huck i Pablo Hernandez nie chcą bić się z Włodarczykiem – stwierdził jego promotor Andrzej Wasilewski.

– Po raz trzeci, tym razem w Chicago, „Diablo" Włodarczyk spotka się z Fragomenim, który nie należy z pewnością do najatrakcyjniejszych przeciwników. Jakie są pana skojarzenia, słysząc nazwisko Włocha?

Andrzej Wasilewski: Fragomeni zapisał się w karierze Krzyśka i polskiego boksu, to nie ulega wątpliwości. Najpierw Włodarczyk zremisował w Rzymie, co było dla niego krzywdzącym, nazwijmy to lokalnym werdyktem, a później wygrał w Łodzi. Dwie ciężkie walki o pas WBC, patrząc przez pryzmat sportowy i organizacyjny. Niewiele osób wie, jak dużo pracy i determinacji kosztowało doprowadzenie do tych pojedynków.


W. Wołkiewicz

Z Krzysztofem „Diablo" Włodarczykiem nie chcą walczyć Hernandez i Huck. Pozostaje walka z Włochem.

Komu potrzebna jest trzecia potyczka Włodarczyka z Fragomenim? Trylogie w boksie zdarzają się dość rzadko.

– W karierze Włodarczyka mieliśmy sytuacje, kiedy dwa razy mierzył się z jakimś rywalem. Pierwszym z nich był Amerykanin Steve Cunningham, mający sprytnego menedżera Dona Kinga. Wykorzystując fakt, że po przegranej jego zawodnika jesienią 2006 roku w Warszawie Cunningham uniknął badania antydopingowego, wymógł rewanż, do którego doszło w następnym sezonie. Włodarczyk wtedy uległ Cunninghamowi na punkty w Katowicach i stracił pas WBC. Później mieliśmy zwycięski dwumecz z innym bokserem promowanym przez Kinga Portorykańczykiem Francisco Palaciosem. I faktycznie teraz czeka nas trzecia walka z Fragomenim. W boksie najczęściej do takich starć dochodzi wtedy, kiedy poprzednie wzbudziły wielkie emocje wśród kibiców, stacji telewizyjnych i całego rynku bokserskiego.

Jak jest w tym przypadku?

– Zanim w maju Krzysiek Włodarczyk poleciał do Moskwy, gdzie stoczył - jak się okazało - pasjonującą i zwycięską walkę z mistrzem olimpijskim Rachimem Czakijewem, weteran Fragomeni znów zapewnił sobie pozycję oficjalnego pretendenta. Wiedzieliśmy, że trzeci bój z nim jest nieuchronny, mimo że w swoich ostatnich występach nic wielkiego nie pokazuje. W przeciwieństwie do „Diablo", który po walce z Rosjaninem wskoczył na jeszcze wyższą półkę.

Po efektownym zwycięstwie nad Czakijewem, nie pojawiły się ciekawsze propozycje dla Włodarczyka?

– Waga junior ciężka jest specyficzna, bowiem dwóch z czterech mistrzów najważniejszych federacji to zawodnicy niemieckiej grupy Sauerland, a mam na myśli czempiona IBF Kubańczyka Yoana Pablo Hernandeza i WBO Marco Hucka. Sauerland ma potężne kłopoty, powszechna jest informacja o kończącym się lukratywnym kontrakcie telewizyjnym. Za każdą galę ten team otrzymuje 1,6 mln euro. To fantastyczne pieniądze, nieosiągalne dla innych grup europejskich. Ale to się kończy, dlatego Sauerland szuka oszczędności, jego bokserzy rzadko wychodzą na ring w ryzykownych walkach...

Hernandez i Huck nie chcą boksować z Włodarczykiem?

– Niestety, ale nie chcą. Sauerland zamiast doprowadzić do walki z Krzyśkiem, woli im sprowadzać tańszych rywali, którym zapłaci np. 30 czy 50 tys. euro. Na Włodarczyka musiał być wydać minimum kilka razy więcej, poza tym obawia się przegranej. Druga sprawa, to niewielkie zyski z takiej walki, bowiem telewizja współpracująca z Niemcami jest powszechnie dostępna w Polsce i Sauerland nie zarobiłby na sprzedaży tzw. PPV (pay-per-view).

Jaki ma pan pomysł na dalszą karierę 32-letniego Włodarczyka?

– Szukając nowych wyzwań sami zgłosiliśmy się do Rosjan, a konkretnie do Grigorija Drozda, który niedawno nie dał szans Mateuszowi Masternakowi, łatwo go nokautując. Rozmawiam z przedstawicielami Drozda, licząc, że doprowadzimy do tej walki. ▲

Tenis >> Na kortach CT Richi walczyli białostoccy debliści

W tych turniejach nie było przegranych

Na kortach Centrum Tenisowego „Richi" w Białymstoku rozegrano ostatnio dwa ciekawe turnieje w grze deblowej o Puchar Niepodległości.

Pierwszy skierowany był do zawodników, którzy razem mieli ukończonych 95 lat, drugi rozegrany został w formule open.

W turnieju plus 95 wystartowało 11 par deblowych, które najpierw rozegrały pojedynki grupowe po jednym secie. W półfinale Waldemar Lemański i Witold Głuszuk pokonali Zdzisława Mozolewskiego i Andrzeja Wasiluka 9:8.

Natomiast Zdzisław Hrynkiewicz z Wojciechem Liskiem zwyciężyli Andrzeja Perkowskiego grającego z Andrzejem Półkośnikiem 9:3.

W wielkim finale triumfowali Lemański, Głuszuk pokonując Hrynkiewicza i Liska 6:4, 6:4.

W turnieju open startowało osiem par deblowych, w tym jedna mieszana. I tu także najpierw odbyły się spotkania grupowe.

W półfinałach zaś Izabela Kożuchowska i Paweł Dzikiewicz wygrali z Markiem Tryburskim i Jerzym Dzienisem 9:1 oraz Błażej Okuła z Piotrem Dzikiewiczem zwyciężyli Waldemara Lemańskiego i Witolda Głuszuka 9:1.

W finale wygrali Okuła, Piotr Dzikiewicz pokonując Kożuchowską i Pawła Dzikiewicza 6:2, 6:3.

Turnieje deblowe cieszyły się sporym zainteresowaniem i najprawdopodobniej już wkrótce odbędą się kolejne zawody.

(mark)


J. Wszkiewicz

Prezentują sie uczestnicy turniejów deblowych na kortach Centrum Tenisowego Richi w Białymstoku

Krótko

▲ **Magnat zaprasza piłkarzy** Czwartoligowy klub piłkarski LZS Magnat Juchnowiec Kościelny ogłasza casting dla zawodników urodzonych w 1996 roku i starszych, którzy chcą spróbować swoich sił na poziomie IV ligi. Wszelkich informacji udziela trener zespołu Wiesław Jancewicz (661 305 087).

▲ **Grand Prix w tenisie stołowym** KU AZS PWSIiP w Łomży był organizatorem IV Grand Prix Polski Weteranów w Tenisie Stołowym. W turnieju wzięło udział 123 uczestników z całego kraju. Najlepiej z naszego województwa zaprezentował się Jarosław Żołądkowski z Białegostoku, który zajął 3 miejsce w kategorii 40-49 lat.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Karate >>

Wojownicy z Suwałk

Michał Karpowicz z Suwalskiego Klubu Karate Shinkyokushin został najlepszym zawodnikiem mistrzostw Europy kadetów. W przeprowadzonym w rumuńskim mieście Oradea turnieju, w którym rywalizowało 440 karateków z 23 państw, zdobył brązowy medal w kata, czyli pokazach technik, a potem nie miał już sobie równych w walkach do 55 kg.

– Swoje wszystkie cztery pojedynki Michał rozstrzygnął bez konieczności przeprowadzania dogrywek, trzy z nich wygrał przez kopnięcia w głowę – opowiada Marek Krejpcio, trener suwalskiego klubu. – Oprócz medali, przywiózł z Rumunii tytuł „Best Spirit", przyznany przez sędziów dla największego wojownika.

Medalowy dorobek wśród kadetów suwalczanie uzupełnili o brąz w kategorii do 50 kg. Zdobył go Damian Biłbak, który po wyeliminowaniu przeciwników z Węgier i Ukrainy, w półfinale uległ późniejszemu mistrzowi z Litwy.

Dzień po 15-16-latkach do rywalizacji w hali w Oradei przystąpili młodzieżowcy do 22 lat. Z silnej, czteroosobowej ekipy suwalczan na podium udało się stanąć jedynie Mateuszowi Muczyńskiemu. W kumite do 65 kg zajął on 3. miejsce.

– Odnieśliśmy historyczny sukces, bo nigdy wcześniej w imprezie tej rangi nie wywalczyliśmy aż czterech medali – mówi Krejpcio. – Pozostał jednak lekki niedosyt, bo mogliśmy zdobyć przynajmniej dwa krążki więcej.

Zdaniem szkoleniowca, arbitrzy skrzywdzili Wojciecha Żytkiewicza, niejednogłośnie orzekając jego porażkę z późniejszym triumfatorem kategorii do 70 kg z Bułgarii. Pecha miał też Mateusz Krejpcio, który na dwie sekundy przed końcem walki z Ukraińcem został zdyskwalifikowany za nieprzepisowe uderzenie ręką w głowę. **(wdr)**

Piłka nożna >> Szalony eliminacyjny mecz młodzieżówki z Grecją

Z nieba do piekła i z powrotem

Polska reprezentacja U21, pokonując Grecję 3:1 w eliminacjach mistrzostw Europy, zrobiła krok ku igrzyskom w Rio de Janeiro.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Kibice obejrzeli w Krakowie niesamowity mecz. Biało-czerwoni, mając już zwycięstwo w kieszeni, niemal je wypuścili z rąk. Wyszli jednak z opresji szczęśliwie i z klasą.

– To była piłka w swojej najlepszej odsłonie z masą emocji. Mieliśmy mecz absolutnie pod naszą kontrolą, ale zmieniło się to po stracie gola na 2:1. Pokazaliśmy jednak, że potrafimy grać do końca konsekwentnie i profesjonalnie – mówił trener Polaków Marcin Dorna.

Bohaterem naszego zespołu był Arkadiusz Milik. W drugiej połowie dwukrotnie z bliskiej odległości wykończył akcje kolegów i było 2:0. Miał trochę pecha, bo w jednym przypadku z głowy strzelił w poprzeczkę.

Wszystko wydawało się rozstrzygnięte, ale sytuację zmieniła 85. minuta. Polacy popełnili serię błędów w kryciu i Nikos Karelis zdobył kontaktowego gola. Nasz zespół pogubił się. Po faulu Wojciecha Golli Grecy mieli w 90. minucie karnego. Jeszcze przed strzałem cieszyli się, jakby wyrównali. Giannis Potouridis uderzył jednak obok spojenia słupka z poprzeczką! To nie koniec cudów. W doliczonym czasie Milik dopadł do piłki na 20 metrze przed bramką rywali i kropnął pod poprzeczkę kompletując hat-trick.

– 6 goli w meczach z Maltą i Grecją to dla mnie zaszczyt. Zaczynamy więcej występować w swoich klubach i to widać. Mamy utalentowanych zawodników i gramy dobrą, ofensywną piłkę – mówi Milik.

Awans do fazy play off eliminacji MME w Czechach wywalczą zwycięzcy 10 grup, a także cztery drużyny z najlepszym bilansem z drugich miejsc. Te 14 zespołów utworzy siedem par. Ich zwycięzcy zagrają w turnieju finałowym w 2015 roku. Udział w nim jest warunkiem niezbędnym, aby myśleć o zakwalifikowaniu się na igrzyska w Rio de Janeiro. Europę reprezentować będą w Brazylii tylko trzy zespoły.

PAP



Bohater Polaków Arkadiusz Milik (z prawej) walczy o piłkę z Mavroudisem Bougaidisem

Polska – Grecja 3:1 (0:0). Bramki: 1:0 - Milik 61, 2:0 - Milik - 78, 2:1 - Karelis 85, 3:1 - Milik 90+5. **Żółte kartki:** Zieliński, Furman, Janicki (Polska), Diamantakos, Mavrias, Bougaidis (Grecja). **Sędziował:** Witalij Mieszkow (Rosja). **Widzów:** 8520.

Inny wynik grupy 7: Szwecja – Malta 5:0 (4:0).

Tabela

1. Polska	**7**	**15**	**16-7**
2. Turcja	5	10	9-5
3. Grecja	5	9	15-5
4. Szwecja	5	7	11-10
5. Malta	6	0	1-25

Koszykówka >> III liga mężczyzn

Rozbite Piaseczno

Koszykarze Żubrów Białystok w miniony weekend podejmowali na własnym parkiecie zespół MUKS Piaseczno. Podopieczni trenera Jakuba Jakubca zwyciężyli bardzo pewnie 85:64 i była to czwarta wygrana młodego zespołu w pierwszym sezonie III ligi.

Białostoczanie mieli problemy z rywalami tylko w pierwszej kwarcie, którą zresztą przegrali jednym punktem 22:23. – W kolejnej kwarcie zmieniliśmy ustawienie w obronie, nie pozwalając już przeciwnikom na łatwe zdobywanie punktów – mówi trener Jakubiec.

Żubry drugą i czwartą kwartę wygrały po 16:9 uzyskując wyraźną przewagę nad przeciwnikiem.

Najbliższym rywalem Żubrów w III lidze będzie drużyna Shmoolky Warszawa.

Warto odnotować debiut w II lidze Macieja Bojanowskiego, który jest już uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego we Władysławowie. Bojanowski zagrał w spotkaniu przeciwko GTK Gdynia. Na boisku przebywał 22 minuty i zdobył 9 punktów. **(mark)**

W. Wojtkielewicz



Żubry (na żółto) pokonały Piaseczno

▲ **Żubry Białystok – MUKS Piaseczno 85:64 (22:23, 16:9, 16:9, 31:23).**
Żubry: Łapiński - 28, Zielinko - 17, Siemionkowicz - 11, Borowik - 8, Sianko - 7, Bondar - 7, Niewiadomski - 7, Ługowski, Kiryluk, Just, Niewiński.
▲ **Pozostałe wyniki:** Mon-Pol Płock – Przyszłość Zielonka 77:68, Ochota Warszawa – Żyrardowianka Żyrardów 92:69, Pułaski Warka – Shmoolky Warszawa 62:82.

1. Ochota	7	12 562:469
2. Mon-Pol	7	11 522:489
3. Żubry	**7**	**11 577:553**
4. Shmoolky	5	10 432:306
5. Przyszłość	6	9 484:462
6. Żyrardowianka	6	9 442:478
7. Piaseczno	6	7 365:481
8. AZS UW	4	6 286:291
9. Pułaski II	6	6 399:540

Szachy >> Turniej Klasyfikacyjny „Białystok Jesień 2013"

Zwycięstwa gości z Grodna

Szachiści z Grodna zostali zwycięzcami Turnieju Klasyfikacyjnego „Białystok Jesień 2013" w szachach. Pierwsze miejsce w turnieju głównym zajął Andriej Olchowik, który zgromadził osiem punktów. Drugi był Aleksander Smirnow – 7,5 punktów. Na trzecim miejscu uplasował się mistrz międzynarodowy (mm) Stanisław Kostyra (MUKS Stoczek 45 Białystok), który wyprzedził dzięki punktacji pomocniczej czwartego w klasyfikacji kandydata na mistrza FIDE (cm) Dariusza Klimaszewskiego (KSz. Javena Hańcza Suwałki) – obaj po 6 puktów.

W turnieju głównym grało 15. zawodników, a pierwszą normę na tytuł kandydata na mistrza wypełniła Anna Rudnik (MUKS Stoczek 45 Białystok). Natomiast pierwszą normę na I kategorię wywalczył Maciej Pytel (MUKS Stoczek 45).

W turnieju „B" klasą dla siebie był Andrzej Jurewicz z Supraśla, który wygrał siedem partii, a zremisował dwie.

W grupie „C" startowało aż 72 zawodników. Najlepszym okazał się Filip Jatel (MKSz.-MDK Białystok) zdobywając 8 punktów.

Turniej „D" skierowany był do najmłodszych szachistów – urodzonych w 2006 roku i młodszych. Wygrał Szymon Płachciński z Akademii Szachowej Mali Mistrzowie Białystok – 8 pkt.

Turniej rozegrany został w ZSI Nr 1, a organizatorem był Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy „Stoczek 45". **(mark)**

▲ **Wyniki Turnieju Klasyfikacyjnego „Białystok Jesień 2013"**

Turniej główny: 1. Andriej Olchowik (Grodno) – 8, 2. Aleksandr Smirnow (Grodno) – 7,5, 3. Stanisław Kostyra (MUKS Stoczek 45) – 6, 4. Dariusz Klimaszewski (KSz. Javena Hańcza) – 6, 5. Anna Rudnik (MUKS Stoczek 45) – 5, 6. Marcin Filimoniuk (Hajnówka) –5.

Turniej „B": 1. Andrzej Jurewicz (Suprasl) – 8, 2. Piotr Chilkiewicz (MKSz-MDK Białystok) – 6, 3. Jan Rusak (Białystok) – 6, 4. Kacper Widelski (MKSz-MDK Białystok) – 6, 5. Paweł Kozłowski (MKSz-MDK Białystok) – 5,5, 6. Przemysław Pytel (MUKS Stoczek 45) – 5,5.

Turniej „C": 1. Filip Jatel (MKSz-MDK Białystok) – 8, 2. Krystian Jakubowski (Hajnówka) – 7, 3. Marcin Świderski (MKSz-MDK Białystok) – 7, 4. Mariusz Fronczyk (Białystok) – 7, 5. Tomasz Misiewicz (MKSz-MDK BIałystok) – 7, 6. Władimir Siedlarewicz (Grodno) – 7.

Turniej „D": 1. Szymon Płachciński (Akademia Szachowa Mali Mistrzowie Białystok) – 8, 2. Wiktor Fronczyk (MUKS Stoczek 45) – 7,5, 3. Aleksandra Gradzka (MUKS Stoczek 45) – 7, 4. Szymon Klimiuk (Akademia Szachowa Mali Mistrzowie) 6, 5. Mariusz Niedźwiedzki (MKSz-MDK Białystok) – 6, 6. Zuzanna Arciszewska (MUKS Stoczek 45) – 6.

L. Zega



Triumfatorzy turnieju głównego (od lewej): Stanisław Kostyra, Andriej Olchowik i Aleksandr Smirnow

GWsport
www.wspolczesna.pl

Najmniej zwycięstw, tylko jedno, odniósł jesienią zamykający czwartoligową tabelę Orzeł Kolno.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Podsumowanie jesieni czwartoligowców

Para liderów daje lidze jakość

Równo kwartał rywalizowali jesienią podlascy czwartoligowcy. Były to trzy miesiące, w których co tydzień powtarzaliśmy słowa o dominacji jednej drużyny.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

KS Wasilków zaczął rundę jesienną 17. sierpnia od zwycięstwa 2:0 u siebie nad Orłem Kolno. 16. listopada w rozgrywanej awansem drugiej kolejce „wiosennej", również 2:0 pokonał Spartę Augustów. Między tymi meczami zdarzyły się mu tylko dwa remisy.

Początkowo było zaskoczenie, w końcu wasilkowianie to beniaminek. Z każdym spotkaniem, swoim stylem gry skutecznością, świetną postawą tak doświadczonych, jak i bardzo młodych piłkarzy podopieczni Artura Woronieckiego przekonywali, że do IV ligi wprowadzili nową jakość. „Wyprowadzą" się z niej latem, bo zapewne wywalczą awans.

– Kalkulujemy, mamy wstępne plany, przymiarki. Trzeba dograć dużo szczegółów. Usiądziemy z zarządem i zapewne postawimy sobie oficjalnie za plan awans do III ligi. Przed sezonem tego nie zakładaliśmy. Sami sobie to zafundowaliśmy, więc się cieszmy – mówi Woroniecki.

W Wasilkowie wszystko powinno potoczyć się według normalnego w takiej sytuacji scenariusza. Klub jest poukładany i ma solidnego sponsora w firmie Yooda, specjalizującej się m. in. w produkcji rolet. Zimą nastąpią małe wzmocnienia, a wiosną ekipa będzie już grała z myślą o występach w wyższej klasie.



A. Chomicz

Fragment meczu jesieni: KS Wasilków (czerwone stroje) – Cresovia 1:0

Nie pierwszy raz o „ból głowy" swój zarząd przyprawiają piłkarze Cresovii Siemiatycze. Drugie miejsce ekipy Marcina Stypułkowskiego jest jak najbardziej zasłużone. Zespół potrafi wykorzystać swoją największą indywidualność, Kamila Zalewskiego. Napastnik wrócił do klubu i strzelił 22 z 39 zdobytych przez siemiatyczan goli.

– Zrobiliśmy swoje na boisku i będziemy to robić dalej. Nie wiem, może stworzyliśmy w ten sposób problem zarządowi – żartuje Stypułkowski. – Jeśli zdecydujemy się na walkę o awans, to nie tylko Kamil może zostać, ale też możliwych jest kilka wzmocnień. W tej sytuacji nawet chcielibyśmy gonić Wasilków – dodaje szkoleniowiec.

Następna grupa drużyn nieco ustępuje liderom, za to prezentuje bardzo wyrównany poziom: Sparta Augustów, MKS Mielnik, Pogoń Łapy, KS Michałowo czy Sparta Szepietowo.

– Mamy 3-4 miesiące przerwy, pomyślimy. Można nawet zastanawiać się nad awansem, ale nie do mnie należy kierować o to pytania. Przede wszystkim musimy zwiększyć liczebność zespołu, bo nie ma w nim rywalizacji – mówi trener trzeciej w tabeli Sparty Augustów, Jacek Bayer.

Dołączyć do wymienionej grupy powinien Gryf Gródek, ewentualnie Puszcza Hajnówka. Od 10. pozycji w dół zaczyna się natomiast lista ekip zagrożonych spadkiem. Zaskoczeniem jest dopiero 14. lokata Hetmana Tykocin, który często gubił punkty na własne życzenie. Końcówka jesieni optymistycznie za to nastraja jego imiennika z Białegostoku, długo okupującego najniższe miejsca.

– Brakuje nam czasem doświadczenia, ale ci chłopcy poradzą sobie wiosną. Mamy 14 punktów, chcemy zdobyć jeszcze 20. Mam nadzieję, że to wystarczy by się utrzymać – mówi trener Hetmana Białystok Adam Wiński.

Wiosną odbędzie się tylko 13 kolejek.

Tabela

1. KS Wasilków	17	47	41-28
2. Cresovia	17	38	39-11
3. Sparta A.	17	33	30-15
4. Pogoń	17	31	37-17
5. MKS Mielnik	17	31	30-13
6. KS Michałowo	17	31	35-21
7. Sparta Sz.	17	30	27-16
8. Gryf	17	26	24-21
9. Puszcza	17	23	22-18
10. Magnat	17	17	16-38
11. Sokół	17	16	24-51
12. KS Śniadowo	17	14	27-38
13. Hetman B.	17	14	19-39
14. Hetman T.	17	12	21-39
15. Piast	17	9	14-35
16. Orzeł	17	8	19-51

Opinia eksperta



Grzegorz Szerszenowicz były trener m. in. Lecha Poznań, Zagłębia Lubin, Jagiellonii i wielu drużyn z regionu

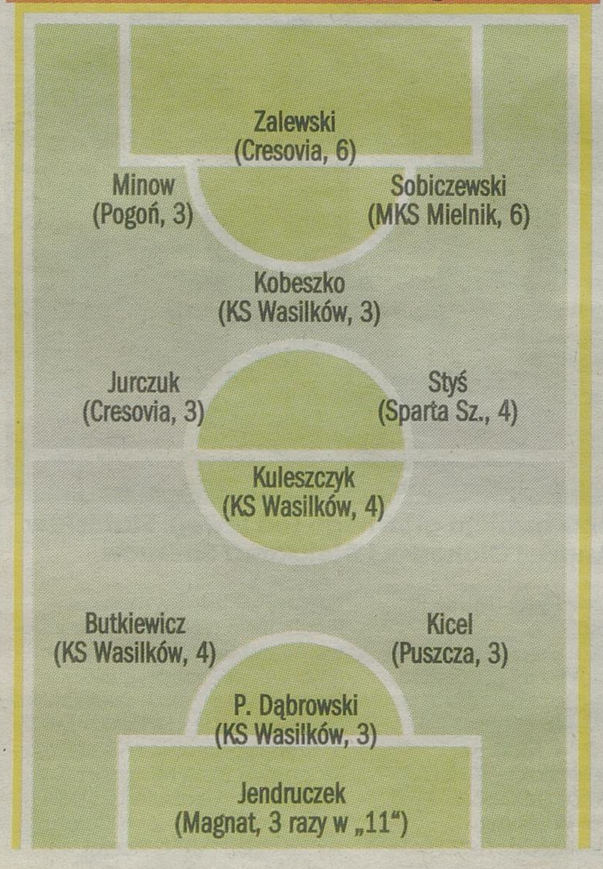
– Co weekend oglądam dwa, czasem trzy mecze trzeciej i czwartej ligi. Ogólny wniosek jest taki, ze poziom czwartej się obniża. Myślę, że związane jest to z tym, że większość zespołów trenuje tylko trzy razy w tygodniu, a frekwencja na zajęciach też nie zawsze jest wysoka. W ten sposób nie da się zrobić progresu. „Jaskółką, która czyni wiosnę" jest KS Wasilków i to dla mnie żadna niespodzianka. Zespół ma dobrego szkoleniowca, efektywnie wykorzystującego czas treningów. Ma wizję gry i jeśli jakaś drużyna IV ligi prezentuje swój styl, to właśnie Wasilków. Dobrze ustawiony w defensywie, gra piłkę kombinacyjną. Broni wysokim pressingiem, dewizą jest jak najszybciej odebrać piłkę, a potem, jak sam trener się wypowiada, w 10-15 sekund przeprowadzić akcję zakończoną strzałem. Ciepłe słowa należą się także Cresovii. To dobrze zorganizowana drużyna zbudowana wokół dwóch liderów: świetnego napastnika Kamila Zalewskiego i pomocnika, Daniela Jurczuka. Mały minus za zachowanie piłkarzy w niektórych meczach, jak np. skandaliczne odzywki do sędziów. Warto wspomnieć o augustowskiej Sparcie. Zespół trapiony problemami kadrowymi, uzyskał bardzo dobre wyniki.

Najlepszy piłkarz jakiego widziałem w akcji... Kamil Zalewski z Cresovii i Wojciech Kobeszko z Wasilkowa. Piłkarz z Siemiatycz ma to, czego potrzebuje napastnik. Potrafi się pokazać do gry, wykorzystuje swoje sytuacje, egzekwuje również stałe fragmenty. Wojtek Kobeszko nie jest tak błyskotliwy, jednak daje bardzo wiele swojemu zespołowi, jako cofnięty napastnik. Umie przytrzymać piłkę, dokładnie ją rozrzucić, mobilizuje, tłumaczy młodszym kolegom.

Najlepszy bramkarz, jakiego widziałem w akcji... Bezdyskusyjnie Łukasz Trochim. Nie ma go w „11 jesieni, bo po prostu jako bramkarz lidera z Wasilkowa ma mniej pracy i nie dostawał nominacji. Ale to właśnie potwierdza jego klasę, że mając ważną jedną, dwie interwencje w meczu jest zawsze skoncentrowany.

Najlepszy mecz, jaki obejrzałem... Nie będę oryginalny: KS Wasilków – Cresovia Siemiatycze (1:0). Spotkały się dwie drużyny prezentującą dobrą organizację gry i stworzyły widowisko na wysokim poziomie.

> „11" jesieni podlaskiej IV ligi



Piłka nożna >> Artur Woroniecki – postać jesieni w czwartej lidze

Buduje sukces od podstaw

Wystarczy spojrzeć na wyniki KS-u Wasilków, by wymiernie sprawdzić ile znaczy dla zespołu dobry trener. Artur Woroniecki dostał szansę na spokojną pracę. Ci, którzy mu zaufali, mogą sobie teraz pogratulować.

O tym, że Woroniecki ma charakter i „papiery" na szkoleniowca wysokiej klasy, przekonał w 2011 roku. Zdobył wówczas mistrzostwo Polski juniorów z białostocką Jagiellonią. M. in. Jan Pawłowski, Tomasz Porębski, Karol Mackiewicz – wszyscy to przyszłość żółto-czerwonych – wyszli spod jego ręki.

Sukces w seniorskiej piłce buduje od podstaw. Przejął występujący w okręgówce KS Wasilków. Awansował z nim do czwartej ligi i, w praktyce, już ją zawojował.

Lider tabeli ma ciekawą kadrę. Nie jest to jednak wcale zbiór najlepszych piłkarzy w lidze, za to na pewno najlepiej zorganizowana w niej grupa.



Archiwum

Artur Woroniecki w 2011 roku zdobył mistrzostwo Polski z juniorami Jagiellonii. Teraz jest bliski awansu do III ligi z KS-em Wasilków.

W wyjściowym składzie występuje regularnie 3-4 nastolatków. Woroniecki ma nos do wyławiania talentów. Jest koordynatorem Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Sportowego Młodzieży. Umiejętnie reaguje na wydarzenia na boisku, potrafi też zmobilizować drużynę, nawet gdy ta wysoko prowadzi. Jak powiedział jeden z jego kolegów po fachu „w oczach chłopców z Wasilkowa widać motywację".

(milk)